



Rewolucja rosyjska

Spuścizna

Międzynarodowe echa rewolucji

pod redakcją **Michała Kuryłowicza**

Rewolucja rosyjska

Spuścizna

Międzynarodowe echa rewolucji



RDSJA

Wczoraj, dziś i jutro

Polityka – Kultura – Gospodarka – Religia

Pod redakcją Joachima Dieca, Anny Jach i Michała Kuryłowicza

Tom 22

Rewolucja rosyjska

Spuścizna

Międzynarodowe echa rewolucji

pod redakcją

Michała Kuryłowicza



Kraków

Copyright by individual authors, 2017

Recenzent
prof. dr hab. Grzegorz Mazur

Redakcja
Joanna Hańczkiewicz

Projekt okładki
Anna Słota

ISBN 978-83-7638-903-5

Publikacja dofinansowana przez Wydział Studiów Międzynarodowych
i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

KSIEGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

Spis treści

I. Spuścizna rewolucji – wymiar regionalny

Rozdział 1

Michał Kuryłowicz

Stulecie rewolucji, czyli kilka słów o międzynarodowej karierze komunizmu 9

Rozdział 2

Jakub Potulski

Radziecka polityka narodowościowa jako źródło współczesnych konfliktów na obszarze byłego ZSRR 19

Rozdział 3

Anna Pająk

Polityka (nie)pamięci o sowieckiej przeszłości Gruzji w czasie prezydentury Micheila Saakaszwilego 47

Rozdział 4

Krystyna Gomółka

Federacja Rosyjska w narodowych strategiach bezpieczeństwa Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji 59

Rozdział 5

Łukasz Rabiasz

Polityka energetyczna Turkmenistanu wobec Rosji jako centralny element strategii emancypacji spod wpływów dawnego hegemonu 73

Rozdział 6

Jan Brodowski

<i>Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec Kaukazu Południowego</i>	85
--	----

II. Rewolucja rosyjska – rezonans międzynarodowy

Rozdział 7

Sebastian Szydłowski

<i>Wpływ rewolucji październikowej na stosunki rosyjsko-serbskie (radziecko-jugosłowiańskie)</i>	97
--	----

Rozdział 8

Michał Lubina

<i>Wpływ rewolucji październikowej na historię polityczną Azji Wschodniej i subkontynentu indyjskiego</i>	115
---	-----

Rozdział 9

Michał Lubina

<i>Spuścizna rewolucji rosyjskiej w Azji Południowo-Wschodniej</i>	133
--	-----

Bibliografia.....	151
-------------------	-----

Indeks nazwisk.....	163
---------------------	-----

Noty o autorach.....	169
----------------------	-----

I. Spuścizna rewolucji – wymiar regionalny

MICHAŁ KURYŁOWICZ
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 1

Stulecie rewolucji, czyli kilka słów o międzynarodowej karierze komunizmu

W styczniu 2016 roku przez media rosyjskie przetoczyła się fala dyskusji sprowokowana krytycznymi słowami prezydenta Rosji na temat Włodzimierza Lenina. Władimir Putin w kilku publicznych wypowiedziach podkreślił negatywny wkład wodza rewolucji październikowej w historię Rosji. Działalność Lenina miała doprowadzić do późniejszego rozpadu Związku Radzieckiego, ponieważ przywódca bolszewików przeforsował w 1922 roku koncepcję federalizacji przyszłego państwa komunistycznego. Ta zaś zakładała równorzędny status wszystkich części składowych oraz ich prawo do opuszczenia federacji. Model państwa związkowego, w przeciwieństwie do proponowanej przez Józefa Stalina koncepcji autonomii regionów narodowych w ramach Rosji radzieckiej, stanowił według słów Władimira Putina „bombę z opóźnionym zapłonem pod gmach naszej państwowości”, ponieważ ułatwił republikom narodowym późniejsze wyjście z ZSRR (Путин, 2016).

Prezydent Federacji Rosyjskiej nie po raz pierwszy negatywnie wypowiedział się o Leninie. Jego słowa wpisały się zresztą w logikę wcześniejszych wystąpień w obronie Związku Radzieckiego. Jednakże dotychczas prezydencka krytyka abstrahowała od polityki narodowej bolszewików, postrzeganej w Rosji raczej pozytywnie. Rosjanie bowiem skłonni są spoglądać na historię swojego kraju przez pryzmat dziejów

Imperium, niechętnie jednak klasyfikują go jako imperium kolonialne, niewołące inne narody. Powstanie i późniejsze funkcjonowanie ZSRR postrzegają w większości jako dobrowolny akt, wnoszący ogromny wkład w rozwój państwowości mniejszych narodów, deklarują nawet żywe zainteresowanie losami tych wspólnot obecnie (БІЛІОМ, 2002a; 2005; 2009).

Nie bez znaczenia dla wspomnianej postawy współczesnej opinii publicznej w Rosji pozostaje fakt, iż właśnie taka interpretacja aktu nadania państwu charakteru związkowego dominowała po 1922 roku. Bolszewicy sprawnie wykreowali obraz swoistej rewolucji narodowej (w Azji Centralnej określanej wprost jako podział narodowy – *национальное размежевание*), nobilitującej dotąd uciskane grupy etniczne. Trwająca niemal siedem dziesięcioleci epopeja państwa radzieckiego jako związkowego wzmocniła to przekonanie, jednocześnie zacierając pierwotne intencje twórców federacji. Te zaś sprowadzały się do chwilowych ustępstw na rzecz narodowych aspiracji poszczególnych grup etnicznych w celu umożliwienia im zrealizowania tych ambicji i przejścia na wyższy poziom – zlania się wszystkich wspólnot narodowych w jeden internacjonalistyczny organizm polityczny. Ten projekt finalny dostrzegalny był zresztą w pierwszej konstytucji ZSRR z 1924 roku, która wyraźnie precyzowała zakres władzy organów Związku, jednocześnie unikając wyraźnych odniesień do kompetencji zastrzeżonych dla republik (Carrère-d'Encausse, 1992, s. 114).

Kontestując obecnie ideę federacji, Putin dał wyraz swemu przywiązaniu do owych nieureczywistnionych intencji pierwszych bolszewików. Krytyka wobec Lenina sprowadza się zatem do zarzutu, iż nie udało mu się skierować Imperium na drogę państwa o unitarnym charakterze. W słowach prezydenta można wyczytać również rozczarowanie wobec przywódcy rewolucji, który nie przewidział skali dążeń do emancypacji narodowej obecnych wśród ludów Związku, wzmacnianych, jeśli nie wręcz zrodzonych przez federacyjną strukturę państwa. Koncepcja przeforsowana przez Lenina występuje w percepcji Putina jako swoista puszka Pandory, która doprowadziła do późniejszego rozpadu immanentnych więzi między narodami tworzącymi ZSRR. W tym miejscu zresztą słowa rosyjskiego prezydenta zbiegają się z powszechnym wśród Rosjan przekonaniem o naturalności bliskich stosunków Ro-

sji i jej sąsiadów z Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP). Zaledwie 12% respondentów w Rosji skłonnych jest akceptować niepodległy byt sąsiadów Federacji Rosyjskiej, większość zaś sprzyja procesom reintegracyjnym: w postaci restytucji ZSRR (18%), na wzór więzi istniejących w Unii Europejskiej (18%) bądź też w nowej formule ścisłej integracji tylko wybranych republik poradzieckich (29%) (БІЛІОМ, 2002b).

Niezależnie od społecznych resentymentów 100 lat po wydarzeniach rewolucyjnych, które zaowocowały powstaniem ZSRR jako federacji, szeregi zwolenników radzieckiego podziału narodowego znacząco się przerzedziły, zwłaszcza wśród elit politycznych. O ile bowiem władze w Moskwie skłonne są interpretować związkowy charakter państwa komunistycznego jako nadmierne osłabienie jego centralnej – rosyjskiej – części, o tyle przywódcy republik poradzieckich od dłuższego czasu wychodzą z przeciwstawnych założeń i postrzegają formułę federalną przez pryzmat „dominacji wielkorusyjskiego szowinizmu” (Karimow, 2001, s. 42) czy wręcz jako rzeczywistą okupację (Wojnar, 2015, s. 150). Kontestatorzy wspomnianego podziału z obu stron barykady zapominają jednak, że od początku koncepcja federalizacji stanowiła zasadnicze *novum* względem państwa przedrewolucyjnego, określanego jako „więzienie narodów” (Carrère-d’Encausse, 1992, s. 52-57). Co prawda odbiegała od formalnych zobowiązań bolszewików, obiecujących mieszkańcom wielonarodowego imperium prawo do samostanowienia, a także od ich rzeczywistych intencji, niemniej jednak przynosiła każdej z przyszłych republik – oprócz przymusowego małżeństwa z Rosją – realne granice administracyjne, bronione zresztą do dzisiaj. Wraz z konturami terytorialnymi stworzono wówczas w każdym z członów Związku namiastki rządów, lokalnych parlamentów, wreszcie całą machinę administracyjną. Ten aparat, mający czysto fasadowy charakter w warunkach monopartyjnego państwa stalinowskiego, przetrwał jednak okres totalitaryzmu. Po złagodzeniu totalnego charakteru ustroju radzieckiego okazał się niezbędny, ponieważ umożliwił wykształcenie lokalnych, chociaż podporządkowanych partii komunistycznej, kadr. Te zaś umiejętnie wykorzystały okazję, jaką dał głęboki i wielowymiarowy (polityczny, gospodarczy, ale przede wszystkim ideowy) kryzys radzieckiej państwowości pod koniec lat 80., by porzucić dawne zobowiązania i wprowadzić podległe sobie terytorialne całości ze struktury związkowej.

Rozpatrywanie międzynarodowego oddziaływania rewolucji rosyjskiej z perspektywy radzieckiej polityki narodowościowej (a zatem wewnętrznej) wcale nie wydaje się paradoksem. Bolszewicy zmierzali przecież nie tylko do zmiany ustroju w Imperium Rosyjskim i do jego wysadzenia od wewnątrz, ale przede wszystkim do rozpalenia rewolucyjnej iskry, która następnie obejmie cały świat. Rzeczywistość, co prawda, rozczarowała ich. Klęska na przedpolach Warszawy oraz niepowodzenia działań rewolucyjnych w Niemczech i na Węgrzech ujawniły ograniczone oddziaływanie rosyjskiego „Października”, zwłaszcza na Zachodzie (Holzer, 2000, s. 20-22). Ambicje międzynarodowe zostały zatem sprowadzone do walki o – skądinąd rozległe – terytorium, na którym do niedawna rozpościerało się Imperium Rosyjskie. Bolszewicy, zanurzając się w sprawy wewnętrzne, skonfrontowali się zatem z problemem narodowym, czy może: wielonarodowym. Wprowadzona w życie koncepcja Lenina, chociaż służyła rozwiązaniu problemów wewnętrznych i utrzymaniu spójności państwa, długofalowo miała jednak konsekwencje międzynarodowe. Stało się tak nie tylko dlatego, że w 1991 roku ułatwiła rozczłonkowanie ZSRR i tym samym rozpatrywanie problemów pojawiających się na jego obszarze jako materii z dziedziny stosunków międzynarodowych. Chociaż bolszewicy nie zdołali bezpośrednio po rewolucji w Rosji eksportować jej na zachód, uczynili z komunizmu potężny ruch polityczny o znaczeniu światowym. Nie bez przyczyny nawet współczesne rosyjskie podręczniki do nauczania historii podkreślają fakt znaczącego propagandowego rezonansu radzieckich przemian społecznych oraz narodowościowych, zwłaszcza w świecie dekolonizowanym (Болобыев, Карпачёв, Романов, 2016, s. 79; szerzej: Kuryłowicz, 2017, s. 111-122).

Międzynarodowa kariera myśli komunistycznej, utożsamianej z pierwowzorem radzieckim, dała nieoczekiwane rezultaty, zwłaszcza gdy dotarła do krajów postkolonialnych. Przeszczepiona na rynki pozaeuropejskie praktyka rewolucyjna odeszła od pierwotnego, klasowego postrzegania konfliktów (dostrzeganego jeszcze u Frantza Fanona; 1985). Zwłaszcza na kontynencie azjatyckim doszło do jej wzbogacenia właśnie o wątki nacjonalistyczne (Gawlikowski, 2001b, s. 8-15), na co zapewne wpływ miał wspomniany wcześniej „flirt” Lenina z hasłem prawa narodów do samostanowienia.

Lenin, a w ślad za nim partia bolszewicka, tuż po zdobyciu władzy operował równocześnie dwoma odrębnymi dyskursami rewolucyjnymi. W Europie Zachodniej, w warunkach dojrzałych państw narodowych, proletariat miał jego zdaniem niszczyć dotychczasowy ustrój, bazujący właśnie na wąskim postrzeganiu świata przez pryzmat interesu narodowego. Miejsce solidarności w ramach grupy etnicznej miała zająć tożsamość w ramach klasy. Inaczej na Wschodzie, gdzie rewolucja miała przynieść zrazu wyzwolenie narodowe spod ucisku kolonizatorów, dopiero później – zaowocować radykalnymi przekształceniami społecznymi i stopniowym wypieraniem wartości narodowych przez szersze: klasowe. Ten drugi dyskurs, antyimperialny i pronarodowy zarazem, okazał się zdecydowanie płodniejszy. Umożliwił on sformułowanie rozwiązań wobec własnego, r o s y j s k i e g o Wschodu (co znalazło wyraz chociażby w odgórnym wykreowaniu republik narodowych w Azji Centralnej), stał się również potężnym orężem w rękach komunistów w obliczu upadku świata kolonialnego.

Kwestia narodowa pełniła zatem w polityce bolszewickiej dwie odmienne funkcje w zależności od kontekstu. Wewnątrz kraju służyła poskromieniu, ale i wykorzystaniu nacjonalistycznych ambicji poszczególnych części składowych. Na zewnątrz zaś była stosowana do pobudzania wspomnianych ambicji i utożsamiania komunizmu z walką narodowowyzwoleńczą. Długofalowo jednak żadna z tych funkcji nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Republiki radzieckie z upływem czasu i wygasaniem witalności leninizmu odczuwały w coraz większym stopniu sztywność gorsetu, jakim była struktura związkowa, bądź co bądź ukształtowana i sterowana przez Moskwę. Ostatnie pokolenie regionalnych elit komunistycznych, które na miejscu republik związkowych budowało niepodległe państwa (Islam Karimow, Nursułtan Nazarabajew), uczyniło z krytyki wielkorosyjskiego szowinizmu oraz postępującej w czasie eksploatacji radzieckich peryferii przez rosyjskie centrum oś własnej, emancypacyjnej narracji politycznej.

Również eklektyczne powiązanie marksizmu z nacjonalizmem w większości krajów postkolonialnych nie było w stanie w dłuższej perspektywie wytrzymać konfrontacji z rzeczywistością. Przykład Chin czy Wietnamu pokazuje, iż największym długofalowym osiągnięciem tamtejszych reżimów komunistycznych okazało się nie tyle przeprowa-

dzenie zmian społecznych, ile samo odzyskanie wewnętrznej kontroli nad terytorium państwa w następstwie odparcia zewnętrznej interwencji. Dokonały tego partie, które – chociaż w nazwie pozostały komunistyczne – jednocześnie szybko porzuciły ideę solidarności świata robotniczego. Konflikty radziecko-chiński, wietnamsko-kambodżański oraz następnie wietnamsko-chiński dowodzą, iż płodniejszą od konsekwencji myśli marksistowskiej okazała się koncepcja ochrony własnej, zawężonej terytorialnie do granic państwa narodowego, racji stanu. Chociaż bolszewicy zakładali odwrotny scenariusz, myśl narodowa skutecznie posłużyła się marksizmem dla swoich celów, po czym odrzuciła go, gdy okazał się nieużyteczny i krępujący zarazem.

Dalekosiężne konsekwencje zarysowanego flirtu radzieckiego socjalizmu z nacjonalizmem są przedmiotem analizy w niniejszej pracy. Autorzy zmagają się zarówno z sednem radzieckiej etnopolityki, z regionalnymi skutkami jej odrzucenia po 1991 roku, jak i z międzynarodowym obliczem sprzężenia komunizmu i myśli narodowej.

Jakub Potulski omawia w swym tekście różnorodne wątki zarówno kształtowania się polityki narodowościowej Rosji carskiej, jak i postawę bolszewików w tej materii. Zwraca uwagę na fakt, że problem samostanowienia narodowego, podnoszony przez Lenina w tekstach polemicznych już od 1913 roku, był w znacznej mierze wybiegiem taktycznym, „jedną z dźwigni służących do rozsądzania absolutyzmu i walki o władzę”. Autor kreśli dzieje radzieckiej etnopolityki, dochodząc do wniosku, iż niezależnie od intencji budowniczych federacji sowieckiej konsekwencją utworzenia formalnej struktury związkowej było znaczące wzmocnienie nacjonalizmów jako „centralnej zasady organizującej życie społeczne”.

Polityka „niepamięci” o sowieckiej przeszłości w Gruzji okresu prezydentury Micheila Saakaszwilego jest tematem rozważań **Anny Pająk**. Autorka charakteryzuje wysiłki gruzińskich władz podejmowane po 2003 roku, a mające na celu utrwalenie jednoznacznie negatywnych skojarzeń z okresu 1921-1991 w gruzińskiej pamięci zbiorowej. W wachlarzu działań realizowanych przez ekipę energicznego następcy Eduarda Szewardnadzego mieściły się: zmiana symboliki państwowej, posunięcia w obszarze edukacji historycznej i badań naukowych, tworzenie miejsc pamięci ukazujących XX-wieczne dzieje Gruzji przez pryzmat narodowej martyrologii pod okupacją radziecką, co w znacznym

stopniu w sposób spóźniony powtarzało podobne posunięcia państw nadbałtyckich po 1991 roku.

Krystyna Gomółka podejmuje analizę roli, jaką odgrywa Federacja Rosyjska w strategiach bezpieczeństwa republik poradzieckich Kaukazu Południowego. Wskazuje na znacząco odmienne postrzeganie niedawnego hegemonu we wszystkich trzech republikach. O ile Gruzja dostrzega przede wszystkim zagrożenia płynące ze strony północnego sąsiada, a Armenia widzi w nim najważniejszego sojusznika i gwaranta bezpieczeństwa, o tyle Azerbejdżan nie uwypukla specjalnie stosunków z regionalnym mocarstwem. Niewątpliwie jednak myślą przewodnią każdej z analizowanych strategii bezpieczeństwa pozostają problemy terytorialne, w znacznej mierze związane z mapą polityczną regionu, ukształtowaną po rewolucji październikowej.

Meandry emancypacji Turkmenistanu spod wpływów rosyjskich opisuje w swoim artykule **Łukasz Rabiasz**. Autor charakteryzuje wysiłki ekonomiczne, jakie czyni Aszchabad dla osiągnięcia niezależnej od Moskwy pozycji na arenie międzynarodowej. Przez pryzmat eksploatacji gazowego potencjału Turkmenistanu z łatwością można dojrzeć skalę zanurzenia tego kraju w dziedzictwie sowieckim. Nadkaspjska republika energicznie wykorzystuje przecież dla zdystansowania niedawnego hegemonu radziecką spuściznę przemysłową i infrastrukturalną, a w ostatecznym rozrachunku – terytorialną. Po raz kolejny to narodowy obszar danej republiki, ukształtowany w okresie radzieckim, staje się instrumentem walki o samodzielność.

Jan Brodowski podejmuje temat polityki państw Grupy Wyszehradzkiej wobec republik Kaukazu Południowego. Analizując priorytety kolejnych prezydencji Grupy (z lat 2013-2017), autor wskazuje na odmienne podejście poszczególnych jej członków do zakresu współpracy z obszarem postradzieckim, szczególnie z jego kaukaskim podregionem. Co więcej, Jan Brodowski podkreśla różnice w intencjach samych republik południowokaukaskich, spośród których jedynie Gruzja jest trwale zainteresowana pogłębieniem kooperacji z Unią Europejską i opuszczeniem pozycji „miękkiego podbrzusza” Rosji. Podobnie jak w przypadku tekstu Krystyny Gomółki, dostrzec można tutaj skalę postrzegania idei państwa narodowego na Kaukazie przez pryzmat mapy politycznej oraz konstrukcji teoretycznych, utrwalonych po 1917 roku.

Azjatycka kariera myśli komunistycznej jest tematem dwóch tekstów **Michała Lubiny**. Autor omawia w nich spuściznę rewolucji rosyjskiej w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej, ukazując eklektyzm odległych geograficznie od ZSRR wcieleń komunizmu. W niektórych państwach (Chiny, Korea Północna, Wietnam) ruchy marksistowskie objęły co prawda władzę, ale z czasem doszło tam do unarodowienia komunizmu i zatarcia pierwotnego wymiaru internacjonalistycznego. W innych przypadkach (Indie) komunizm został zespolony z lokalną tradycją i wykorzystany głównie w celach rozwoju ekonomicznego. Charakterystyka azjatyckiego pola oddziaływania myśli komunistycznej daje autorowi asumpt do ukazania skali odstępstw od pierwowzoru i mechanizmów przystosowania do miejscowych warunków. Michał Lubina zauważa zresztą, iż w miarę oddalania się od strefy bezpośrednich wpływów Związku Radzieckiego oddziaływanie komunistów malało lub było łatwiejsze do wyrugowania, co ukazują przykłady z Azji Południowo-Wschodniej: Singapur, Tajlandia czy Filipiny.

Ostatni rozdział stanowi tekst **Sebastiana Szydłowskiego** poświęcony charakterystyce stosunków rosyjsko-serbskich (radziecko-jugosłowiańskich) w minionym stuleciu. Niezwykła dynamika tych relacji politycznych sięgała od radykalnego wzajemnego odrzucenia w okresie międzywojennym, przez chłodną przyjaźń sojuszników ideologicznych po 1945 roku, aż po odnowienie ścisłej współpracy po zakończeniu eksperymentu socjalistycznego w obu krajach. Autor zauważa, iż częstotliwości i skali zmian politycznych towarzyszyła zawsze niezmienna bliskość kulturowa Rosjan i Serbów, która sprzyjała restytucji kontaktów i odbudowie najbardziej nawet nadszarpniętych relacji. Dokonana przez autora retrospekcja pozwala również ujrzeć stałą potrzebę interakcji pomiędzy dwoma projektami politycznymi, skierowanymi na realizację analogicznego, ale niepozbawionego różnic, wysiłku budowy państwa wielonarodowego i komunistycznego zarazem. W obu przypadkach stworzenie rzeczywistości „narodowej w formie i komunistycznej w treści” nie powiodło się. Stało się tak z uwagi na niemożność okiełznania składowej narodowej i wpisania jej w koncepcję państwowości jedynie jako formy. Ustawicznemu wkraczaniu nacjonalizmu na pole treści ideowej, konstytuującej samo państwo, towarzyszyło stopniowe, z czasem jednak przybierające na sile i rozsadzające oba organizmy polityczne od środka, „wiednięcie” idei komunistycznej przyszłości.

Rozpatrując międzynarodową spuściznę rewolucji 1917 roku, nie sposób nie dostrzec ogromu zmian na mapie politycznej Eurazji zapoczątkowanych przez wydarzenia w Rosji. Przywódcy „Października”, inicjując podział podległych sobie obszarów według klucza narodowego, oczywiście nie zakładali fragmentaryzacji matecznika rewolucji. Przekonani byli o rychłym i nieuchronnym rozplynięciu się różnic etnicznych w komunistycznym morzu, czyli o zwycięstwie idei imperium (proletariackiego, rzecz jasna) nad wąsko pojmowaną strukturą narodową. Nieopatrznie jednak powiązali sprawę narodową z terytorium, następnie zaś przekazali swoim podopiecznym te właśnie terytorialne kontury samodzielności, które ci ostatni skwapliwie przyjęli, a potem zaś przekształcili w niepodległość. Nacjonalizm, ugruntowany w namacalnych, chociaż nie zawsze naturalnych granicach okazał się żywotniejszy od uniwersalistycznej, pozbawionej odniesień terytorialnych, wizji komunizmu. Okazał się po prostu o wiele sprawniejszy w adaptacji do niestatycznej, a toczonej w realnych przecież granicach rzeczywistości międzynarodowej. Rozgrywka trwa, jednak imperium musi czekać na drugą połowę meczu.

JAKUB POTULSKI
Uniwersytet Gdański

Rozdział 2

Radziecka polityka narodowościowa jako źródło współczesnych konfliktów na obszarze byłego ZSRR

Radziecki eksperyment społeczno-polityczny był związany z próbą zanegowania jednego z podstawowych wymiarów tożsamości społecznej w epoce nowoczesności – tożsamości narodowej. To paradoks, że nacjonalizm, który przecież jest partykularny, stanowi główną uniwersalną ideologię we współczesnym świecie¹. Ludzkość dzieli się na narody, z których każdy dąży do zachowania swojej odrębności i niepodległości oraz posiadania osobnego państwa kierującego się własnymi interesami. Przynależność narodowa jest najpowszechniej akceptowaną wartością współczesnego życia politycznego, a naród to jedna z najczęściej używanych kategorii w politycznym dyskursie. Mimo niekończących się sporów dotyczących istoty narodów przyjmuje się, że są one wspólnotami „konstruowanymi”, tworzonymi przez ruchy i ideologie nacjonalistyczne w wyniku instytucjonalizacji różnych projektów zbiorowego działania. Rozwój ideologii narodowych, tworzonych przez eli-

¹ Benedict Anderson (1997) sprzeciwiał się traktowaniu nacjonalizmu jako ideologii. Uważał, że przynależność narodowa oraz nacjonalizm są szczególnego rodzaju artefaktami kulturowymi i należy je traktować nie jako ideologie, ale raczej jako fenomeny społeczne bliskie szerszym systemom kulturowym, takim jak np. wspólnota religijna.

ty intelektualne, kulturalne i polityczne w XIX wieku, wypełniał puste miejsca wyłobione erozją sakralnego porządku systemów religijnych i roszczeń tradycyjnych dynastii do panowania (por. Anderson, 1997, s. 25-34). Ideologie te sakralizowały ideę narodu, podnosząc go do rangi wspólnoty podstawowej i najważniejszej, stanowiącej wartość autoteliczną. Uznawały, że lojalność i więź uczuciowa, obrona tożsamości, odrębności, jedności i spójności narodu jest obowiązkiem najwyższym, przeważającym nad innymi interesami, przywiązaniami i lojalnościami zarówno indywidualnymi, jak i grupowymi (Jasińska-Kania, 2001, s. 211). Historia wieku XX udowodniła, że owe „wyobrażone wspólnoty” wykazały większą moc oddziaływania na „serca i umysły” aniżeli jakiegokolwiek inne idee i stanowiły szczególnie potężne narzędzie mobilizacji mas. Ze względu na rolę, jaką tożsamość narodowa odgrywa w życiu człowieka, a także ze względu na jej potencjał mobilizacji politycznej nie wydaje się, aby wielokrotnie przewidywany „koniec epoki nacjonalizmów” był bliski urzeczywistnienia.

Marksizm od początku odnosił się negatywnie do nacjonalizmu. Przede wszystkim dlatego, że marksiści nie postrzegali wspólnoty narodowej jako zintegrowanej całości. Uważali, że wszystkie narody i grupy etniczne dzielą się na klasy społeczne, które stanowią podstawową formę różnicowania się społeczeństw ludzkich. Klasy społeczne mają różne interesy i różne wyobrażenia o narodowej identyfikacji. Dla marksistów najważniejszym podmiotem był międzynarodowy proletariatus, którego „historycznym” zadaniem było dokonać przemiany świata. To dlatego Marks pisał w *Manifeście komunistycznym*, że „proletariusze nie mają ojczyzny” (Marks, Engels, 2000, s. 27)², a w innych swoich pismach, że

² W tym samym zdaniu Marks pisał, że proletariatus musi przede wszystkim zdobyć władzę polityczną, wznieść się do stanowiska klasy narodowej (w późniejszych wydaniach „wznieść się do stanowiska przodującej klasy narodu”), ukonstytuować się jako naród – sam jeszcze pozostaje narodowy, aczkolwiek nie w znaczeniu burżuazyjnym. Jest to interesujący fragment, ponieważ ukazuje dość niejednoznaczny stosunek Marksa do kwestii narodowej. Według niego interes narodowy może odegrać ważną rolę dla sprawy postępu i rewolucji, czyli wspieranie ruchów narodowych może być w interesie ruchu komunistycznego. Dopuszczalne jest zatem istnienie państwa narodowego, ale tylko z punktu widzenia interesów proletariatus. Instrumentalne traktowanie spraw narodowościowych było dość charakterystyczne dla poglądów Marksa i Engelsa.

„narodowość robotnika nie jest ani francuska, ani angielska, ani niemiecka, jest nią praca, wolne niewolnictwo, sprzedawanie siebie. Jego rząd nie jest francuski, angielski czy niemiecki, jego rządem jest kapitał. Jego rodzime powietrze nie jest francuskie, angielskie czy niemieckie, to powietrze fabryczne” (Jaskułowski, 2004).

Nic dziwnego, że w oficjalnej ideologii radzieckiego państwa tożsamość narodowa była uważana za wtórną wobec bardziej uniwersalnego wymiaru – klas. Władze ZSRR, szukając elementu, który spajałby różnorodne społeczności zamieszkujące terytorium byłego cesarstwa, starały się działać na rzecz ukształtowania się ponadetnicznej, uniwersalnej tożsamości radzieckiej. Polityka władz ZSRR wobec tzw. problemu narodowościowego była bardzo niespójna, a jej konsekwencje pozostają jednym z głównych powodów nawracających konfliktów na obszarze poradzieckim. Spuścizna radzieckiej polityki narodowościowej jest jednym z kluczowych elementów wpływających na sytuację polityczną na obszarze byłego ZSRR i jedną z głównych przyczyn konfliktów etnopolitycznych. Bolszewicki eksperyment z budową państwa radzieckiego zakłócił procesy charakterystyczne dla „wieku nacjonalizmów” i tworzenia się państw narodowych.

Hipoteza artykułu brzmi: konflikty etniczne mające miejsce na terytorium poradzieckim od czasu rozpadu ZSRR są następstwem tego, że specyficzna radziecka modernizacja społeczno-polityczna (ze swoją próbą budowy tożsamości „radzieckiej”) zamroziła procesy budowy tożsamości narodowej i nowoczesnego państwa narodowego. Współczesne konflikty narodowościowe na terytorium byłego ZSRR wybuchają do pewnego stopnia dlatego, że region ten bardzo specyficznie przechodził modernizację związaną z nastaniem społeczeństwa przemysłowego. Jednym z elementów modernizacji była tzw. rewolucja narodowa. Nowoczesną tożsamość narodową kształtowały cztery podstawowe procesy: wyznaczanie granic politycznych tak, żeby odpowiadały ludzkim populacjom; przenoszenie lub fizyczna eliminacja populacji, aby pasowały do istniejących granic; asymilacja kulturowa subpopulacji z dominującą kulturą; modyfikacja koncepcji tożsamości narodowej, żeby odpowiadała temu, co jest politycznie możliwe do osiągnięcia, jeśli się uwzględni społeczne i fizyczne cechy społeczeństwa (Fukuyama, 2015, s. 224). Procesy te, zamrożone w epoce radzieckiej, nasiliły się po roz-

padzie ZSRR. Kraje poradzieckie przechodzą przyspieszony proces budowania nowoczesnego państwa, który wymaga równoległej budowy narodu.

Problem polega na tym, że trzy pierwsze z wymienionych wyżej procesów często nie mogą się obyć bez stosowania przemocy i przymusu. Budowanie tożsamości jest niezwykle kontrowersyjne, świat bowiem nigdy nie składał się ze zwartych, homogenicznych „narodów”, gotowych do przekształcania się w organizmy polityczne. Silne poczucie tożsamości narodowej jest niezbędnym składnikiem procesu budowy nowoczesnego państwa, ale jest ono także dla niego bardzo niebezpieczne. Tożsamość narodową buduje się wokół zasad opartych na pochodzeniu etnicznym, rasie, religii lub języku, czyli zasad, które z natury rzeczy pewnych ludzi obejmują, a innych wykluczają. Tożsamość narodowa często jest kształtowana w celowej opozycji do innych grup i chociaż wzmacnia wewnętrzną spójność społeczną, służy też utrwalaniu konfliktu (Fukuyama, 2015, s. 217). Dlatego historia Europy jest także historią przemocy i przymusu związanego z procesami kształtowania się scentralizowanych państw narodowych. Współczesne konflikty etnopolityczne na terytorium poradzieckim są efektem specyficznego podejścia władz radzieckich do problemów tożsamości narodowej oraz „spóźnionej modernizacji”, czyli są spowodowane odłożeniem w czasie procesów, które w Europie Zachodniej zachodziły na przełomie XIX i XX wieku. Wszystkie te procesy, będące elementem modernizacji i budowy państw narodowych w Europie przełomu XIX i XX wieku, zachodzą obecnie na obszarze poradzieckim.

Warto pamiętać, że, historycznie rzecz ujmując, Rosja carska była imperium składającym się z wielu grup etnicznych i religijnych, które w wyniku podbojów militarnych zostały włączone do państwa. Wszystkie imperia zawsze stawały przed fundamentalnym wyzwaniem, jakim była organizacja rozległych przestrzeni znajdujących się pod władzą centrum. Kruchość imperiów na przestrzeni dziejów ilustruje odwieczną trudność w zbudowaniu społecznego i ideologicznego fundamentu władzy, który gwarantowałby stabilność, jak również pozwalałby na skuteczne rządzenie przynajmniej w zakresie niezbędnych funkcji: wojskowej, administracyjnej, gospodarczej i podatkowej. Imperium z definicji musi być wielkie i składać się z jednostek, które kiedyś tworzyły osobne

całości. Zróżnicowanie – etniczne, kulturowe, religijne – stanowi nieodłączny element każdego imperium. Zróżnicowanie struktury narodowościowej, językowej i religijnej rosyjskiego państwa od zawsze decydowało o jego specyfice i znacząco wpływało na organizację stosunków wewnętrznych. W historii tego kraju jednym z głównych problemów polityki wewnętrznej było i jest do dnia dzisiejszego pytanie, jak połączyć w jeden organizm państwowy społeczności różniące się językiem, zwyczajami, obyczajami, duchową i materialną kulturą, wyznaniem.

Przez nieustające od XV wieku poszerzanie swojego terytorium carska Rosja wkroczyła na tereny zamieszkiwane przez inne grupy etniczne, mające swoją odrębność kulturową, a nawet tradycje państwowości. Terytorium państwa stawało się coraz bardziej zróżnicowane pod względem geograficznym i społecznym, a spoiwem tej różnorodności był despotyczny system polityczny. Generalnie uważa się, że państwo rosyjskie zawsze charakteryzowała centralizacja władzy i dominacja centralnego aparatu administracyjnego nad innymi aktorami politycznymi. Jest to twierdzenie trochę uproszczone, gdyż z jednej strony było to zawsze państwo scentralizowane, hierarchiczne, autokratyczne, gdzie autorytet suwerena był absolutny, z drugiej zaś przestrzeń państwa często organizowano doraźnie, zależnie od okoliczności, w miarę dokonywanej ekspansji. Przez długi czas był to system elastyczny, w którym stosowano zróżnicowane formy sprawowania władzy, a nawet w niektórych prowincjach takie instrumenty jak protektorat czy autonomię (Шульженко, 2005, s. 17-32). Dopiero rozwój cywilizacyjny i techniczny w XIX, a zwłaszcza XX wieku umożliwił ściślejszy nadzór nad każdym niemal regionem i zaznaczył się coraz silniejszą tendencją do uniformizmu i centralizmu. Podstawowa zasada systemu władzy w Rosji polegała na tym, że centrum ustanawiało w prowincjach jednolity reżim polityczny. Pochodzący z centrum „impuls władzy” słabł wraz z odległością. Im bardziej malała imperialna integracja państwa, tym bardziej rosła samodzielność prowincji. Kiedy centrum traciło wpływy, większą władzę uzyskiwały wspólnoty lokalne, kształtowała się wielocentrowość lub dochodziło do dezintegracji (Marciniak, 2001, s. 90).

Problem organizacji i zarządzania olbrzymim, zróżnicowanym społecznie terytorium był jednym z podstawowych wyzwań dla polityki wewnętrznej państwa. Od XV wieku za fundamentalną tradycję rosyj-

skiej państwowości uchodził unitaryzm – zasada centralnego zarządzania państwem. Jednocześnie jednak centralny ośrodek władzy – dwór carski – musiał uwzględniać terytorialno-geograficzne, społeczno-ekonomiczne, etniczne, a także kulturowo-historyczne odrębności regionów. Lojalność wobec domu panującego uznawano za podstawowy element spajający kraj. Twórca nowożytnego absolutyzmu carskiego, Piotr I, uważał, że dobrem najwyższym jest interes państwa. Przy czym interes ten miał wyrażać samowładca w ustanawianych przez siebie prawach i podejmowanych suwerennie decyzjach. Od czasów Piotra I tradycyjne miejsce cara w państwie jako najwyższej władzy zwierzchniej i jedyne go prawodawcy zostało usankcjonowane przepisami prawa zawartymi w regulaminach. Wytworzenie dość skomplikowanego aparatu biurokratycznego miało dać cesarzom rosyjskim skuteczne narzędzie realizacji swej woli w warunkach tworzenia się nowoczesnego państwa i zapewnić jego spójność.

Reformy Piotra I kontynuowała Katarzyna II, która dążyła do modernizacji państwa i zbudowania „oświeconego absolutyzmu”, tak aby stworzyć nowoczesny, zintegrowany organizm państwowy kierowany z nowego politycznego centrum w Petersburgu. Główne zadanie władców rosyjskich polegało na utrzymaniu jedności państwa w obliczu jego ogromnej różnorodności. Akty wydawane przez Katarzynę II były świadectwem rosnącego wśród elit politycznych przekonania o konieczności przestrzegania w relacjach z różnorodnymi ludami mówiącymi różnymi językami i wyznającymi różne religie jednej z najważniejszych zasad każdego imperium: „мы вами владаем, вы нам подчиняетесь, платите налоги, за это живете и верите как хотите” (por. Арапов, 2003, s. 9). Katarzyna II i jej następcy dążyli do zapewnienia absolutnej lojalności poddanych wobec istniejącego porządku państwowego i panującego domu Romanowów. Caryca uznała, że z punktu widzenia interesów państwa konieczne jest przyjęcie pragmatycznej polityki włączania lokalnych elit społecznych w struktury cesarstwa rosyjskiego i zapewniania sobie ich lojalności. Katarzyna II w trakcie swojego panowania utrzymywała podstawowe zasady rosyjskiej polityki narodowościowej, której głównym zadaniem było i jest zapewnienie wewnętrznej spójności, a tym samym bezpieczeństwa państwa. Jeżeli pojawiało się zagrożenie ze strony jakiegokolwiek grupy etnicznej lub religijnej, władza

interweniowała – włącznie ze stosowaniem siły wojskowej. Jeżeli natomiast nierosyjskie elity okazywały lojalność wobec państwa i podtrzymywały społeczno-polityczną stabilność, były one obdarzane przywilejami i w różny sposób włączane do grona osób rządzących.

Taka elastyczna i pragmatyczna polityka długo przynosiła sukcesy, jednak władze carskie nie były w stanie rozwiązać wszystkich problemów związanych z zarządzaniem tak zróżnicowanym terytorium. W połowie XIX wieku Rosja stanęła przed wyzwaniami związanymi z procesami modernizacji i tworzenia nowoczesnego, scentralizowanego państwa narodowego. Wraz ze stopniowym rozpadem struktur patriarchalno-feudalnych dotychczasowe formy organizacji polityczno-społecznej przestały być funkcjonalne. Z procesami modernizacyjnymi towarzyszącymi narodzinom społeczeństwa przemysłowego łączyło się wiele zmian zarówno w sferze stosunków społecznych, jak i świadomości. Zmiany te sprzyjały krystalizowaniu się tożsamości narodowych poszczególnych zbiorowości i przydawały im znaczenia. Zapoczątkowany przez reformy Piotra I i Katarzyny II rozwój edukacji spowodował, że XIX wiek był okresem kulturowego rozkwitu Rosji, a także gwałtownych sporów ideologicznych dotyczących rosyjskiej tożsamości, kultury i kształtu rosyjskiego państwa. Wraz z przemianami społecznymi, rozwojem przemysłu, edukacji i kultury władze carskie musiały zmierzyć się z problemem modernizacji kraju i stworzeniem jednolitej przestrzeni społeczno-politycznej. Sama lojalność wobec tronu i cara przestała być już wystarczającym spoiwem systemu politycznego wieloetnicznego cesarstwa. W Rosji pojawiło się pytanie podstawowe dla wszystkich państw wieloetnicznych: na czym ma się opierać lojalność wobec wspólnoty politycznej, jeżeli zamieszkujące państwo grupy i społeczności odwołują się do innych znaków tożsamości kulturowej? Czy żyjące w tym samym państwie narodowości mają być jego współgospodarzami czy też wyłącznie gośćmi mniej lub bardziej chętnie widzianymi przez dominującą liczebnie większość narodowościową? Czy należy zmierzać do tworzenia narodu państwowego, złożonego z obywateli różnych narodowości, czy też uznać dominujący naród kulturowo-etniczny za wyłącznego właściciela?

Pierwszym sygnałem wskazującym na to, że rosyjskie elity polityczne zaczynają sobie zdawać sprawę z wagi problemu, były działania mi-

nistra oświaty hrabiego Sergiusza Uwarowa, twórcy ideologii „oficjalnej narodowości” wyrażonej w formule „prawosławie, samowładztwo, narodowość”. Przy czym należy pamiętać, że przez „narodowość” rozumiano nie tyle narodowy, ile raczej ludowy charakter rosyjskiego samowładztwa (odmienny od arystokratycznych monarchii zachodnich), a sam car Mikołaj I ideę „narodowości” traktował ostrożnie, ponieważ kojarzyła mu się z niebezpieczeństwem rozniesienia wewnątrz państwa konfliktów etnicznych (Walicki, 2005, s. 184). Niemniej jednak koncepcja Uwarowa uchodzi za pierwszy w historii rosyjskiego państwa program „polityki narodowościowej”, mimo że ocena, czym tak naprawdę była ta „narodowość”, wciąż budzi spory. Część badaczy uważa wręcz, że hasła „prawosławie” i „narodowość” (ludowość) nie miały żadnego samoistnego znaczenia, a jedynie były wsparciem dla idei samowładztwa jako właściwej osi całego systemu. „Ludowość” miała carat uczynić własnym, rdzennym, drogim ludowi (Kucharzewski, 1998, s. 72).

W drugiej połowie XIX wieku polityka narodowościowa zaczęła stać się centralnym problemem władz, które wprowadziły istotne zmiany do dotychczasowych praktyk politycznych. Zmiany te były odpowiedzią na nowe wyzwania, przed którymi stało rosyjskie cesarstwo: 1. Porażka w wojnie krymskiej, która ukazała słabość dotychczasowego modelu państwa i konieczność jego modernizacji; 2. Wystąpienia wśród nierosyjskich mniejszości etnicznych, które zostały uznane za bezpośrednie zagrożenia dla państwa, szczególnie zaś powstanie styczniowe w Królestwie Polskim; 3. Pojawienie się procesów narodotwórczych w ramach rosyjskiej większości; 4. Zmiany zachodzące w zachodniej Europie, gdzie realizowany był model scentralizowanego państwa narodowego (Каппелер, 2000, s. 182).

Rosyjska polityka została ukierunkowana na modernizację państwa – administracyjną, społeczną i kulturową integrację społeczeństwa. W rezultacie pod koniec XIX wieku została przyjęta polityka kulturowo-językowej rusyfikacji. Szczególnie represyjną rusyfikację prowadzono na ziemiach byłej Rzeczypospolitej: w Polsce, na Białorusi, Litwie i Ukrainie. Symbolem tego okresu mogą być poglądy Jurija Samarina. Autor pracy *Окраины России (Okrainy Rosji)* traktował powstanie styczniowe jako swego rodzaju precedens mający uświadomić elitom politycznym cesarstwa, jaką politykę powinni prowadzić na „okrainach” Rosji. Uwa-

żał on, że w zachodnich prowincjach należy wyćpić wpływy kultury polskiej i katolicyzmu. Wymagałoby to wyrugowania z życia społeczno-politycznego warstw szlachecko-inteligenckich, prowadzenia polityki emancypacji pozostałych warstw ludności (głównie chłopów) i wychowywania ich w duchu lojalności wobec władzy państwowej (Walicki, 2002, s. 440-441). Samarin był przekonany, że tylko scentralizowane, silne i zintegrowane państwo ma szansę przetrwać jako organizm polityczny. Był zatem zwolennikiem centralizacji władzy, budowy sieci dróg kolejowych łączących ze sobą różne części cesarstwa i oparcia polityki wewnętrznej na wielkoruskim nacjonalizmie. Zwracał uwagę na to, że zmiany zachodzące w Europie będą oddziaływały negatywnie na spistość Rosji, a więc trzeba jak najszybciej podjąć wysiłki na rzecz zintegrowania „okrain” z resztą kraju. Ideałem politycznym stała się unifikacja administracyjno-prawna, której towarzyszy homogenizacja kulturowa, czyli w praktyce rusyfikacja.

Polityka centralizacji i budowy jednolitego państwa opartego na wielkoruskim nacjonalizmie budziła opór nie tylko na rubieżach cesarstwa, zamieszkiwanych przez społeczności etnicznie i kulturowo odrębne, ale także w rejonach wewnętrznych, zamieszkiwanych przez ludność pochodzenia tureckiego, w dużej części wyznającą islam. Rosyjskie aspiracje narodowościowe i polityczne wręcz wymusiły zrodzenie się tożsamości narodowej wśród nierosyjskich poddanych cesarstwa. Rozwój edukacji przyczynił się do ukształtowania się rosyjskiej inteligencji, a procesy modernizacji obejmowały nie tylko zamieszkujących cesarstwo Rosjan, ale także przedstawicieli innych grup etnicznych. Społeczności zagrożone przez wielkoruski nacjonalizm zaczęły szukać sposobów obrony przed rosyjską wersją *kulturkampf*. Cesarstwo stało w obliczu zagrożenia konfliktami wewnętrznymi będącymi efektem postępujących procesów narodotwórczych, które kształtowały się w opozycji do despotycznego imperium Romanowów. Wielonarodowościowe imperium musiało się zmierzyć z konsekwencjami nadejścia społeczeństwa przemysłowego, a wraz z nim z gwałtownym rozwojem nacjonalizmów.

Modernizacja społeczno-polityczna związana z pojawieniem się tzw. społeczeństwa przemysłowego wymagała stworzenia nowoczesnych struktur politycznych (scentralizowanego państwa), a także wykształcenia

nowych więzi społecznych będących podstawą lojalności wobec państwa. Analitycy zajmujący się badaniem procesów modernizacji i tworzenia się nowoczesnych narodów łączą powstanie nacjonalizmu z nowoczesną modernizacją, podkreślając, że problemy tożsamości w praktyce nie istniały w społeczeństwach przednowoczesnych. W społeczeństwach zbieracko-łowieckich i rolniczych ruchliwość społeczna była tak mała, a podział pracy tak ograniczony, że jednostka nie miała zbyt dużego wyboru w kwestii swoich związków z innymi. O ważnych sprawach w życiu człowieka zwykle decydowało plemię, wioska lub kasta. Wskutek tego jednostka nie musiała się pytać o swoją tożsamość: „kim tak naprawdę jestem?”. Sytuacja ta zmieniła się wraz z zachodnioeuropejską modernizacją, napędzaną wynalazkiem prasy drukarskiej i rozwojem rynku książek. Druk gwałtownie obniżył cenę komunikacji piśmiennej i umożliwił wydawanie książek w językach narodowych. Benedict Anderson pisał, że pojawienie się drukowanego języka narodowego umożliwiło powstanie „wspólnoty wyobrażonej”, czyli ludzi będących za pośrednictwem wspólnego języka uczestnikami tej samej kultury. Dzięki czytaniu ludzie, którzy nigdy nie wypuszczali się poza granice swoich wiosek, mogli nagle uświadomić sobie związki łączące ich z mieszkańcami innych odosobnionych wiosek (Anderson, 1997, s. 48-57). Ernest Gellner zwracał natomiast uwagę na to, że nacjonalizm powstał w wyniku głębokich przemian społecznych związanych z przejściem od gospodarki rolnej do przemysłowej w XIX wieku. Sprawne funkcjonowanie społeczeństwa industrialnego wymagało, by członkowie tej samej społeczności mieli te same kody językowe, a także prezentowali ten sam typ kultury i podobne standardy organizacyjne (Gellner, 1991, s. 53). Wzrost podziału pracy spowodowany procesem industrializacji zachęcał do unifikacji społecznej. Przygotował zatem grunt pod nowoczesny nacjonalizm, w którym oparta na wspólnym języku kultura „narodowa” stała się centralnym, jednoczącym źródłem społecznej spójności.

Na kluczową rolę nacjonalizmu jako źródła nowoczesnej spójności społecznej zwracał uwagę Émile Durkheim. Wyjaśniając tworzenie i stabilność wzorów działania, zwracał uwagę na konsens co do wartości i ukierunkowania uczestników na wartości intersubiektywnie uznane. Społeczeństwa są zorganizowane wokół wartości: aby mogło istnieć społeczeństwo, muszą istnieć także wartości, które będą stanowiły

pewien wspólny, uniwersalny dla wszystkich fundament. Zgodnie z Durkheimowską tradycją społeczeństwo bez wspólnego zestawu wartości nie może funkcjonować prawidłowo. Jeżeli taki zestaw nie będzie istniał, popadnie ono w stan anomii, chaosu norm, utraci jednoznaczne drogowskazy, co sprzyja dewiacjom i skutkuje rozkładem zbiorowości. Aby społeczeństwo funkcjonowało właściwie, musi istnieć zatem zestaw wartości, wokół którego będzie można budować więzi społeczne i międzyludzką solidarność. W społeczeństwach tradycyjnych główną rolę odgrywała religia jako system regulujący niemal wszystkie sfery życia. Była ona głównym spoiwem porządku społecznego, gdyż kluczowe normy i wartości wiązały się z systemami religijnymi. Kiedy intensywna dziewiętnastowieczna modernizacja nasiliła zapoczątkowane w dobie oświecenia procesy sekularyzacji, trzeba było znaleźć nowy element, który zaspokoiłby ludzką potrzebę wspólnoty, solidarności i bezpieczeństwa emocjonalnego. Durkheim przewidywał transformację sfery *sacrum* w społeczeństwach nowoczesnych. Uważał, że głębokie społeczne i strukturalne zmiany, które nastąpiły wraz z narodzinami społeczeństwa nowoczesnego, będą wpływać na to, jak ludzie przeżywają i odbierają sferę *sacrum*. Rozpad starych, przednowoczesnych lokalnych więzi związany z dużą ruchliwością geograficzną (a także stopniowo społeczną) wymagał stworzenia nowej wspólnoty, która dostarczałaby sensu życiu jednostkowemu i grupowemu oraz tworzyła poczucie solidarności i więzi, formułowała cele. W świecie nowoczesnym rolę wspólnoty religijnej przejęła wspólnota narodowa. Dla Durkheima patriotyzm i nacjonalizm były takim źródłem moralnych wartości, które mogą stać się „świecką religią”, ta zaś będzie stanowiła źródło moralnej i społecznej spójności nowoczesnego społeczeństwa (Cristi, 2009, s. 47).

Wiek XIX należał do nacjonalizmu. To właśnie rewolucja narodowa była jedną z najważniejszych konsekwencji przemian gospodarczo-społecznych związanych z nadejściem nowoczesności. Określenie „rewolucja narodowa” odnosi się do dwóch powiązanych procesów: budowy nowoczesnego państwa i narodu. Budowanie państwa dotyczy tworzenia konkretnych, namacalnych instytucji – armii, policji, biurokracji, ministerstw i tym podobnych. Natomiast budowanie narodu jest kreowaniem poczucia tożsamości narodowej, które zastąpi poczucie lojalności poszczególnych ludzi wobec plemion, wiosek, regionów lub

grup etnicznych (Fukuyama, 2015, s. 216). Miało ono decydujące znaczenie dla powodzenia procesu powstawania państwowości. Chociaż nowoczesne państwo narodowe składało się z licznych sektorów, wspierało ono powstanie jednego dominującego języka i nadrzędnej kultury narodowej, dzięki którym stało się możliwe odsunięcie roszczeń klas i subkultur, a tym samym zapewnienie lojalności wobec bardziej uniwersalnej tożsamości narodowej. W nacjonalizmie państwowym ograniczone terytorialnie państwo zakłada lojalność, która wykracza poza przywiązanie do rodziny, krewnych, grupy kulturowej lub tożsamości etnicznej. Decydujące znaczenie dla powodzenia procesu budowy nowoczesnego państwa miał zatem równoległy proces budowy narodu. Od czasu rewolucji francuskiej, wraz z uruchomieniem procesu szerzenia się postaw nacjonalistycznych, wielonarodowościowe byty polityczne (imperia) zaczęły się rozpadać na organizmy bardziej jednorodne etnolingwistycznie. Osmańska Turcja, a także Austro-Węgry i cesarstwo rosyjskie nie były w stanie znaleźć żadnej uniwersalnej formuły, która umożliwiłaby im trwanie w swojej dotychczasowej formie.

Na początku XX stulecia w Rosji zaczęły się gwałtownie rozwijać ruchy narodowościowe stawiające sobie za cel zdobycie jak największej autonomii. Dotyczyło to przede wszystkim narodów zamieszkujących kresowe prowincje państwa (Polaków, Finów, Gruzinów, Ormian), ale także Tatarów, Baszkirów czy Buriatów. O sile procesów narodotwórczych władze rosyjskie mogły się przekonać podczas rewolucji 1905 roku, która przyniosła rozkwit partii i ruchów narodowościowych. Problem nacjonalizmu i narodowościowych aspiracji różnych grup zamieszkujących terytorium byłego cesarstwa rosyjskiego stał się jednym z najważniejszych zagadnień, z którymi musiało się zmierzyć państwo rosyjskie. Mimo że władzom carskim udało się opanować sytuację wewnętrzną, to mobilizacja różnorodnych ruchów narodowych okazała się bardzo duża. Między innymi także z tego powodu na ruchy narodowościowe uwagę zwrócili bolszewicy, którzy zaczęli je traktować jako głównego sojusznika w walce z carskim samodzierżawiem.

Stosunek bolszewików do tożsamości narodowej był dość jednoznaczny. Więzy wynikające z poczucia tożsamości narodowej uznawali za wtórne wobec więzi wynikających z pozycji w kapitalistycznym systemie produkcji. Pisma polemiczne Włodzimierza Lenina nie pozosta-

wiają w tej kwestii żadnych wątpliwości. W 1903 roku w artykule *Kwestia narodowa w naszym programie* pisał, że socjaldemokracja jako partia proletariatu uważa za swe pozytywne i główne zadanie popieranie samookreślenia nie ludów i narodów, lecz proletariatu w łonie każdej narodowości, i partia powinna zawsze i bezwarunkowo dążyć do najściślej-szego zjednoczenia proletariatu wszystkich narodowości (Lenin, 1978a, s. 378). Lenin negował znaczenie narodowości jako istotnego kryterium budowy nowego ładu politycznego, gdyż proletariacki internacjonalizm miał znosić narodowe różnice między wyzyskiwanymi masami robotniczymi. W przededniu I wojny światowej, w 1913 roku, w artykule *Uwagi krytyczne w kwestii narodowej* pisał: „Swarom narodowościowym między różnymi partiami burżuazyjnymi z powodu kwestii językowych itd. demokracja robotnicza przeciwstawia żądanie bezwarunkowej jedności i całkowitego zespolenia się robotników **wszystkich** narodowości we **wszystkich** organizacjach robotniczych, zawodowych, spółdzielczych, spożywczych, oświatowych i wszelkich innych, wbrew wszelkiemu nacjonalizmowi burżuazyjnemu” (Lenin, 1978b, s. 814). Nieco dalej pisał: „wszelki nacjonalizm liberalno-burżuazyjny wnosi olbrzymią demoralizację do środowiska robotniczego, wyrządza olbrzymią szkodę sprawie wolności i sprawie proletariackiej walki klasowej. Jest to tym bardziej niebezpieczne, iż tendencję burżuazyjną (i burżuazyjno-pańszczyźnianą) **maskuje** się hasłem «kultury narodowej». W imię «kultury narodowej» – wielkoruskiej, polskiej, żydowskiej, ukraińskiej itd. – ubijają swe reakcyjne i brudne interesy czarnosecińcy i klerykałowie, a następnie również burżua **wszystkich** narodów” (Lenin, 1978b, s. 819).

Lenin był nie tylko ideologiem bolszewizmu, ale także politycznym praktykiem, który zdawał sobie sprawę z siły ruchów narodowościowych. Dlatego też sformułował myśl, że proletariat ma określone obowiązki wobec narodu, co więcej, tylko on jest w stanie godnie reprezentować interesy narodowe w warunkach, gdy klasowy interes burżuazji czyni niemożliwym odegranie przez nią tej roli. Stąd wziął się w programie politycznym bolszewików postulat samostanowienia narodowego. Lenin uważał, że dla celów rewolucji i zniszczenia istniejącego reżimu należy zmobilizować wszelkie rezerwy, które umożliwią przeprowadzenie rewolucji, a partia bolszewicka powinna przewodzić wszystkim siłom walczącym przeciwko istnjącemu uciskowi (Wiatr, 1987, s. 251-252).

Jak zwracał uwagę Leszek Kołakowski, stanowisko Lenina było całkowicie jasne. Przywódca należał do wrogów ucisku narodowościowego i głosił prawo samookreślenia narodowego. Jednakże prawo to było zawsze obwarowane zastrzeżeniem, że socjaldemokracja tylko wyjątkowo może separatyzm polityczny popierać i że w ogólności sprawa samookreślenia jest bezwzględnie podporządkowana interesom partii, a więc w wypadku kolizji między tym interesem a aspiracjami narodowymi jakiegoś ludu te ostatnie przestają się liczyć. Prawo do samostanowienia było zatem czysto taktycznym narzędziem – bolszewicy starali się wykorzystać aspiracje narodowe w walce o władzę, ale „interes proletariatu” nigdy nie mógł być podporządkowany ogólnonarodowym dążeniom (Kołakowski, 2001, s. 476). Nie ma powodu, by wątpić, że Lenin nienawidził narodowego szowinizmu (również wielkoruskiego) i starał się tępić jego przejawy w ramach partii socjaldemokratycznej, ale jednocześnie traktował on sprawę narodową jako jedną z dźwigni służących do rozsądzania absolutyzmu i walki o władzę. Wartość sojuszników bolszewicy widzieli nie w ich bliskości ideom marksizmu, a w stopniu ich użyteczności przy burzeniu starego porządku władzy.

Zwrócenie uwagi na aspiracje narodowe jako potężnego zasobnika energii, który partia komunistyczna może i powinna wykorzystywać w walce o władzę, było jednym z najważniejszych odkryć leninizmu i przyczyniło się znacznie do jego sukcesu (Kołakowski, 2001, s. 478). Początkowo w politycznym programie bolszewików była mowa z jednej strony o dążeniu do zjednoczenia wszystkich narodów w dobrowolnym zrzeszeniu proletariacko-chłopskiej republiki, a z drugiej o pozostawieniu wszystkim narodom prawa wyboru w kwestii stworzenia własnego państwa lub życia we wspólnym państwie z innymi nacjami. W oficjalnym programie partii zaczęto jednak stopniowo eksponować idee samostanowienia i prawa narodów do własnego państwa. Stało się to przede wszystkim pod wpływem sytuacji politycznej pod koniec I wojny światowej. Ciężar wojny i kryzys centralnej władzy spowodował narastanie fali niezadowolenia społecznego, czego jednym z przejawów była coraz większa popularność ruchów narodowych w prowincjach cesarstwa, zarówno tych kresowych, jak i centralnych, m.in. na Ukrainie, w krajach nadbałtyckich, w Azji Środkowej, na Powołżu. Bolszewicy uznali, że podkreślanie zasady samostanowienia narodów stwarza możliwość przeciągnięcia ruchów narodowych na stronę rewolucji.

Po rewolucji lutowej na obszarze byłego cesarstwa rosyjskiego liczne ruchy i partie narodowe uzyskały swobodę działania. Domagały się one jako minimum autonomii, ale bardzo często pełnej niezależności od byłego centrum. Upadek monarchii Romanowów obudził nadzieję we wszystkich grupach narodowościowych, które spodziewały się po Rządzie Tymczasowym przyznania im autonomii bądź też pełnej niezależności. Działalność Rządu Tymczasowego, któremu aspiracje narodowościowe osłabiające od wewnątrz uwikłane w światowy konflikt państwo były nie na rękę, spowodowała, że niezadowolone narody podjęły samodzielne działania.

Wraz z osłabieniem władzy centralnej w lutym 1917 roku rozpoczął się proces, który, nawiązując do współczesnej terminologii, można nazwać „paradą suwerenności”. Partia bolszewicka w walce o władzę zdecydowanie dystansowała się od dotychczasowego reżimu i dlatego też propaganda bolszewików zapowiadała wprowadzenie w miejsce „jednej i niepodzielnej” Rosji państwa, w którym teoretycznie każda nacja będzie miała prawo do suwerenności. Na VII (kwietniowej) konferencji SdPRR w 1917 roku przyjęto uchwałę, że wszelkim nacjom wchodzącym w skład Rosji należy się prawo do swobodnej budowy własnej państwowości. Uznanie prawa narodów do samostanowienia spowodowało wzrost popularności partii bolszewickiej. Aby znaleźć kompromis pomiędzy chęcią utrzymania pod swoją kontrolą całego terytorium państwa a deklarowanym prawem narodów do samostanowienia, podkreślano przede wszystkim prawo do terytorialnej autonomii narodów i federalizację struktury państwa. Był to pragmatyczny wybór, podyktowany rzeczywistością polityczną w obliczu rozkładu dotychczasowej władzy publicznej i braku możliwości utrzymania jedności państwa. Prawo narodów do samostanowienia było dla bolszewików użyteczną formułą z punktu widzenia walki przeciwko istniejącemu reżimowi politycznemu. Idea federacyjnego państwa narodów, czyli stworzenia państwa, w którym każdy naród będzie samodzielnie zarządzać swymi sprawami, ale wszystkie one łączyć się będą w jednym państwie w imię interesów wspólnych, nie była zresztą pomysłem nowatorskim. Bolszewicy go nie wymyślili, lecz zaczerpnęli z bogatej tradycji myśli socjaldemokratycznej, a w tym od austriackiego socjaldemokraty Ottona Bauera, który uważał, że tylko federacyjne państwo narodów może zapobiec

wewnętrzznemu rozkładowi Austro-Węgier (Bauer, 1975, s. 482). Specyfiką ruchu bolszewickiego było natomiast to, że ten „interes wspólny” miała urzeczywistniać międzynarodalistyczna partia proletariatu.

Proces dezintegracji terytorialnej nabrał tempa po przewrocie październikowym i wybuchu wojny domowej, która na terenach byłego imperium trwała od lata 1918 do końca 1921 roku. Rozpoczynająca się wojna domowa i nasilenie się tendencji dezintegracyjnych³ spowodowały, że władza centralna musiała walczyć o przetrwanie. Podczas rosyjskiej wojny domowej nie-Rosjanie byli pożądanymi sojusznikami dla każdej ze stron konfliktu, jednak na ogół sprzymierzali się z bolszewikami, gdyż biali walczyli pod hasłem niepodzielnej Rosji, podczas gdy czerwoni głosili prawo narodów do samostanowienia. Konieczność znalezienia militarnych sojuszników w wojnie przekonała przywódców bolszewickich do poparcia nacjonalistycznych sił poza Rosją. Jednym z pierwszych aktów przyjętych przez bolszewików po przewrocie październikowym była *Deklaracja praw narodów Rosji*, uchwalona przez Radę Komisarzy Ludowych 2 (15) listopada 1917 roku. Aktowi temu nadano duży, propagandowy rozgłos. Deklaracja proklamowała równość i suwerenność narodów Rosji, ich prawo do samookreślenia aż do oderwania i utworzenia samodzielnego państwa; zniesienie wszelkich przywilejów oraz ograniczeń narodowościowych i religijnych; swobodny rozwój mniejszości narodowych i grup etnicznych. W styczniu 1918 roku na III Zjeździe Rad przyjęto *Deklarację praw ludu pracującego i wyzyskiwanego*. Z kolei ta deklaracja głosiła, że powstająca Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka zostaje ukonstytuowana na zasadzie wolnego związku wolnych narodów jako federacja radzieckich republik narodowych. Deklaracja uznawała, że decyzja o uczest-

³ Po zamachu stanu w październiku 1917 roku mniejszości etniczne kolejno proklamowały swoją niezależność od Rosji. Po części dla zaspokojenia własnych ambicji narodowych, a po części po to, by nie dopuścić do wojny domowej i przejęcia władzy przez bolszewików. W okresie wojny domowej próby stworzenia własnej państwowości pojawiały się praktycznie na wszystkich kresach państwa. Różnego rodzaju na wpół samodzielne twory państwowe powstawały we wszystkich tych rejonach, gdzie władza centrum była słaba lub jej w ogóle nie było. W ostatnim okresie wojny domowej wszelkie niezależności były likwidowane głównie przy użyciu siły (Аринин, Марченко, 1999, s. 76).

nictwie w rządzie federalnym i pozostałych instytucjach radzieckich ma być samodzielną decyzją każdego narodu przyjętą na swym własnym, pełnomocnym zjeździe rad. Zasady zawarte w *Deklaracji praw narodów Rosji* oraz w *Deklaracji praw ludu pracującego i wyzyskiwanego* przez cały okres istnienia ZSRR wyznaczały oficjalną ideologiczną wykładnię radzieckiej polityki narodowościowej. Była to ideologiczna wizja przekształcenia dawnego cesarstwa rosyjskiego w sojusz radzieckich republik Rosji połączonych na zasadzie federacji. Federacja ta miała być „otwarta” dla innych narodów, które wyrażą chęć tworzenia takiego związku.

Należy podkreślić, że *Deklaracja praw ludu pracującego i wyzyskiwanego* uznawała, iż podmiotem stosunków międzynarodowych jest proletariatus, a nie grupy narodowościowe w całości, i dlatego też w trakcie zjazdu przedstawiciele bolszewików mówili, że dopóki burżuazja będzie wkładać w zasadę samookreślenia szowinistyczną, burżuazyjną i imperialistyczną treść, dopóty władza radziecka będzie jak najbardziej zdecydowanie występować przeciwko zastosowaniu w praktyce tak rozumianej zasady (Suchecki, 1961, s. 58). Lenin uważał, że interesy proletariatusu stoją wyżej niż prawo narodów do samookreślenia. Ponieważ zaś interes proletariatusu jest identyczny z interesem partii, to jest ona jedynym organem powołanym do rozstrzygania wszystkich spraw niepodległości i separatyzmu. Ponieważ „wola narodu” wyraża się w woli proletariatusu, a ta ostatnia w woli partii, to interes partii i dobro państwa proletariatusu stoją ponad wszelkimi narodowymi aspiracjami (Kołodowski, 2001, s. 477).

Niezależnie od jasnego stanowiska programowego w kwestiach narodowościowych partia bolszewicka nie miała jasno sprecyzowanych planów, w jaki sposób zasady programowe mają zostać wcielone w życie. Rewolucja bolszewicka nie wynikała z planu politycznego, lecz była przede wszystkim improwizacją i dostosowywaniem się do istniejących warunków. Podział Rosji radzieckiej nastąpił, przynajmniej formalnie, według kryterium narodowościowo-terytorialnego, a za twórcę tej koncepcji uważa się ówczesnego komisarza ds. narodowościowych, Józefa Stalina. Etniczno-narodowościowe prawa miały zostać zinstytucjonalizowane w odpowiednich formach administracyjnych. Zgodnie z konstytucjami radzieckimi z 1924, 1936 i 1977 roku istniały cztery szczeble terytorialnej organizacji narodów: republiki związkowe, republiki auto-

nomiczne, obwody autonomiczne i okręgi autonomiczne, a tym samym istniały cztery podstawowe szczeble biurokratycznej hierarchii narodów i cztery różne zakresy korzystania z prawa do narodowej autonomii. ZSRR zbudowano jako system hierarchicznie uporządkowanych jednostek narodowościowo-administracyjnych, a tożsamości narodowe były uznawane tylko wówczas, gdy mogły być kontrolowane w ramach instytucji władzy. Teoretycznie granice republik związkowych i autonomii różnego rodzaju powinny obejmować terytoria zamieszkiwane przez daną nację, w praktyce jednak przy wyznaczaniu granic poszczególnych jednostek czynnik etniczny znajdował się na dalszym planie, a dominowały pryncypia polityczne, czasem ekonomiczne. Granice wewnętrzne ZSRR zostały uzależnione od interesów rządzącej krajem partii i okazały się funkcjonalne wyłącznie w ramach jednego reżimu politycznego. Wieloszczeblowy, scentralizowany podział kraju na jednostki administracyjno-terytorialne został skonstruowany zgodnie z logiką interesów politycznych bolszewików i z naruszeniem wszelkich naturalnych, historycznych i kulturowych podziałów.

ZSRR zbudowano wokół zasady podwójnej tożsamości: etniczno-narodowej oraz radzieckiej – jako podstawy nowego społeczeństwa. Autonomia polityczno-narodowościowa realizowana w ramach ZSRR była efektem strategii władz radzieckich polegającej na stworzeniu takich instytucji politycznych, które zapewnią kontrolę nad procesami mobilizacji społeczno-politycznej towarzyszącej procesom modernizacji i uprzemysłowienia. Tworzenie jednostek narodowościowo-terytorialnych, wyposażonych w formalne, ale też praktyczne uprawnienia, miało być sposobem na ominięcie kryzysów związanych z „wiekiem nacjonalizmów”. Rozwój ruchów narodowościowych na Kaukazie, w krajach nadbałtyckich i Azji Środkowej uświadomił przywódcom bolszewickim fundamentalne dla przyszłości wielonarodowego państwa znaczenie polityki narodowościowej. Dlatego też przyjęto, że przyszłe państwo, zdominowane przez bolszewików, będzie federacją formalnie autonomicznych jednostek kontrolowanych przez władze centralne. W każdej jednostce terytorialno-narodowej reżim radziecki starał się wykreować partyjną elitę i przedstawicieli administracji pochodzących z danej grupy etnicznej, a jednocześnie zależnych od władz w Moskwie. Ta lokalna elita miała zapewniać kontrolę nad procesami etnicznej mobilizacji i eliminować ewentualne protesty (Roeder, 1991, s. 197-199).

Federalizm radziecki był częścią ideologii, a federacyjną formę państwa traktowano jako środek, nie zaś cel sam w sobie. Uznano, że jest to tylko forma przejściowa, etap konieczny w procesie jednoczenia na razie podzielonego różnicami kraju. Miał to być tylko przystanek na drodze do „świadomej i ściślejszej jedności pracujących, którzy nauczą się dobrowolnie wznosić ponad konflikty narodowe” (Carrère d’Encausse, 1992, s. 93-94). Celem było ukształtowanie „narodu radzieckiego”, czyli nowej, historycznej, społecznej i międzynarodowej wspólnoty ludzi mających jedno terytorium, ekonomikę, socjalistyczną kulturę, związkowe państwo ogólnonarodowe oraz wspólne zadanie – zbudować komunizm. Członkowie ludów zamieszkujących ZSRR stawali się częścią tego narodu poprzez podporządkowanie się wspólnej władzy państwowej, przyjęcie obywatelstwa radzieckiego, akceptację ideologii marksistowsko-leninowskiej i przyswojenie sobie języka rosyjskiego (Chlebda, de Lazari, 2000, s. 412-414).

Trzeba także pamiętać, że podział terytorium ZSRR na republiki związkowe (federacyjne) oraz republiki autonomiczne w dużym stopniu był tylko fasadą, gdyż prawdziwe struktury władzy tworzyła rządząca krajem partia bolszewicka. Po 1917 roku rolę politycznego centrum przejęła ponadnarodowa partia komunistyczna, a cała rozległa przestrzeń geograficzna kraju została uporządkowana zgodnie z planami scentralizowanej i hierarchicznej struktury partii komunistycznej. Bolszewicy chcieli utrzymać władzę i stworzyć lojalny, ponadnarodowy aparat administracyjny, który umożliwiałby kontrolę nad złożonym i zróżnicowanym organizmem, jakim był ZSRR. Włączenie lokalnych elit w system partii bolszewickiej miało zapewnić lojalność mniejszości narodowych i umożliwić skuteczne zarządzanie państwem. Tym celem służyła rozpoczęta w latach 20. polityka *korienizacji* (natywizacji) kadr partyjnych, która miała stworzyć nową, internacjonalistyczną elitę administracyjno-kierowniczą. Faktem jest, że przed rewolucją 1917 roku większość narodowości, które później tworzyły Związek Radziecki, nie była jeszcze w pełni uformowana. Wiele z nich nigdy w swojej historii nie miało własnej państwowości, a idee nacjonalistyczne ograniczały się do wąskiej grupy intelektualistów pochodzących z ośrodków miejskich. Nawet w okresie rewolucji i wojny domowej, kiedy na obszarze Rosji powstawały niezależne i półzależne państwa, nacjonalizm był fenomenem,

który wyznawały wąskie grupy intelektualistów, studentów i niewielka liczebnie klasa średnia. *Korienizacja* była związana z kształtowaniem się radzieckiej „federacji narodów” i miała przyczynić się do praktycznej realizacji idei zawartych w *Deklaracji praw narodów Rosji*. Jej celem było zastąpienie języka rosyjskiego językiem lokalnym, a także włączenie miejscowej ludności w system władzy radzieckiej. Miała służyć „zakorzenieniu” się władzy bolszewików w prowincjach państwa. Popierana przez Lenina i Stalina, aż do lat trzydziestych zachęcała do używania rodzimych języków i kultywowania rdzennych zwyczajów. Polegała także na stosowaniu przyjaznej mniejszościom polityki rekrutacji i awansu w aparacie partyjno-państwowym oraz tworzeniu lokalnych elit.

Józef Stalin, mówiąc w 1923 roku o celach kampanii *korienizacji* na XII zjeździe RKP(b), podkreślał, że do tego, by władza radziecka stała się swojską i zrozumiałą dla chłopów, aby była nie tylko rosyjską, ale prawdziwie międzynarodową, musi funkcjonować w rodzimych językach narodów ZSRR, a szkoły i organy władzy muszą składać się z ludzi miejscowych, znających język, prawa i lokalne obyczaje (Stalin, 1947a, s. 240-241). W rezolucji kończącej XII zjazd RPK(b) wydano rekomendację, aby władze republik związkowych i różnorodnych autonomii składały się z członków „tytularnej nacji”, a także aby język tychże nacji był używany przez administrację. W ten sposób zainicjowano politykę *korienizacji* aparatu partyjnego i państwowego⁴. Decyzja ta oznaczała odejście od polityki narodowościowej władz carskich z przełomu XIX i XX wieku, które starały się prowadzić intensywną rusyfikację i ograniczać prawa mniejszości narodowych. Dzięki temu w ramach Związku Radzieckiego nastąpił rozkwit szkolnictwa, języków i kultury mniejszości etnicznych.

Bolszewikom nie udało się jednak za pomocą owej polityki rozwiązać wszystkich problemów narodowościowych, co więcej, polityka taka wykreowała nowe trudności. Kontrowersje budził fakt, że wspieranie „tytularnej nacji” prowadziło do podporządkowania jej pozostałych mieszkańców danej jednostki narodowościowo-terytorialnej. Odczuli

⁴ Jednym z elementów nowej polityki była także zmiana nazwy partii z Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) na Wszechzwiązkową Komunistyczną Partię (bolszewików).

to przede wszystkim etniczni Rosjanie, wśród których rosło niezadowolenie. Ponadto polityka kierownictwa partyjnego doprowadziła do narastania nastrojów nacjonalistycznych. Duża część nowych lokalnych elit poczuła się na tyle „zakorzeniona” w partii, że zaczęły się pojawiać głosy o potrzebie przekształcenia „deklaratywnej radzieckiej federacji” w „prawdziwą” federację. Trzeba pamiętać, że dla radzieckich elit polityka *korienizacji* nie była celem samym w sobie, a na pewno nie chciało doprowadzić do nasilenia się postaw nacjonalistycznych. Gdy tylko zdano sobie sprawę z konsekwencji tej polityki, wprowadzono do niej poprawki, aby zahamować negatywne skutki, niebezpieczne z punktu widzenia interesów partii komunistycznej. Dla aparatu partyjno-państwowego celem było jedynie upowszechnienie w społeczeństwie nowej ideologii. Na XVI zjeździe WKP(b) w 1930 roku Józef Stalin, mówiąc o zadaniach polityki narodowościowej bolszewików, zwracał uwagę, że rozkwit narodowych w formie, a socjalistycznych w treści kultur w warunkach dyktatury proletariatu ma prowadzić do złączenia ich w jedną socjalistyczną kulturę z jednym wspólnym językiem (Stalin, 1947b, s. 369). Na XVII zjeździe WKP(b) w 1934 roku oficjalnie wprowadzono do dyskursu określenie „naród radziecki”, uznając tym samym, że zakończyła się walka klas w państwie radzieckim.

Od połowy lat trzydziestych w stalinowskim ZSRR bezwzględnie dławiono każdą niezależną ekspresję nacjonalizmu. Stalin, który postanowił złamać wszelką potencjalną opozycję wobec swojego programu przyspieszonej industrializacji i budowy potęgi militarnej, uznał nacjonalizm za źródło zagrożeń. Oznaczało to zmianę polityki narodowościowej i językowej. Uznano, że obiektywne interesy państwa wymagają upowszechnienia języka rosyjskiego jako podstawowego dla mieszkańców ZSRR. W rezultacie rozpoczęła się rusyfikacja szkolnictwa, ponadto zaczęto podejmować działania na rzecz przywrócenia Rosjanom statusu nacji dominującej w państwie. Do państwowej ideologii powróciły odwołania do narodowej historii Rosji (Aleksander Newski, Kuźma Minin, Dymitr Pożarski, Piotr I). Naród rosyjski został uznany za „pierwszy wśród równych”, a jego język uznano językiem „międzynarodowej kultury socjalistycznej” (Синицин, 2014, s. 26). Jednocześnie partyjne kierownictwo zaczęło rozwijać koncepcję „radzieckiego patriotyzmu”, który starano się łączyć z rosyjskim nacjonalizmem i uznaniem

Rosjan za „starszych braci wśród równych narodów” (Синицин, 2014, s. 27). Warto podkreślić, że niesłuszne jest utożsamianie polityki ZSRR z wielkoruskim nacjonalizmem. Rosyjskie dziedzictwo historyczne było dla rządzącej partii swoistym „magazynem”, do którego można sięgać w zależności od potrzeb politycznych. Cokolwiek należało do tego dziedzictwa, a nie przydawało się rządzącym elitom, było bezwzględnie eliminowane z przestrzeni publicznej. Wzorce, do których się odwoływano – Piotr I, Iwan Groźny – nie były wielkoruskie, lecz raczej wielkomocarstwowe. Celem Stalina nie było stworzenie imperium rosyjskiego, tylko wielkiego mocarstwa radzieckiego.

Tego typu działania podjęte przez Józefa Stalina były związane z przygotowaniami do przewidywanego konfliktu zbrojnego w Europie. Etniczni Rosjanie, którzy stanowili zdecydowaną większość mieszkańców ZSRR, mieli dzięki zmianom w polityce narodowościowej utożsamić swoje interesy narodowe z interesami ZSRR i zamieszkujących w nim innych nacji. Radziecki patriotyzm i „przyjaźń narodów” miały się stać znaczącymi elementami ideologicznej mobilizacji w okresie II wojny światowej. Po zwycięstwie nad faszystowskimi Niemcami kierownictwo utwierdziło się w przekonaniu, że jego głównym zadaniem jest uczynienie z ZSRR wielkiego światowego mocarstwa, które będzie odgrywać czołową rolę w świecie. Wszelkie idee „wszechświatowej rewolucji” zostały bezpowrotnie odłożone do kosza. Uzyskanie, a później ochrona statusu wielkiego mocarstwa zaczęły dominować nad innymi celami polityki wewnętrznej i zagranicznej. Jednym z instrumentów wielkomocarstwowej polityki Stalina był wielkoruski szowinizm. Ponadto przeprowadzano masowe deportacje grup etnicznych i narodowościowych, w których lojalność nie ufano, usuwając je z ich rdzennych terytoriów i likwidując ich autonomię. Odbudowanie w połowie lat 30. pozycji narodu rosyjskiego jako głównego etnosu państwowotwórczego spowodowało, że scentralizowane radzieckie państwo zaczęło odbierać jako kolejne wcielenie rosyjskiego imperium, a stalinowskie represje wobec narodowości uznanych za nielojalne – uznawać za przejaw imperialistycznej polityki centrum.

Niezależnie od faktu, że następcy Stalina – Chruszczow i Breżniew – skończyli ze stalinowską polityką narodowościową, ze wszystkimi jej negatywnymi cechami (wielkoruskim szowinizmem, represjami wobec

mniejszości narodowych) i do pewnego stopnia wrócili do wspierania rozwoju republikańskich kultur i języków, to Rosjanie pozostali „starszymi braćmi”, a radziecka mocarstwowość w dużym stopniu odwoływała się do tradycji rosyjskiego państwa. Rzeczywistość państwa radzieckiego po śmierci Stalina była bardzo złożona. Po części przywrócono zasady polityki *korienizacji*, przyczyniając się tym samym do konsolidacji narodowych/etnicznych elit w republikach powiązanych z aparatem partyjnym i tworzących nieformalne sieci powiązań. Był to coraz bardziej system pozyskiwania lojalności lokalnych elit poprzez dystrybucję dóbr oraz oferowanie im zasobów i uprawnień zamiast rzeczywistego uznania narodowych praw. Industrializacja i polityka zasiedlania wschodnich regionów kraju skutkowały wewnętrznymi migracjami milionów mieszkańców ZSRR, które przyczyniały się do wytworzenia zupełnie nowej kultury, opartej na więziach rodzinnych, osobistych przyjaźniach i związkach z miejscem pracy (Castells, 2009, s. 38).

Jednym z paradoksów istnienia ZSRR było utworzenie państwa, które oficjalnie deklarowało się jako internacjonalistyczne, ponadnarodowe i antynacjonalistyczne, a równocześnie ukonstytuowało się na zasadzie federalizmu etnoterytorialnego jako związek formalnie niepodległych republik posiadających odrębne terytoria narodowe i odpowiednie instytucje polityczno-administracyjne kultywujące rozwój narodowej kultury, narodowych języków, szkolnictwa, narodowych kadr. Niezależnie od formalnego charakteru federalizmu radzieckiego rzeczywistym efektem (choć nie intencją) radzieckiej polityki narodowościowej było wzmocnienie, a nie osłabienie znaczenia narodowości jako centralnej zasady organizującej życie społeczne (Jasińska-Kania, 2001, s. 2012). Paradoksem było też to, że okres powrotu do wielkoruskiego szowinizmu zapoczątkował pierwszy sekretarz, który był Gruzinem, a nie etnicznym Rosjaninem. Nieprawdziwe są pojawiające się w popularnym obiegu stwierdzenia, że radziecki nacjonalizm opierał się na etnicznym nacjonalizmie rosyjskim. Radzieckie państwo uciskało rosyjską kulturę i tradycję. Rosyjskie tradycje, symbole religijne, rosyjski folklor były prześladowane, ignorowane tudzież wykorzystywane w zależności od aktualnych potrzeb komunistycznej polityki. Ironią losu było to, że ZSRR padł ofiarą własnej polityki, która z jednej strony wspierała pielegnowanie kulturowej odrębności poszczególnych ludów, ale z drugiej

tłumiała wszelkie przejawy ekspresji tożsamości narodowej i nie wahała się sięgać po polityczne represje i wielkomocarstwowy szowinizm utożsamiany z rosyjskością (Suny, 1993, s. 101).

Rozwój lokalnych kultur i wzmocnienie ich narodowościowego charakteru w połączeniu z uznaniem etnosu rosyjskiego za „państwowo-twórczy” spowodowało, że wewnętrzne sprzeczności między grupami zamieszkującymi ZSRR nie zostały rozwiązane. Choć radzieccy przywódcy od początku lat 20. aż do końca lat 80. na zjazdach partyjnych przekonywali, że w ZSRR problem narodowościowy został rozwiązany, to właśnie „rewolucja narodowa” stała się jedną z przyczyn rozpadu ZSRR. Można powiedzieć, że ostatnim aktem zwycięstwa nowoczesnej tożsamości narodowej (nacjonalizmu) i ukazaniem jego siły mobilizacyjnej był upadek Związku Radzieckiego, państwa, mającego być zbudowanym na uniwersalistycznych zasadach, wobec których tożsamość narodowa miała mieć wtórne znaczenie. Mimo że w Związku Radzieckim przez siedemdziesiąt lat próbowano wykreować „nowego człowieka radzieckiego”, który wykraczałby poza takie kategorie jak tożsamość etniczna i religijna, państwo to po roku 1991 rozpadło się na mniejsze państwa czerpiące z solidarności etnicznej i językowej. Odrodzenie poczucia narodowej tożsamości – czy to zakorzenionej historycznie, czy to wymyślonej dla bieżących celów politycznych – było tym, co przyczyniło się do zakwestionowania radzieckiego państwa i do jego ostatecznego upadku. Internacjonalistyczna polityczna ideologia, oderwana od historyczno-kulturowej tożsamości, okazała się bezsilna wobec odrodzenia długo tłumionego nacjonalizmu (Castells, 2009, s. 31).

W okresie kryzysu państwa radzieckiego w latach 80. to właśnie ruchy nacjonalistyczne najbardziej się zaktywizowały i to one rzuciły bezpośrednie wyzwanie państwu radzieckiemu. Nacjonalizm i odwoływanie się do idei samodzielności władz i instytucji republikańskich były pod koniec istnienia ZSRR głównym elementem strategii skierowanej przeciwko centralnemu państwu radzieckiemu. Nacjonalizm stał się głównym mitem, wokół którego mobilizowały się masowe ruchy społeczne. Presja nacjonalizmu, często wykorzystywanego w interesie republikańskich elit, dostarczała ideologicznych podstaw do społeczno-politycznej mobilizacji przeciwko władzy centrum. Nadbudowa radzieckiego państwa federalnego została zakwestionowana przez działania władz republikańskich, których przywódcy pod wpływem nastrojów

społecznych szybko nawracali się na nacjonalizm i independentyzm. Dla społeczeństwa stłamszonego przez siedemdziesiąt lat rządów partii komunistycznej nacjonalizm był praktycznie jedynym efektywnym środkiem masowej politycznej mobilizacji. To właśnie ruchy nacjonalistyczne przyczyniły się do upadku imperialnego i biurokratycznego systemu, a ruchy oparte na nacjonalizmie odegrały decydującą rolę w budowie nowych struktur politycznych oraz w tworzeniu elit i wysuwaniu nowych przywódców.

W latach 1990-1992 rozpoczął się proces suwerenizacji republik związkowych i autonomicznych. Odwoływanie się do interesów narodowych i tożsamości etnicznej stało się narzędziem walki o władzę, korzyści, prestiż i status społeczny. Upadek w 1991 roku Związku Radzieckiego stanowił wstrząs dla społeczności zamieszkujących ten kraj. Brak centralnej władzy spajającej różnorodne społeczności lokalne ożywił długo tłumione etniczne nacjonalizmy, konflikty religijne oraz lokalne interesy. Granice wewnętrzne wyznaczone w ramach ZSRR nie odzwierciedlały istniejących podziałów etnicznych czy też religijnych. Tworzone były w celach politycznych i miały sens tylko wewnątrz pierwotnej struktury. Dlatego też po upadku Związku Radzieckiego jednym z głównych problemów politycznych stała się kwestia budowy samodzielnej państwowości w byłych radzieckich republikach. Tworzenie nowoczesnego państwa wymaga także budowania narodu. Jest to element konieczny dla powodzenia procesu budowy państwowości.

Rozpad imperiów zawsze jest zjawiskiem zagrażającym stabilności politycznej. Długotrwałe panowanie silniejszych sąsiadów nad słabszymi ludami i próby pozbawienia ich własnej osobowości mogą prowadzić do wybuchu lokalnych nacjonalizmów, a wraz z nimi przemocy. Przemieszczenie ludności na tym samym obszarze wywołuje spory terytorialne oraz konflikty wśród dotąd uzależnionych od siebie różnych nacji. Działo się tak u schyłku Imperium Otomańskiego (skończyło się to powstaniem tzw. kotła bałkańskiego), działo się tak po upadku Austro-Węgier, kiedy wybuchły spory między nowo wyzwolonymi narodami, działo się tak również po upadku imperiów kolonialnych (Bromke, 2001, s. 15). Dlatego też upadek Związku Radzieckiego obudził nacjonalizmy, które do tej pory były na tym obszarze tłumione. Lokalne nacjonalizmy obróciły się przeciwko Rosjanom (budowa własnej tożsamości i opozycji my–oni bardzo często odbywała się poprzez zestawianie „złych Rosjan”

i „ich ofiar”), a także popchnęły jedne nacje przeciwko drugim. W warunkach kryzysu społeczno-gospodarczego i niestabilnej demokracji wytworzył się dobry grunt do rozwoju nacjonalizmów i konfliktów etnicznych. Zacołanie gospodarcze i społeczne oraz niedemokratyczne reżimy czynią ten region wciąż mało stabilnym i podatnym na wybuchy przemocy związanej z procesami państwowo- i narodotwórczymi.

Specyfika rosyjskiej polityki narodowościowej i charakter granic wewnętrznych ZSRR długo jeszcze będą stanowić problem dla państw powstałych po upadku imperium. Żadne z nich nie jest jednolite etnicznie i w każdym z nich, a także między nimi, występują napięcia na tle etnopolitycznym. Oceniając wydarzenia na obszarze poradzieckim, często zapominamy o tym, że historia europejskiej modernizacji była pełna konfliktów i przemocy. Działo się tak dlatego, że każda idea narodu rodzi dążenie do nawrócenia lub wykluczenia osób pozostających poza jego obrębem, nawet pod przymusem, jeśli nie chcą zrobić tego dobrowolnie. Ten przymus mogą stosować odgórnie władze państwowe, ale może on też przybrać postać przemocy między wspólnotami. Siła etnopolitycznej mobilizacji jest tak duża, że konflikty na tym tle mogą być naznaczone przemocą. Spora część konfliktów występujących współcześnie na obszarze poradzieckim jest związana z procesami budowy własnej państwowości i własnego narodu. Świadomość tego może pomóc wspólnocie międzynarodowej łagodzić ich najbardziej negatywne skutki.

Problemem państwa rosyjskiego i pozostałych państw powstałych po rozpadzie ZSRR jest to, że nacjonalizm nie jest uniwersalny – jest raczej tylko etapem rozwoju ludzkości, odpowiadającym warunkom XIX i XX wieku. Będzie się on w najbliższych dekadach zmieniał wraz z postępowaniem rewolucji technologiczno-informacyjnej. Wśród zaawansowanych społeczeństw postindustrialnych ugruntowuje się stopniowo przekonanie, że państwa narodowe nie są już organizmami mogącymi sprostać wyzwaniom współczesności. Dlatego postępuje konsolidacja polityczna i próbuje się budować bardziej uniwersalne wspólnoty wykraczające poza „mentalność plemienną”. Tym samym sytuacja społeczności żyjących na terytorium byłego ZSRR jeszcze bardziej się komplikuje – nigdy nie stworzyły one „państw narodowych”, a kiedy otrzymały ku temu okazję, musiały się zmierzyć z wyzwaniami globalizacji.

Soviet Ethno-Policy as a Source of Contemporary Conflicts in the Area of the Former USSR

The Soviet socio-political experiment was associated with an attempt to negate one of the fundamental dimensions of social identity in the modern age – national identity. In the official ideology of the Soviet state, national identity was considered secondary to the more universal dimension of class. The authorities of the USSR, seeking an element that would connect the diverse communities inhabiting the territory of the former Russian Empire attempted to develop a supra-ethnic, universal Soviet identity. Politics of the USSR towards the so-called “problem of nationality” was very inconsistent and its consequences remain one of the main reasons for repeated conflicts in the post-Soviet area. The legacy of Soviet ethno-politics is presently one of the key elements influencing the political situation in the Eurasian area.

Советская этнополитика как источник современных конфликтов в постсоветском пространстве

Современные этно-политические процессы происходящие на территории бывшего Советского Союза характеризуются конфликтами и насилием. Это особый эффект советской этнополитики и советской модернизации. Царская империя Романовых была мультиэтническим государством, где не сформировалась единая «российская» политическая нация (царская Россия не является нацией-государством в европейском смысле этого слова). Век XIX был веком национализма и формирования современных народов. Накануне XX в. этнополитический вопрос стал самым важным для российского государства. Большевицкий захват власти привел к попыткам создания «советского» народа, по идее это должна быть: новая историческая, социальная и интернациональная общность людей, имеющих единую территорию, экономику, социалистическую культуру, союзное общенародное государство и общую цель – построение коммунизма.

ANNA PAJĄK

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 3

Polityka (nie)pamięci o sowieckiej przeszłości Gruzji w czasie prezydentury Micheila Saakaszwilego

Po rewolucji październikowej w 1917 roku Gruzini, podobnie jak inne narody byłego Imperium Rosyjskiego, ogłosili niepodległość i utworzyli 26 maja 1918 roku Demokratyczną Republikę Gruzji. W ciągu trzech lat swego istnienia rządzona była ona przez lokalną socjaldemokrację – mienszewików z Noem Żordanią i Noem Ramiszwilim na czele – aż w 1921 roku została podbita przez bolszewików. Po tej klęsce rząd gruziński ewakuował się do Stambułu. Bolszewicy utworzyli Gruzijną Socjalistyczną Republikę Radziecką, która 12 marca 1922 roku weszła w skład Zakaukaskiej Republiki Radzieckiej i pozostała w niej do 5 grudnia 1936 roku. W tymże roku rozwiązano Zakaukaską Federacyjną SRR, skutkiem czego Gruzijńska SRR (podobnie jak Armeńska SRR i Azerbejdżańska SRR) stała się bezpośrednim członkiem ZSRR. Po niemal siedemdziesięciu latach istnienia Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich rozpadł się 26 grudnia 1991 roku, w wyniku czego niepodległość odzyskało czternaście byłych republik radzieckich Europy Wschodniej, Zakaukazia i Azji Centralnej.

Siedemdziesiąt lat istnienia ZSRR oznaczało dla owych państw czas całkowitej wręcz degradacji ich wcześniejszych systemów państwowych, historii, świadomości społecznej, które przez niemal cały XX wiek sprowadzone były jedynie do struktur polityczno-społecznych systemu radzieckiego. Rozpad ZSRR oznaczał zatem dla niepodległych państw konieczność stworzenia na nowo podstaw swego istnienia oraz – o czym traktuje artykuł – narracji historycznych narodu. W dyskursie społecznym zaczęto mówić o potrzebie nowego systemu wartości i problemie pamięci historycznej. Jednym z fundamentów tych państw okazała się właśnie odpowiednia polityka historyczna, która miała pomóc w stworzeniu od początku świadomości narodowej społeczeństwa. Zadanie to dla wielu państw okazało się niezwykle trudne. Historiografia i polityka historyczna ZSRR silnie wpłynęły na mieszkańców byłych republik. Sowietyzacja owych obszarów, wykształcenie *homo sovieticus*, kreowanie przez władze wspólnych więzi historycznych i wspólnej pamięci historycznej, podkreślanie znaczenia wielkiej wojny ojczyźnianej i rewolucji proletariatu – wszystko to odcisnęło piętno na narodach byłego ZSRR. W krajach tych polityka historyczna stała się polem bitwy dla konkurencyjnych narracji, a historia zaczęła służyć osiąganiu celów politycznych. W związku z powyższym zainteresowanie fenomenem pamięci historycznej na obszarze postradzieckim było ogromne. W procesie państwowotwórczym historia okazała się wyjątkowo ważnym czynnikiem politycznym, zaś rozbieżność politycznych nastrojów – ekwiwalentem różnej interpretacji historycznej przeszłości. Do uprawiania polityki pamięci służą między innymi badania naukowe, edukacja i wychowanie, muzea, izby pamięci, media masowe, a także kalendarz świąt państwowych i kult narodowych bohaterów (Wawrzyński, 2013). Władze korzystają z tych możliwości, by kształtować rzeczywistość w oparciu o przeszłość lub też nawet za jej pomocą.

Gruzja jako jedna z byłych republik radzieckich po odzyskaniu niepodległości w 1991 roku również stanęła przed wyzwaniem wykreowania odpowiedniej, własnej narracji historycznej. Przez siedemdziesiąt lat ludność gruzińska była sowietyzowana, a pamięć o niepodległej przeszłości – wymazywana z przestrzeni publicznej i świadomości ludzkiej. Rzetelna analiza polityki historycznej prowadzonej w Gruzji po roku 1991 jest niełatwym zadaniem. Zaczynając od szowinistycznej

polityki Zwiada Gamsachurdii, przez ambiwalentne działania Eduarda Szewardnadzego, a na antyrosyjskiej i antyradzieckiej polityce Micheila Saakaszwilego kończąc, stanowi ona wyjątkowo interesujący obszar badań. Niniejszy artykuł podejmuje próbę analizy działań Micheila Saakaszwilego w obszarze polityki historycznej, które miały wyprzeć rosyjską i radziecką przeszłość Gruzji, a przez to ukształtować nowy typ społeczeństwa, bezkrytycznie niemal odwołujący się do europejskości narodu gruzińskiego. Znamienne wydają się słowa Saakaszwilego, który jako prezydent nieustannie podkreślał przynależność swojej ojczyzny do świata europejskiego, odznaczając się jednocześnie od jej wspólnej z Rosją i Związkiem Radzieckim karty historycznej: „Właśnie u nas, tutaj w Gruzji, określane są losy nowego, europejskiego i światowego porządku. Gruzja pełni ważną misję w regionie, jest pionierem i przywódcą” (*Саакашвили: В Грузии...*, 2008).

Antyrosyjska i antyradziecka narracja wzmogła się po wojnie rosyjsko-gruzińskiej w sierpniu 2008 roku. Gruzini historycy i politycy podkreślali paralelizm między radziecką okupacją z 1921 i wojną z 2008 roku. Aby wspierać tę analogię, gruziński rząd zaczął na nowo oceniać przeszłość, burzyć stare i tworzyć nowe miejsca pamięci oraz uruchamiać specjalne programy w szkołach i na uniwersytetach (Torria, 2016, s. 317). Radykalne działania Saakaszwilego należy traktować kompleksowo, gdyż dotyczą one obecności Rosji w Gruzji od 1801 do 1991 roku. Poniższe rozważania dotyczą jednak głównie zabiegów prezydenta w kwestii pamięci (właściwie niepamięci) o radzieckiej historii Gruzji, a zatem usuwania pomników radzieckich i wybierania odpowiednich bohaterów narodowych, ustanawiania świąt narodowych, kreowania nowej symboliki państwowej oraz działań w obszarze badań naukowych i edukacji. Wszystko to miało podkreślać spuściznę europejskiej historii Gruzji i eliminować wszelką, nawet pozytywną pamięć o radzieckiej przeszłości.

Micheil Saakaszwili wraz z dojściem do władzy po rewolucji róż w 2003 roku za cel postawił sobie stworzenie państwa silnego i niezależnego, które w żaden sposób nie będzie związane z przeszłością rosyjską. Widoczne było to już w samym dyskursie politycznym (Dundua, Karaia, Abashidze, 2017, s. 238). Jak twierdzi prof. Malkhaz Torria, „odnowienie zapomnianej pamięci historycznej było ważnym celem rządu

Gruzji po rewolucji róż w 2003 roku. Postrzeganie Rosji jako historycznego agresora i okupanta stało się potężnym, nowym paradygmatem dla rządu, który służył jako strategia na rzecz wzmocnienia gruzińskiej tożsamości narodowej i integrowania ludności” (Toria, 2016, s. 321). Po pogorszeniu się stosunków gruzińsko-rosyjskich w 2008 roku doświadczenie oporu było jedną z najwyraźniejszych politycznych tendencji, a polityka pamięci bezpośrednio wiązała się z bezpieczeństwem narodowym. Zdaniem prof. Torii „struktury władzy w czasie prezydentury Saakaszwilego za cel postawiły sobie zerwanie wszelkiego związku z przeszłością radziecką i postanowiły zaprowadzić ten plan na wszystkich poziomach życia społecznego. W tym celu wyznaczono zadanie wprowadzenia w kraju demokracji typu zachodniego, by wrócić do Europy i przeprowadzić zarówno polityczną, jak i mentalną rewolucję w gruzińskim społeczeństwie. Władze w tym czasie postanowiły pozbyć się wszystkich sowieckich symboli w państwie. Rewolucja róż stała się symbolem odrodzenia narodowego i początku nowej epoki historycznej. Jednocześnie zatem tworzone były symbole antyradzieckie i antyrosyjskie” (Ильин, 2013).

Pierwszy znaczący przypadek odstępstwa od dotychczasowych tradycji zdarzył się na początku kadencji Saakaszwilego, gdy ten ogłosił motto swojej prezydentury brzmiące „Podążajmy za Dawidem Budowniczym”. Prezydent złożył przysięgę wobec Gruzji przy grobowcu króla Dawida Budowniczego, wypowiadając znamienne słowa: „Dzisiejsza Gruzja jest podzielona i upokorzona. Powinniśmy zjednoczyć się w celu przywrócenia integralności terytorialnej Gruzji. Gruzja istniała i będzie istnieć jako zjednoczony silny kraj” (Dundua, Karaia, Abashidze, 2017, s. 234). Prezydent powiedział to przy grobowcu króla, który w XI wieku zjednoczył podzielone państwo gruzińskie, wyzwalając je spod panowania tureckiego, i tym samym zapoczątkował Złoty Wiek Gruzji. Odwołując się do Dawida, Saakaszwili zmienił również flagę narodową, hymn i godło oraz postawił w centrum Placu Wolności – głównego placu Tbilisi – pomnik św. Jerzego, który miał symbolizować zjednoczone, silne państwo z rządem o nowym charakterze. Dawid Budowniczy, uznany za jednego z największych bohaterów Gruzji, stał się niejako symbolem prezydentury Saakaszwilego.

Zgodnie ze słowami Erica Hobsbawma „w trakcie procesu transformacji zasadnicze znaczenie historii przejawia się w potrzebie budowania

nowych ideałów w celu konsolidacji społeczeństwa. Te nowe ideały zastępują zniszczone” (Hobsbawm, 2015, s. 12). Owa tendencja jest godna uwagi również w przypadku Gruzji, gdzie pamięć o bohaterach historycznych takich jak Dawid Budowniczy była wykorzystywana do konsolidacji narodu i budowania państwowości po siedemdziesięciu latach radzieckiej zależności. Znamienne jednak wydaje się to, że w przypadku Gruzji bohaterami narodowymi stawali się nie tylko wielcy władcy (jak Dawid czy Tamara), ale często także postacie ściśle związane z działaniami antyrosyjskimi. Po konflikcie gruzińsko-rosyjskim w 2008 roku kreowanie polityki pamięci przyjęło formę wiktylizacji – tworzenia w zbiorowej świadomości syndromu ofiary rosyjskiego imperializmu, co traktowane było priorytetowo również w kwestii problemu bezpieczeństwa narodowego. W dyskursie politycznym powszechnie używano terminów „okupacja”, „okupant”, „represje” itd. Ową historyczną narrację, formułowaną w związku z wojną sierpniową z 2008 roku, można ocenić jako swego rodzaju rewolucję kulturową, której celem było zastąpienie mitu „kilkudziesięciu lat *sojuza*” pamięcią o „kilkudziesięciu latach okupacji”.

Jak wspomniano już wyżej, wojna sierpniowa została przedstawiona przez władze gruzińskie jako inwazja rosyjska na terytorium Gruzji, analogiczna do bolszewickiej z 1921 roku. Szerzenie w przestrzeni publicznej przekonania, że Rosja nadal jest największym zagrożeniem dla integralności i niepodległości Gruzji, miało być próbą pokonania radzieckiej spuścizny w gruzińskiej mentalności (Toria, 2016). Antyradziecka i antyrosyjska polityka historyczna Saakaszwilego obejmowała także tworzenie nowych miejsc pamięci i niszczenie tych związanych z sowiecką przeszłością. Jednym z najwyraźniejszych jej przejawów było utworzenie Muzeum Okupacji Sowieckiej w Tbilisi.

Muzeum otwarto 26 maja 2006 roku, w rocznicę utworzenia Demokratycznej Republiki Gruzji (1918). Podczas inauguracji prezydent Saakaszwili przedstawił je jako przykład postępu, jaki uczyniła Gruzja, od kiedy w 1921 roku jej terytorium zajęła Armia Czerwona, kończąc tym samym krótki okres niepodległości i doprowadzając do włączenia młodego państwa w skład Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. „Ominęliśmy wiele przeszkód i staliśmy się państwem. To oznacza, że nikt już nie zmusi Gruzji, by przed nim klękała jak w 1921 roku” – powiedział

prezydent podczas ceremonii (Khinchagashvili, 2011). W jego przemówieniu dostrzega się nawiązanie do niebezpiecznej, imperialistycznej polityki Moskwy. „Gruzja stoi w obliczu pełnej kampanii oszczerstw, nacisków i szantażu – mówił Saakaszwili – jednak teraz nie wzięto pod uwagę najistotniejszego: Gruzja nie jest taka jak w 1921 roku” (Khinchagashvili, 2011). Prezydent wyraźnie podkreślał, że widzi Gruzję jako niezależne, silne, demokratyczne państwo, które w żaden sposób nie podda się naciskom rosyjskim, jak to miało miejsce w ubiegłym stuleciu. „To muzeum poświęcone jest Kakacy Czolokaszwilemu i jego braciom. To muzeum dedykowane jest podziemnym organizacjom utworzonym w tym okresie. To muzeum jest przeznaczone dla duchownych, prawie zniszczonych w ostatnim wieku. To muzeum poświęcone jest gruzińskiemu oficerowi. To muzeum poświęcone jest mojemu dziadkowi Nikuszy Tsereteliemu, który został wygnany na Syberię” – te słowa miały podkreślać, że owo miejsce pamięci stanowi pomnik wszystkich tych, którzy ginęli lub byli represjonowani od 1921 roku za walkę o niepodległość Gruzji (Dundua, Karaia, Abashidze, 2017, s. 236). Stanowią one znaczący obraz polityki Saakaszwilego, wynoszącej na piedestał wszystkich walczących z rosyjskim i radzieckim imperializmem.

Przestrzeń w muzeum została zaprojektowana bardzo czytelnie. Wyróżnione nazwiska oraz zdjęcia postaci, których dotknęły radzieckie represje, pojawiają się na ścianie już u samego wejścia, następnie przedstawiono historię Gruzji od 1918 roku (data utworzenia Demokratycznej Republiki), przez jej zajęcie przez bolszewików, aż po antyradzieckie protesty w Gruzji i upadek ZSRR. Dalej można zobaczyć mapę z okupowanymi po dziś dzień przez Rosję terenami – Abchazją i Osetią Południową. Choć podobne instytucje znajdują się chociażby na Ukrainie czy w państwach bałtyckich, fenomenem gruzińskiego muzeum jest to, że na końcu wystawy znajduje się część informacyjna, zgodnie z którą kierowana przez Saakaszwilego rewolucja róż pozwoliła Gruzinom wyzwolić się z radzieckiej mentalności.

Po dwóch latach od otwarcia muzeum, po wspomnianej wojnie sierpniowej, na nowo pojawiło się pytanie o przełamanie sowieckiego dziedzictwa. Obok tworzenia miejsc pamięci związanych z reżimem radzieckim dużą wagę przykładano do burzenia miejsc, które z kolei pozytywnie nawiązywały do wspólnych kart gruzińsko-radzieckiej

historii. Wypieranie pewnych faktów jest jednym z podstawowych założeń polityki historycznej, które uzasadnia się nowym oglądem racji historycznych (Ponczek, 2013). Przykładem takich działań jest sprawa pomnika Józefa Stalina stojącego w Gori – mieście, w którym urodził się przywódca ZSRR. Kwestia tego, jak przezwyciężyć pamięć o dyktatorze, stała się niezwykle dyskusyjnym tematem w Gruzji. Zdaniem rządu usunięcie pomnika Stalina było zabiegiem koniecznym. Zwrócono jednak uwagę, że sam jego demontaż nie jest wystarczającym działaniem, które pomogłoby usunąć sowiecką przeszłość z przestrzeni publicznej. Największym wyzwaniem okazała się walka z mitologizacją Stalina w mentalności Gruzinów, szczególnie tych mieszkających w Gori. W mieście tym dyktator był traktowany jak ikona, symbol patriotyzmu i gruzińskości, dlatego rządowa dyskusja na temat demontażu jego pomnika spotkała się z falą protestów mieszkańców i została nieoczekiwanie zakończona. Władze podjęły decyzję o usunięciu pomnika z centralnego placu i przeniesieniu go do Muzeum Stalina. Akcja została przeprowadzona o północy, by mieszkańcy nie mogli przeszkodzić w demontażu. Ministerstwo Kultury Gruzji podjęło decyzję o utworzeniu nowego „miejsca pamięci” na cokole posągu Stalina, które opisałoby rosyjską agresję, ale plan ten nigdy nie został zrealizowany. Znamienne jest to, że nie zamknięto samego Muzeum Stalina, które mieści się w centrum miasta, a wszelkie pomniki związane z dyktatorem zostały do niego przeniesione i stały się elementem wystawy powszechnie w Gruzji dostępnej (Dundua, Karaia, Abashidze, 2017, s. 236-237).

Za najbardziej kontrowersyjne działania podjęte w ramach koncepcji usuwania z przestrzeni publicznej monumentów nawiązujących do radzieckiej przeszłości uważa się zniszczenie pomników pamięci wojny ojczyźnianej w Kutaisi i Batumi. Monument w Kutaisi wybudowano na początku lat 80., a zburzono go w 2009 roku, aby na jego miejscu wybudować nowy budynek parlamentu Gruzji, który miał zostać przeniesiony z Tbilisi. Przeciw demontażowi występowało wielu mieszkańców Gruzji, szczególnie członków partii opozycyjnych, którzy zbierali nawet podpisy przeciwko temu „aktowi wandalizmu”. Ostatecznie przy użyciu dynamitu pomnik został wysadzony 19 grudnia 2009 roku. Zburzenie pomnika było jednym z działań przeprowadzonych w celu obniżenia rangi wojny ojczyźnianej. Walczący w niej, traktowani do tej pory jak

mężowie stanu, w oficjalnej historii zostali przedstawieni jako uczestnicy wojny, którą prowadził Związek Radziecki, a więc ówczesny okupant Gruzji. Od tego momentu w gruzińskiej historii miało nie być już miejsca dla takich bohaterów. Ta drastyczna dla społeczeństwa gruzińskiego zmiana spotkała się z wieloma protestami. W tym czasie podniesiona została również kwestia samej daty świętowania zakończenia wojny. Dotychczasowy 9 maja bezpośrednio nawiązywał do radzieckiej tradycji zwycięstwa nad Hitlerem, a zerwanie z nią oznaczałoby zmianę owej daty na 8 maja w nawiązaniu do podejścia zachodniego, w którego stronę miała się od tej pory zwracać Gruzja. Ustawa dotycząca daty obchodów zakończenia wojny nie została jednak przyjęta.

W Batumi z kolei od 1965 roku stał pomnik ofiar wojny – obelisk wzniesiony na cześć Gruzinów, którzy zginęli w wielkiej wojnie ojczyźnianej. 24 lutego 2012 roku rozpoczęła się jego likwidacja. Tego samego dnia zgaszono również płonący przy nim „wieczny ogień”. Początkowo demontaż monumentu uniemożliwiali opozycjoniści, weterani i ruchy społeczne. Niezadowoleni mieszkańcy Batumi próbowali zapobiec rozbiórce pomnika – obalili ogrodzenie i położyli kwiaty na zgaszony wieczny ogień. Chociaż rząd przekazał ludziom informację, że monument zostanie przeniesiony w inne miejsce, zdecydowano się go po prostu zniszczyć. Demontaż zbiegł się z datą 25 lutego, czyli rocznicą zajęcia Gruzji przez Armię Czerwoną. Zdaniem zastępcy parlamentu Gruzji Petra Mamradzego „Zniszczenie pomnika było próbą zniszczenia wszystkiego, co wiązało Gruzję z Rosją” (*В Батуми начался...*, 2012).

Burzenie pomników wznoszonych ku czci bohaterów wojny ojczyźnianej jest ściśle związane z tworzoną przez Saakaszwilego na nowo hierarchią bohaterów narodowych. O ile od samego początku swej prezydentury Saakaszwili odwoływał się przede wszystkim do XI-wiecznego władcy Dawida Budowniczego, o tyle decydując się na usunięcie z przestrzeni publicznej miejsc związanych z bohaterstwem nie tyle gruzińskim, ile Związku Radzieckiego, na piedestał wyniósł postaci, których działalność związana była ściśle z walką z władzą radziecką. Wiazało się to również z faktem, że w ramach radzieckiej polityki pamięci historia wspominanej wyżej Demokratycznej Republiki Gruzji i jej działań czy niepodległościowych, zamordowanych przez bolszewików, przedstawiona była jako epizod w ramach wielkiego ruchu bolszewickiego

w Gruzji, którego symbolicznym początkiem była rewolucja październikowa, a ostatnim punktem ustanowienie radzieckiej władzy w Gruzji w 1921 roku. Oficjalna historiografia radziecka i podręczniki szkolne traktowały DRG jako czas uwstecznienia (Toria, 2016, s. 330). Stąd też w ramach antyradzieckiej polityki Saakaszwiliego postaci działające w DRG zostały uznane za bohaterów narodowych. Sztandarowym przykładem jest tutaj wspomniany już Kakuca Czolokaszwili, związany z powstaniem antysowieckim z 1924 roku. Portrety Czolokaszwilego zaczęły pojawiać się obok gruzińskiej flagi narodowej. W tym czasie jego nazwisko było znane nielicznym, ale popularność rosła z dnia na dzień i wkrótce stał się jedną z wiodących postaci panteonu bohaterów narodowych prezentowanych w szkolnych podręcznikach do nauki historii (Chikovani, 2013, s. 79). W 2005 roku jego zwłoki przewieziono do panteonu Mtacminda w Tbilisi. W uroczystym pogrzebie uczestniczyły najważniejsze osobistości życia publicznego Gruzji oraz tysiące mieszkańców kraju z różnych regionów. Jego portret został umieszczony na banknocie o nominale 200 lari. Imieniem Czolokaszwilego nazwano jedną z ulic w popularnym dystrykcie Wake w Tbilisi, w którym znajduje się ambasada rosyjska (Toria, 2016, s. 332). Nazwisko Czolokaszwilego pojawiło się również na wzniesionym w 2009 roku pomniku ku czci bohaterów gruzińskich na placu Bohaterów w Tbilisi, gdzie wyryte w marmurze są przede wszystkim nazwiska gruzińskich kadetów, którzy zginęli w walce z Armią Czerwoną w 1921 roku, przywódców antysowieckiego buntu z 1924 roku oraz tych, którzy polegli podczas działań wojennych w Abchazji w latach 1992-1993 i w wojnie pięciodniowej w Osetii Południowej w sierpniu 2008 roku – łącznie około 4 000 nazwisk.

W 2011 roku dzień 25 lutego został wyznaczony w oficjalnym kalendarzu świąt Dniem Okupacji Sowieckiej. Ustawa dotycząca święta została przyjęta przez parlament (większością głosów: 87 na 110 deputowanych) 21 lipca 2010 roku (Dundua, Karaia, Abashidze, 2017, s. 238). Co roku, w rocznicę zajęcia Gruzji w 1921 roku przez armię radziecką, flagi państwowe spuszczone są do połowy masztu i ogłaszana jest minuta ciszy. Warto wspomnieć, że w 2011 roku parlament Gruzji zatwierdził także tak zwaną Kartę Wolności, zakazującą używania symboli radzieckich w przestrzeni publicznej. Składała się ona z trzech

głównych zasad: wzmocnienia bezpieczeństwa narodowego, zakazu nawiązywania do radzieckich i faszystowskich ideologów oraz nakazu usuwania wszelkich związanych z nimi symboli. Karta ta została przygotowana przez Gię Tortladzego, członka opozycji, lecz jednogłośnie poparła ją rządząca partia Zjednoczonego Ruchu Narodowego. Zabraniała ona istnienia komunistycznej partii radzieckiej, a na jej mocy byli funkcjonariusze służb specjalnych zostali objęci zakazem sprawowania urzędowych stanowisk w parlamencie, rządzie i urzędach bezpieczeństwa. Z jednej strony wejście w życie Karty było symbolicznym gestem (głównym jej celem było uniemożliwienie niektórym współpracownikom udziału we współczesnej polityce), z drugiej zaś wielu polityków podkreślało przede wszystkim, że jej przyjęcie jest ostatecznym zerwaniem z radziecką przeszłością Gruzji (*Georgia mulls...*, 2009).

Polityka pamięci ma wyraźny wpływ na edukację danego kraju. W czasie prezydentury Saakaszwilego wprowadzone zostały nowe podręczniki do nauki historii Gruzji, w których pierwsza Demokratyczna Republika Gruzji jest interpretowana jako skomplikowany i kontrowersyjny okres w historii tego państwa w XX wieku. Przedstawia się ją jako państwo zjednoczone, wieloetniczne i demokratyczne, które było pierwszym krokiem ku powstrzymaniu reżimu radzieckiego. Z ramienia Ministerstwa Nauki i Edukacji wystąpiono również z propozycją wydania specjalnego podręcznika do nauki historii Gruzji, poświęconego historii okupacji rosyjskiej w latach 1801-1991 (Toria, 2016, s. 332). Postanowiono też co roku oprócz obchodów związanych z agresją Armii Czerwonej na Gruzję (25 lutego) wyznaczać „Tydzień rosyjskiej okupacji”, w ramach którego prowadzono publiczne wykłady w gruzińskich szkołach średnich. Przykładem może być konferencja młodzieżowa przeprowadzona w szkole nr 37 w Kutaisi w lutym 2009 roku, na której uczniowie prezentowali swoje prace o radzieckiej inwazji na Gruzję. Referaty dotyczyły takich tematów jak: „Przygotowanie rosyjskiej inwazji na Gruzję”, „Sowiecka okupacja Gruzji” i „Gruzińska młodzież w czasie okupacji” (Kldiashvili, 2009).

Wartym podkreślenia krokiem Saakaszwilego w dziedzinie samej edukacji było też wycofanie obowiązku nauczania języka rosyjskiego. Do 2005 roku rosyjski nauczany był w szkołach jako drugi język, później otrzymał status języka obcego, którego nauczanie nie jest obowiązkowe, a uczniowie, którzy od 3 klasy uczęszczają na obowiązkowe lekcje

angielskiego, zamiast rosyjskiego mogą w wieku 11 lat wybrać francuski czy niemiecki. Saakaszwili podkreślał: „Zawsze mówiłem, że jestem może ostatnim, może przedostatnim prezydentem Gruzji, który umie zacytować Puszkina, Lermontowa, Brodskiego, Jesienina. Odejdzie to pokolenie i przyjdzie nowe, które nie będzie rozumieć, czym jest i gdzie się znajduje Rosja” (*Президент Грузии...*, 2010).

Dariusz Gawin w artykule pt. *Polityka historyczna i demokratyczne państwo* pisze: „Dziś wyraźnie widać już, że demokracja nie może pracować dla przyszłości, jeśli nie jest jednocześnie wspólnotą pamięci” (Gawin, 2015). Gruzja, „ucząc się” demokracji, stanęła przed wyzwaniem wykreowania odpowiedniej polityki pamięci, która miała kształtować naród gruziński w nowej przestrzeni postsocjalistycznej. Zabiegi podejmowane w tym celu przez władze przed rewolucją róż można uznać za nacjonalistyczne bądź ambiwalentne – sama strategia uprawiania polityki historycznej nie została przygotowana i przemyślana. Micheil Saakaszwili po objęciu urzędu prezydenta zaproponował zupełnie nowy projekt polityki pamięci, który można określić jako wyraźnie antyrosyjski i antyradziecki. Projekt ten miał integrować społeczeństwo gruzińskie przez stworzenie obrazu głównego wroga narodu – Rosji. Jego celem było również oderwanie Gruzji od spuścizny Związku Radzieckiego i nawiązywanie do europejskiej, demokratycznej historii kraju. Nowe elity postanowiły spalić „mosty mentalne” łączące Gruzinów z Rosją i utworzyć nowe miejsca pamięci. Synonimem „sowietyzacji” Gruzji stała się „okupacja” (zarówno na poziomie mediów, prawa, jak i nauki). Nowy panteon bohaterów narodowych, nowy sposób nauczania historii w szkołach i nowa symbolika państwowa sprawiły, że pamięć o Związku Radzieckim przybrała formę wspomnienia okupacji, której kres zadała dopiero rewolucja róż.

Polityka pamięci prezydenta odznacza się w swej antyrosyjskości i antyradzieckości dużą drastycznością oraz podejściem niejako rewolucyjnym. Dochodząc do władzy w 2003 roku, Saakaszwili został liderem kraju, który wydał jednego z głównych przywódców radzieckich i w którym przywiązanie do sowieckiej przeszłości było wyjątkowo silne – zarówno w świadomości społeczeństwa, jak i w przestrzeni prawnej czy kulturowej. Micheil Saakaszwili postanowił jednak wywołać rewolucję w gruzińskiej mentalności, wykorzystując w tym celu antyrosyjskie zabiegi w polityce pamięci. Nie ulega wątpliwości, że spotkały się

one z dużym oporem ze strony społeczeństwa, niemniej były ważną częścią projektu mającego transformować Gruzję w kraj, w którym naród czuje związek przede wszystkim ze swoją europejską i demokratyczną historią, a przeszłość sowiecką traktuje wyłącznie jako czas okupacji niepodległego kraju.

The Policy of (Non-)remembrance of Georgia's Soviet Past during Mikheil Saakashvili's Presidency

After the October Revolution and the collapse of the Russian Empire, the Democratic Republic of Georgia was founded, which was occupied by the Bolsheviks in 1921, thus launching a seventy-year period of Soviet history of Georgia. Mikheil Saakashvili was the third president of an independent Georgia after the collapse of the Soviet Union. When he came to power in 2003 he undertook activities in almost all spheres of social and political life, characterized primarily by the anti-Russian and anti-Soviet dimension. The article entitled "The policy of (non-)remembrance of Georgia's Soviet past during Mikheil Saakashvili's presidency" is an analysis of the historical policy activities undertaken by the Georgian president, which were to fundamentally destroy the Russian and Soviet past of Georgia, and thus shape a new type of society, uncritically appealing to the Europeaness of Georgia, transforming the memory of the Soviet legacy from "70 years of the *soyuz*" to "70 years of occupation". The text is mainly based on internet articles and publications of Georgian academics as well as the author's own research.

Политика (не)памяти о советском прошлом Грузии во время правления Михаила Саакашвили

В Грузии после Октябрьской революции и падения Российской империи была создана Демократическая Республика. Победа большевиков весной 1921 г. принесла Грузии советизацию и начался семидесятилетний период советской истории страны. Михаил Саакашвили был третьим президентом независимой Грузии. После его прихода к власти в 2003 году, начались антироссийские и антисоветские действия практически во всех сферах общественной и политической жизни. Статья «Политика (не)памяти о советском прошлом Грузии во время правления Михаила Саакашвили» анализирует меры предпринятые президентом Грузии в области исторической политики, целью которых было перестроить русскую и советскую историю Грузии и, таким образом, формировать новый тип общества, безоговорочно признающий «европейскость» грузинского народа, переоценивающий память советского наследия: от «70 лет союза» до «70 лет оккупации». Текст основывается на интернет-статьях и публикациях грузинских ученых, а также собственных исследованиях автора.

KRYSTYNA GOMÓŁKA
Politechnika Gdańska

Rozdział 4

Federacja Rosyjska w narodowych strategiach bezpieczeństwa Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji

Wstęp

Wśród piętnastu państw, które odzyskały niepodległość po rozpadzie ZSRR, znalazły się Armenia, Azerbejdżan i Gruzja. Najbardziej na wschód położonym państwem jest Republika Azerbejdżanu, granicząca z Federacją Rosyjską, Gruzją, Armenią, Iranem oraz Turcją. Republika Armenii to państwo o najmniejszej spośród trzech wymienionych powierzchni, graniczące z Azerbejdżanem, Gruzją, Iranem i Turcją. Trzecim państwem leżącym w regionie Kaukazu Południowego jest Gruzja, granicząca z Federacją Rosyjską, Azerbejdżanem, Turcją i Armenią (Kaczorowski, red., 2009, s. 22). Od odzyskania niepodległości bezpieczeństwo tych państw było wielokrotnie zagrożone. Przyczynił się do tego spór o Górski Karabach, będący powodem złych relacji Azerbejdżanu z Armenią. Bezpieczeństwo Gruzji osłabiły konflikty w Abchazji i Osetii Południowej. Wydarzenia te zmusiły państwa do szukania sprzymierzeńców dysponujących większymi środkami nacisku.

Naczelnym aktorem w regionie Kaukazu pozostaje Federacja Rosyjska, w bardziej lub mniej zawołowany sposób uczestnicząca w konflik-

tach etnicznych oraz o odzyskanie monopolu w tranzycie ropy naftowej i gazu do państw Europy (*Rurociąg BTC będzie uruchomiony...*, 2006). Stosunki Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji ze strukturami euroatlantycznymi i europejskimi należą do istotnych czynników kształtujących politykę bezpieczeństwa tych państw, przez co wpływają na kształt ich kontaktów z Federacją Rosyjską. Celem pracy jest wskazanie miejsca i roli Rosji w systemie bezpieczeństwa Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji. Hipoteza pracy brzmi: stosunek Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji do Rosji był kreowany przez ewolucję uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych. Aby zweryfikować hipotezę, autorka sformułowała następujące pytania badawcze: 1. kiedy powstały teksty strategii bezpieczeństwa narodowego; 2. jakie czynniki określały bezpieczeństwo Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji; 3. jaka jest pozycja Federacji Rosyjskiej w strategiach trzech państw Kaukazu Południowego. W pracy zastosowano następujące metody badawcze: metodę porównawczą i analizy decyzyjnej. Praca powstała na podstawie dokumentów źródłowych, literatury przedmiotu i materiałów ze stron internetowych.

I. Bezpieczeństwo państw w strategiach

Najwcześniej tekst strategii bezpieczeństwa narodowego ogłosiła Gruzja. Pierwsza strategia została napisana w 2005 roku po rewolucji róż i sygnalizowała prozachodni kurs tego państwa w polityce zagranicznej, uosabiany przez Micheila Saakaszwilego (*National Security Concept*, 2005). Druga strategia została ogłoszona w 2008 roku po konflikcie rosyjsko-gruzińskim, który wywarł decydujący wpływ na jej treść (*Georgia's New Security Concept*, 2011; Gomółka, Borucińska-Dereszkiewicz, 2015, s. 65).

Pierwszą i jedyną strategię bezpieczeństwa narodowego Armenii przyjęto dopiero 26 stycznia 2007 roku (*Republic of Armenia. National Security...*, 2007). Cztery miesiące później, 23 maja 2007 roku, pierwszą strategię bezpieczeństwa narodowego ogłosił prezydent Azerbejdżanu – Ilham Alijev (*National Security Concept of the Republic of Azerbaijan*, 2007).

W pierwszej strategii gruzińskiej bezpieczeństwo wiązane ze wzmocnieniem obronności Gruzji zapewnić miała przebudowa sił

zbrojnych i obrony cywilnej zgodnie ze standardami NATO oraz stworzenie scentralizowanego systemu zarządzania kryzysowego. Zwiększyć bezpieczeństwo mogło rozwiązanie konfliktów według planu: Południowej Osetii zaproponowano autonomię w ramach Gruzji, negowano jej niepodległość i bliskie kontakty z Rosją. Władze Gruzji nie uznawały również niepodległości Abchazji i domagały się od przedstawicieli ONZ większego zaangażowania w utrzymanie pokoju w regionie. Gruzja w 2005 roku postrzegała NATO jako organizację zbiorowej obrony, zapewniającą bezpieczeństwo i stabilność na obszarze euroatlantyckim i Kaukazie. Swoją gotowość do współpracy z Organizacją Paktu Północnoatlantyckiego wyraziła udziałem w misjach w Kosowie i Afganistanie w ramach programu „Partnerstwo dla Pokoju”. Rolę OBWE tekst strategii określił jako istotną w procesie wycofania wojsk rosyjskich z terytorium Gruzji, monitorowania granic państwa, likwidacji kontrabandy i przestępczości. Unię Europejską strategia postrzegała jako przestrzeń pokoju i dobrobytu w Europie. Włączenie Gruzji w czerwcu 2004 roku do Europejskiej Polityki Sąsiedztwa umożliwiło jej intensyfikację politycznego dialogu, realizację Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa, gwarantowało środki pomocowe z programów Unii Europejskiej dla państw WNP (*Georgian Deputy Ministers...*, 2015). Za kluczowego partnera Gruzja w pierwszej i drugiej strategii uznała Stany Zjednoczone, udzielające jej pomocy w ramach programów edukacyjnych oraz w budowie sił zbrojnych, zwiększaniu zdolności operacyjnych i obronnych państwa. W stosunkach regionalnych najważniejszym partnerem była Ukraina, którą Gruzja wspierała w dialogu z Unią Europejską i NATO, oraz z którą współpracowała w ramach ONZ, OBWE, GUAM, BSEC i BLACKSEAFOR. Głównym partnerem gospodarczym Gruzji pozostawała Turcja. Sojusz ten umacniała dbałość o bezpieczeństwo biegnących przez terytorium Gruzji rurociągów: Baku–Tbilisi–Ceyhan oraz Baku–Tbilisi–Erzurum. Oba państwa podjęły współpracę na niwie militarnej. Turcja wyposażyla w sprzęt siły zbrojne Gruzji i szkoliła kadre dowódczą jej armii.

Tekst drugiej strategii bezpieczeństwa narodowego Gruzji uzupełniono sformułowaniem o konieczności wzmocnienia obrony państwa przed atakami militarnymi i cyberatakami z Rosji. Do priorytetów polityki bezpieczeństwa Gruzji zaliczono pokojowe zakończenie spo-

rów w oparciu o zasady prawa międzynarodowego oraz przywrócenie suwerenności na całym terytorium państwa. Więcej miejsca w tekście drugiej strategii poświęcono rozwojowi współpracy gospodarczej i politycznej Gruzji z Armenią i Azerbejdżanem, podkreślając wartość tej kooperacji dla wzrostu dobrobytu społeczeństw. Potwierdzono, że strategicznym partnerem Gruzji są Stany Zjednoczone, a partnerami regionalnymi Ukraina i Turcja. Więcej uwagi zwrócono na współpracę transportową i energetyczną z Kazachstanem, Turkmenistanem, Kirgistanem, Uzbekistanem i Tadżykistanem, której celem było ułatwienie swobodnego przepływu osób, towarów, usług i kapitału między państwami Azji i Europy (*Georgia: National Security Concept...*, 2012).

W tekście strategii bezpieczeństwa narodowego Armenii, odwołując się do historycznych relacji między narodami ormiańskim i rosyjskim, za strategicznego partnera uznano Federację Rosyjską, z którą łączyły Armenię bilateralna współpraca wojskowo-techniczna oraz członkostwo w WNP i Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, postrzegane jako gwarancja bezpieczeństwa regionalnego. W dokumencie podkreślono wieloletnie, przyjazne więzi między narodami, udział Rosji w mediacjach w sprawie Górskiego Karabachu oraz podpisanie rosyjsko-ormiańskiego traktatu o przyjaźni (Abrahamyan, 2015, s. 5).

Tekst strategii podkreślił globalną rolę Stanów Zjednoczonych, wskazał na możliwość podjęcia z mocarstwem współpracy w procesach demokratyzacji państwa i walki z międzynarodowym terroryzmem. Kooperację z USA przewidziano w ramach prac z NATO, z którym Armenia nawiązała dialog – również poprzez uczestnictwo w programie „Partnerstwo dla Pokoju”. OBWE strategia uznała za organizację promującą bezpieczeństwo. Podkreślono rolę Grupy Mińskiej OBWE w procesie utrzymania bezpieczeństwa oraz w rozwiązywaniu konfliktu w Górskim Karabachu. Poparcie dla wartości pokojowych, członkostwo w ONZ, uczestnictwo w pracach WTO, współpraca z Bankiem Światowym i Międzynarodowym Funduszem Walutowym mogły według strategii przyczynić się do zwiększenia efektywności reform gospodarczych w państwie. W tekście strategii odnotowano, że Armenia jest również członkiem założycielem WNP, bierze udział w programach gospodarczych, humanitarnych, politycznych i wojskowych, w działaniach na rzecz bezpieczeństwa granic, zwalczania międzynarodowego

terroryzmu, walki z przestępczością zorganizowaną, handlem narkotykami i nielegalną emigracją.

Członkostwo Armenii w Radzie Europy dokument uznął za dowód obecności państwa w europejskiej rodzinie i gwarancję realizacji praw oraz standardów wyznaczanych w regionie. Rozwój kontaktów z Unią Europejską według strategii był jednym z priorytetów polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa państwa. W dokumencie podkreślono, że udział Armenii w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa służy jej długoterminowym interesom. Zabrakło jednak jednoznacznego sformułowania, że celem Armenii jest integracja ze strukturami europejskimi. Przewidziano natomiast rozwój kontaktów z Iranem i Gruzją, podkreślając, że przyczyniają się one do utrzymania stabilności gospodarczej w regionie. Pomimo różnic religijnych i ideologicznych Iran i Armenia zostały strategicznymi partnerami w regionie. Nie odnotowano sporów granicznych pomiędzy nimi, a prawa mniejszości ormiańskiej w Iranie były przestrzegane. Iran i Armenię łączyły kontakty handlowe i turystyczne. Szczególnie istotna była współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego. Obaj partnerzy wybudowali gazociąg, którym płynie gaz z Iranu do Armenii, przystąpili do budowy dwóch elektrowni wodnych na rzece Araks oraz podpisali umowę o budowie kolei irańsko-armeńskiej. W ciągu dwóch pierwszych dekad XXI wieku wzrosły obroty handlowe między państwami (*The Armenia-Iran Relationship...*, 2013).

Wzrost bezpieczeństwa Armenii nastąpić miał przez udział w pracach nad zażegnaniem konfliktu o Górski Karabach, poprawę stosunków z Turcją oraz zaangażowanie w regionalnych przedsięwzięciach gospodarczych. W kontaktach z państwami Dalekiego Wschodu, Japonią i Chinami, Armenia ograniczyła się do współpracy kulturalnej i ekonomicznej.

W strategii Azerbejdżanu podkreślono, że państwo, aby promować politykę bezpieczeństwa, opowiedziało się za integralnością terytorialną przy zastosowaniu przepisów prawa międzynarodowego oraz uniwersalnych wartości europejskich. W sporze o Górski Karabach Azerbejdżan zobowiązał się respektować ustalenia Grupy Mińskiej OBWE oraz rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ z 1993 roku. W praktyce oczekiwano wycofania wojsk armeńskich z terytoriów okupowanych, przywrócenia władzy Azerbejdżanowi, nadania autonomii Górskiemu Karabachowi

oraz powrotu do ojczyzny przybyłych po zbrojnym zakończeniu konfliktu Ormian. Rząd Azerbejdżanu zobowiązał się do ścigania przypadków ludobójstwa, zbrodni wojennych popełnionych przez Azerów podczas wojny z Armenią.

W budowie wspólnego systemu bezpieczeństwa w Europie i regionie Kaukazu Republika Azerbejdżanu uznała za istotną współpracę ze strukturami euroatlantyckimi, w tym udział w programie „Partnerstwo dla Pokoju”. Narzędziem polityki bezpieczeństwa było zawieranie bilateralnych partnerstw z państwami NATO, które mogły się przyczynić do zreformowania sektora obronności. Zakładając konieczność pogłębienia stosunków z państwami Unii Europejskiej, Azerbejdżan nawiązał wieloaspektowe stosunki ze strukturami europejskimi. W ramach pomocy technicznej dla krajów WNP państwo objęto programem TACIS, umowami o Partnerstwie i Współpracy oraz Europejską Polityką Sąsiedztwa. Realizacja tej ostatniej przyczynić się miała do zapewnienia dywersyfikacji źródeł energii, tworzenia infrastruktury energetycznej, budowy dróg transportowych oraz promowania wartości europejskich w regionie. W treści strategii nie sformułowano postulatu o akcesji Azerbejdżanu do struktur Unii Europejskiej. W 2001 roku państwo przystąpiło do Rady Europy i Organizacji Konferencji Islamskiej oraz podpisało Europejską Konwencję Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (*Azerbaijan. Foreign Relations*). Swoją przynależność do organizacji międzynarodowych Azerbejdżan tłumaczył możliwością odgrywania roli pomostu między dwoma cywilizacjami i kulturami Wschodu i Zachodu. Poza regionem władze Azerbejdżanu interesowały się współpracą z USA, głównie w ramach NATO i ONZ, w zakresie zwalczania międzynarodowego terroryzmu, proliferacji broni masowego rażenia, nielegalnego handlu bronią i ludźmi. Zwiększenie bezpieczeństwa państwa zapewniać miały: dbałość o siły zbrojne, pokojowe współistnienie z innymi państwami, skuteczniejszy system ochrony granic, eliminacja nielegalnej migracji, współpraca z Międzynarodową Organizacją do Spraw Migracji i Międzynarodową Agencją Energii Atomowej. Wspierając walkę z terroryzmem, po 11 września 2001 roku Republika Azerbejdżanu stała się stroną międzynarodowych konwencji w sprawie zwalczania terroryzmu, uczestniczyła w operacjach pokojowych NATO w Kosowie, Afganistanie i Iraku. Od ONZ i OBWE domagała się peł-

niejszego zaangażowania w międzynarodową politykę obrony i większej skuteczności kontroli zbrojeń na terenach okupowanych przez Armenię (*Azerbaijan. Foreign Relations*).

Współpraca Azerbejdżanu z państwami WNP odbywała się na zasadach bilateralnej kooperacji. Jego udział w GUAM wiązał się również z podjęciem wspólnych prób rozwiązania konfliktów na terytoriach państw członkowskich.

Realizując wielowymiarową, zrównoważoną strategię polityki bezpieczeństwa, Azerbejdżan nawiązał stosunki z wieloma partnerami na zasadach prawa międzynarodowego. Za gwarantów stabilnej sytuacji w regionie uznał Turcję i Gruzję, z którymi łączyły go projekty gospodarcze, transportowe i energetyczne. Za nimi ulokowały się Ukraina i Mołdawia, z którymi podjął wielostronną współpracę. Za ważny element bezpieczeństwa regionalnego uznano stosunki z Rosją.

II. Rosja w strategiach Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji

Teksty strategii bezpieczeństwa narodowego, określając kierunek polityki zagranicznej poszczególnych państw, wskazywały potencjalnych wrogów i sojuszników. W tekście pierwszej strategii gruzińskiej z 2005 roku niektóre przejawy polityki Federacji Rosyjskiej uznano za zagrożenie bezpieczeństwa państwa. Należały do nich: naruszenie integralności terytorialnej państwa przez ruchy separatystyczne w Abchazji i Południowej Osetii, brak dostatecznej kontroli granic sprzyjający rozwojowi kontrabandy i grup terrorystycznych, przenoszenie konfliktów z udziałem Federacji Rosyjskiej z sąsiednich państw, interwencja militarna Rosji na terenie Gruzji (choć w 2005 roku prawdopodobieństwo określono jako niskie), działania międzynarodowych grup terrorystycznych w sąsiednich krajach, kontrabanda i międzynarodowa przestępczość zorganizowana w Południowej Osetii i Abchazji, rosyjskie bazy wojskowe na terytorium Gruzji, będące zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego (*National Security Concept of Georgia*, 2005; Janicki, 2009, s. 189).

W tekście drugiej strategii bezpieczeństwa narodowego działania Federacji Rosyjskiej zostały określone jako wrogie i zagrażające bezpie-

czeństwu państwa. Chodziło tu o zajęcie gruzińskich terytoriów przez Rosję oraz jej militarne działania przeprowadzone z obszarów okupowanych (Machaidze, 2011). W dokumencie przypomniano, że Gruzja od początku XX wieku była ofiarą rosyjskiej agresji i siedemdziesięcioletniej okupacji. Od 1991 roku Federacja Rosyjska wspierała ruchy separatystyczne i uczestniczyła w zbrojnych konfrontacjach, a w sierpniu 2008 roku naruszyła suwerenność i terytorialną integralność Gruzji. Próbując zalegalizować militarną agresję, rząd rosyjski zignorował zasady prawa międzynarodowego oraz warunki porozumienia o zawieszeniu broni z 12 sierpnia 2008 roku, uznał niepodległość Abchazji i Południowej Osetii – tym samym stał się jawnym wrogiem Gruzji (Machaidze, 2011). W tekście drugiej strategii podkreślono, że od 1990 do 2008 roku około 261 tys. Gruzinów opuściło swoje domostwa w Abchazji i Osetii Południowej, a ich miejsce zajęli obywatele Rosji. Gruzja sprzeciwiła się rosyjskiej polityce oraz poparła rozwój tożsamości etnicznej i kulturowej narodów Abchazji i Południowej Osetii (Janicki, 2009, s. 188). W strategii podkreślono, że brak skutecznej kontroli nad tymi terenami pogarszał bezpieczeństwo w regionie, przyczyniał się do wzrostu przestępczości zorganizowanej, sprzyjał działaniom niezgodnym z prawem, tj. handlowi ludźmi, bronią i narkotykami. Zasugerowano, że poczynania te pośrednio zmierzały do zwrotu w polityce zagranicznej Gruzji w kierunku wschodnim, likwidacji demokratycznych przemian w państwie, jak również przeciwdziałały przystąpieniu jej do Unii Europejskiej i NATO. Zwolenników dla swoich zamierzeń Gruzja szukała wśród państw Azji Centralnej: Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu i Uzbekistanu, zakładając, że mogłyby się one stać jej sojusznikiem w polityce i sprzeciwić się niektórym działaniom Federacji Rosyjskiej (Machaidze, 2011).

Zupełnie inaczej Federację Rosyjską przedstawiła strategia bezpieczeństwa narodowego Armenii. Obawa przed użyciem siły militarnej przez Azerbejdżan w konflikcie o Górski Karabach, możliwość blokady szlaków handlowych i gospodarczych przez Azerbejdżan i Turcję zmusiły Armenię do poszukiwania silniejszych sojuszników. Bezpieczeństwu Armenii zagrażały ponadto: konflikty etniczne w sąsiednich państwach mogące prowadzić do przerw w dostawie surowców, terroryzm i przestępczość transgraniczna, obawy o niezależność energetyczną państwa,

możliwość izolacji Armenii przy realizacji projektów regionalnych, wreszcie niedoprecyzowanie przepisów Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, pozwalających na udział w konfliktach zbrojnych państw członkowskich (*Republic of Armenia. National Security...*, 2007).

W tekście strategii Armenii podkreślono szczególne znaczenie partnerstwa z Federacją Rosyjską. Podstawami strategicznego partnerstwa między państwami są „Traktat o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy” oraz deklaracja polityczna. Układ ten podpisali w sierpniu 1997 roku w Moskwie prezydenci Borys Jelcyn i Lewon Ter-Petrosjan. W dokumencie stwierdzono, że strony będą działać na rzecz pogłębiania dwustronnej integracji gospodarczej i stworzenia wspólnej przestrzeni ekonomicznej. Zadeklarowano kooperację w dziedzinie polityki, gospodarki, wojskowości, nauki, kultury, współdziałanie w obronie suwerenności i bezpieczeństwa obu państw. W układzie zawarto klauzulę o pomocy w przypadku ataku lub zagrożenia militarnego jednego z sygnatariuszy przez państwo trzecie. Postanowiono o kontynuacji współpracy przy ochronie granicy armeńsko-tureckiej i armeńsko-irańskiej. Układ podpisano na 25 lat (Cichocki, 1997, s. 6). Pomoc Rosji uznano za szczególnie cenną w konflikcie o Górski Karabach, ponieważ wobec blokady gospodarczej nałożonej na Armenię przez Azerbejdżan i Turcję oraz zerwania stosunków dyplomatycznych z tymi krajami pomogła jej przetrwać (Stępniewski, 2011, s. 88).

Rewanżując się Rosji, Armenia przekazała Gazpromowi w użytkowanie wybudowany w 2007 roku na jej terytorium fragment gazociągu. Na mocy dwustronnych porozumień obywatele Armenii mogli emigrować do Federacji Rosyjskiej, osiedlać się tam i legalnie podejmować zatrudnienie. Ten ostatni aspekt wzmocniła polityka wspólnego rynku pracy w ramach Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Do tej organizacji Armenia przystąpiła we wrześniu 2013 roku, co pogłębiło jej relacje handlowe z Federacją Rosyjską (Jarosiewicz, Fischer, 2015, s. 14).

Pomimo oświadczenia złożonego w październiku 2013 roku na sesji Rady Europy przez prezydenta Armenii Serża Sarkisjana, które potwierdzało zainteresowanie umową o stowarzyszeniu, Armenia podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie w listopadzie 2013 roku wycofała się z zobowiązań. W kilka dni później doszło do kolejnego

zacieśnienia kontaktów gospodarczych z Federacją Rosyjską w postaci zawarcia nowej umowy na dostawy gazu po obniżonych o $\frac{1}{3}$ cenach, podporządkowania sektora gazowego w Armenii Gazpromowi, likwidacji ceł na rosyjskie diamenty (Kublik, 2013).

Strategia Armenii uznała, iż rosyjska obecność wojskowa na Kaukazie jest istotnym czynnikiem zachowania równowagi politycznej i militarnej w regionie. Stosunki z Federacją Rosyjską uznano za priorytetowe ze względu na Ormian mieszkających i pracujących w Rosji. Na drugim miejscu w strategii zapisano współpracę z NATO, zaangażowanie w pracę OBWE w wymiarze polityczno-wojskowym, gospodarczym, środowiskowym oraz udział w pracach regionalnych i międzynarodowych organizacji, w kompetencjach których leży kontrola zbrojeń.

W sierpniu 2011 roku został podpisany traktat rosyjsko-armeński przedłużający dzierżawę bazy w Giumri do 2044 roku (*Armenia zacieśnia współpracę...*, 2014). Oznaczało to, że pobyt wojsk strategicznego sojusznika zwiększy siłę militarną państwa w konflikcie o Górski Karabach z Azerbejdżanem. Wprawdzie rząd rosyjski zadeklarował brak zaangażowania w konflikt zbrojny z udziałem Armenii, ale deklaracji tej nie można przyjąć za pewnik. Ponadto analiza rozmieszczenia geograficznego wojsk rosyjskich w Armenii wykazała, iż lokalizacji nie wybrano przypadkowo. Baza Giumri znajduje się blisko granicy z Turcją, a brak relacji między państwami nie wyklucza ewentualnego starcia zbrojnego z tureckim sąsiadem. Kolejną korzyścią dla Armenii wynikającą z sojuszu z Rosją jest otrzymanie dostaw rosyjskiego sprzętu po preferencyjnych cenach, a nawet za darmo. Spore ilości uzbrojenia, w tym czołgów i transporterów opancerzonych, które Rosjanie przekazywali Armenii, zostały rozlokowane na terenie Górskiego Karabachu, co zwiększyło jej potencjał i zniechęciło Azerbejdżan do ataków zbrojnych (Markarov, Galstyan, Hayrapetyan, 2016, s. 33).

W narodowej strategii Azerbejdżanu, wymieniając zagrożenia bezpieczeństwa państwa, wskazano raczej na problemy – bez ujawniania źródeł ich pochodzenia. Za zagrożenia uznano: utratę niepodległości, suwerenności, integralności terytorialnej Azerbejdżanu, działania przeciwko praworządności i ochronie praw człowieka, polityczne roszczenia separatystów, terroryzm i rozpowszechnianie broni masowego rażenia w regionie, konflikty religijne, przestępczość zorganizowaną, zakłóce-

nia w infrastrukturze energetycznej Azerbejdżanu, zależność polityczną, wojskową i gospodarczą państwa (*National Security Concept of the Republic of Azerbaijan*, 2007).

W tekście strategii bezpieczeństwa Federacja Rosyjska pojawia się przy charakterystyce współpracy w ramach organizacji międzynarodowych: Organizacji Współpracy Gospodarczej Państw Morza Czarnego i Wspólnoty Niepodległych Państw. W rozdziale o stosunkach bilateralnych z partnerami regionu sformułowane zostały ogólne zasady współpracy, które odnoszą się również do kooperacji z Federacją Rosyjską, nawiązanej na zasadach prawa międzynarodowego, tj. poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, nienaruszalności granic i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. W rozdziale o relacjach z państwami sąsiadami zapisano, że stosunki z Federacją Rosyjską stanowią ważny czynnik stabilności regionalnej. Republika Azerbejdżanu angażuje się w realizację tego partnerstwa zarówno w wymiarze wielostronnym, jak i bilateralnym. Współpracuje z Rosją w zakresie politycznym, gospodarczym i społecznym w ramach WNP oraz w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Azerbejdżan jest zainteresowany utrzymaniem pokojowych stosunków z państwami regionu Morza Kaspijskiego. Ma to szczególne znaczenie ze względu na przebiegający tędy rurociąg Baku–Noworosyjsk i bezpieczeństwo ekonomiczne obu partnerów (Cherniavskiy, 2010, s. 2).

Zakończenie

Rola Federacji Rosyjskiej w strategiach bezpieczeństwa narodowego została nakreślona w czterech dokumentach. Gruzja ogłosiła dwie strategie bezpieczeństwa narodowego. Pierwsza z nich została napisana w 2005, druga w 2011 roku, po wojnie gruzińsko-rosyjskiej. Po jednej strategii sformułowały Armenia i Azerbejdżan, które ogłosiły je w 2007 roku. W tekście pierwszej i drugiej strategii Gruzja swoje bezpieczeństwo wiązała ze Stanami Zjednoczonymi, wybierając je jako strategicznego partnera. Niektóre działania Federacji Rosyjskiej uznano za zagrożenie bezpieczeństwa państwa: ruchy separatystyczne w Abchazji i Południowej Osetii, przenoszenie konfliktów z udziałem Rosji,

istnienie rosyjskich baz wojskowych na terytorium Gruzji. Interwencję militarną Rosji na terenie Gruzji w 2005 roku określono jako mało prawdopodobną. W drugiej strategii po wojnie z 2008 roku Rosja została określona jako jawny wróg, a jej działania uznano za zagrażające bezpieczeństwu państwa. Inaczej rolę Rosji ukazano w strategii Armenii. Historyczne relacje między narodami ormiańskim i rosyjskim były podstawą uznania Federacji Rosyjskiej za strategicznego partnera, z którym łączyły Armenię bilateralna współpraca wojskowa oraz członkostwo w WNP i Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, postrzegane jako gwarancja bezpieczeństwa regionalnego. W narodowej strategii Azerbejdżanu, wymieniając zagrożenia bezpieczeństwa państwa, nie określono źródeł ich pochodzenia. O Rosji pisano jedynie w rozdziale o relacjach z sąsiadami. Podkreślono wówczas, że stosunki z Federacją Rosyjską stanowią ważny czynnik stabilności regionalnej. Azerbejdżan współpracuje z Rosją w ramach układu bilateralnego oraz wielostronnego na płaszczyznach: politycznej, gospodarczej i społecznej.

The Russian Federation in the National Security Strategies of Armenia, Azerbaijan and Georgia

In the second decade after regaining independence, Georgia, Armenia and Azerbaijan announced their national security strategies. The documents of these countries indicated security threats such as the fear for their sovereignty and state independence, ethnic conflicts, the development of contraband and organized crime, economic dependence and deterioration of the natural environment. The foreign policy pursued by these countries and the actions undertaken were aimed at ensuring their security. The aim of the article is to show Russia's place in the security system of Armenia, Azerbaijan and Georgia. The Russian Federation is for Armenia the guarantee of the security of its borders and its strategic partner. In Georgia's first national security strategy, there was no explicitly stated threat from Russia. It was only in the text of the second strategy, adopted after the war in 2008, that fears against Russian aggression were clearly outlined. Georgia was seeking allies in close relations with the US. In the national security strategy of Azerbaijan, little attention has been given to Russia. Regarding the border countries, the document declares the maintenance of a peaceful neighborhood. Azerbaijan insists that the South Caucasus region be free from atomic weapons, opposes the illegal transport of weapons and military equipment to that region and advocates the demilitarization of the Caspian Sea Region.

Российская Федерация в стратегиях национальной безопасности Армении, Азербайджана и Грузии

Во второй декаде после получения независимости Грузия, Армения и Азербайджан создали стратегии национальной безопасности. В документах трёх государств были показаны угрозы безопасности: опасение за суверенитет и независимость государств, угроза этнических конфликтов, развитие контрабанды и организованной преступности, экономическая зависимость, а также ухудшение состояния окружающей среды. Проводимая государствами внешняя политика и предпринимаемые действия были направлены, в частности, на обеспечение безопасности. Целью статьи является показание места России в системе безопасности Армении, Азербайджана и Грузии в стратегиях этих государств. Для Армении Российская Федерация является гарантом безопасности её границ и стратегическим партнёром. В первой стратегии национальной безопасности Грузии не подчеркивалась очевидная угроза со стороны России. Зато в тексте второй стратегии, принятой после войны 2008 г., были обозначены реальные опасения перед российской агрессией. Грузия искала союзников в тесных контактах с США. В стратегии национальной безопасности Азербайджана России посвящено совсем немного внимания. Этот документ провозглашает мирное соседство с приграничными государствами. Азербайджан требует также, чтобы в районе Южного Кавказа не было атомного оружия, препятствует нелегальному транспорту оружия и военного оборудования, а также поддерживает демилитаризацию Каспийского Моря.

ŁUKASZ RABIASZ
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 5

Polityka energetyczna Turkmenistanu wobec Rosji jako centralny element strategii emancypacji spod wpływów dawnego hegemonu

Pustynne ziemie dzisiejszego Turkmenistanu zostały opanowane przez carską Rosję w latach 80. XIX wieku. Dla mieszkańców tych terenów, w większości wówczas koczowników, rosyjskie panowanie początkowo nie przyniosło przełomowych zmian. Te nastąpiły dopiero po dojściu do władzy bolszewików. Forsowane przez nowych władców Imperium urbanizacja, uprzemysłowienie i laicyzacja w dużym stopniu przebudowały tradycyjne dotychczas społeczeństwo. Przez ponad sto lat nie zmienił się wszakże status, jaki ziemie Turkmenistanu miały w olbrzymim państwie. Stanowiły one typowe peryferie mocarstwa, znajdujące się na marginesie zainteresowań władz centralnych i traktowane w dużej mierze jako zaplecze surowcowe (Peyrouse, 2011, s. 24-50).

Wpłynęło to niewątpliwie na postępowanie Saparmurata Nijazowa, który został pierwszym prezydentem Turkmenistanu po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości w 1991 roku. Rządzący autorytarnie Nijazow, zwany również Turkmenbaszą, od początku swego panowania postawił na izolacjonizm. Sterowane przez niego państwo unikało zaangażowania na arenie międzynarodowej zarówno w ramach stosunków multilateral-

nych, jak i bilateralnych. Relacje z innymi krajami, nawet tymi powstałymi w następstwie rozpadu ZSRR, ograniczone zostały do niezbędnego minimum, najczęściej powiązanego z interesami gospodarczymi Aszchabadu. Zwieńczeniem tej polityki okazało się ogłoszenie Turkmenistanu państwem neutralnym, co nastąpiło 12 grudnia 1995 roku, w czasie posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego ONZ (Ниязов, 1995).

Po śmierci Turkmenbaszy i objęciu władzy przez jego następcę, Gurbanguły'ego Berdymuhamedowa, polityka zagraniczna Aszchabadu nieco się zaktywizowała. Turkmenistan zaczął chętniej uczestniczyć w życiu międzynarodowym i otworzył się bardziej na zagraniczne inwestycje (Jarosiewicz, Falkowski, 2008, s. 11-12). Nie zmieniło to wszakże faktu, że główną determinantą w turkmeńskich relacjach ze światem zewnętrznym pozostała polityka izolacjonizmu i neutralności.

Izolacjonistyczna postawa przyjęta przez Nijazowa uderzyła przede wszystkim w rosyjskie interesy, była bowiem związana z dążeniami do rozluźnienia więzi łączących Aszchabad z Moskwą. Turkmeni niechętnie spoglądali na działania Rosji zmierzające do utrzymania jej wpływów na obszarze postradzieckim. Co prawda Aszchabad wszedł w skład WNP¹, nie podpisał jednakże Układu o bezpieczeństwie zbiorowym i dystansował się od innych rosyjskich projektów mających na celu skupienie byłych republik ZSRR wokół Moskwy.

W krótkim czasie po ogłoszeniu przez Turkmenistan niepodległości aszchabadzcy decydenci rozpoczęli walkę z rosyjskimi wpływami kulturowymi, które narosły przez lata zależności tych ziem od Petersburga i Moskwy. Kampania „turkmenizacji” zakładała silną promocję języka turkmeńskiego, który stopniowo zastępował język rosyjski, powszechny w użytku na początku lat 90. Ponadto etniczni Turkmeni zaczęli być faworyzowani przy wyborach na urzędy publiczne, co spychało mających dotąd wysoki status Rosjan na drugi plan (Górecki, 2014, s. 61-63).

Takie postępowanie Aszchabadu nie było czymś wyjątkowym w rejonie Azji Centralnej. Podobne procesy zachodziły również w Uzbekistanie i Kazachstanie. W Turkmenistanie polityka forsowania lokalnej

¹ W 2005 roku rząd Turkmenistanu ogłosił, że będzie uczestniczyć w organizacji w charakterze członka stowarzyszonego. W tej chwili jest jedynym państwem WNP, które posiada taki status.

kultury kosztem rosyjskiej poczyniła wszelako największe postępy. Warto przy tym zauważyć, że na tle całego regionu kultura rosyjska i język rosyjski były relatywnie słabo zakorzenione w tym nowo powstałym państwie (Малашенко, 2012, s. 30-34).

W rezultacie „turkmenizacji” kraj szybko opuściła większość zamieszkujących tam Rosjan², a pozycja języka rosyjskiego bardzo się osłabiła. O pełnym wyswobodzeniu się spod wpływów dawnego hegemonu nie mogło być jednak mowy, dopóki dochody uzyskiwane przez Turkmenów ze sprzedaży gazu wciąż zależały od dobrej woli Rosjan.

Turkmenistan jest modelowym przykładem państwa typu *petrostate*, w którym każda sfera życia politycznego, gospodarczego i społecznego jest naznaczona oddziaływaniem sektora surowcowego. Największym skarbem tej nadkaspiskiej republiki jest gaz, którego zasoby są tam jednymi z największych na świecie³. Według ekspertów BP Turkmenistan ustępuje pod tym względem jedynie Iranowi, Rosji i Katarowi, mając ponad 9% światowych rezerw błękitnego paliwa. W 2016 roku w państwie tym wydobyto 66,8 mld m³ gazu, co odpowiada 1,9% światowej produkcji (*BP Statistical Review...*, 2017, s. 26, 28). Gospodarka kraju jest w pełni uzależniona od zysków ze sprzedaży tego surowca zagranicznym kontrahentom. W razie nagłej obniżki cen gazu lub problemów z jego eksportem Turkmenistan błyskawicznie popada w kryzys ekonomiczny, przekładający się następnie na obniżenie poziomu życia turkmeńskiego społeczeństwa. Priorytetem dla Aszchabadu jest zatem zapewnienie bezpiecznych dróg sprzedaży swego błękitnego paliwa.

Po uzyskaniu niepodległości Turkmenistan nie startował z pozycji dogodnej dla osiągnięcia tego celu. Infrastruktura rurociągową powstała w ZSRR najczęściej służyła przesyłowi surowców z peryferii Imperium do jego europejskiej części. Azja Centralna nie była tu wyjątkiem. Kremłowscy dygnitarze nie przewidywali eksportu gazu i ropy z tego regionu w kierunku południowym czy wschodnim. Na skutek tego przeważająca

² W 1991 roku w Turkmenistanie żyło około 300 tys. Rosjan, natomiast w 2007 roku już tylko 90 tys. (Шыстров, 2007).

³ Turkmenistan posiada także złoża ropy naftowej, są one jednak nieporównywalnie mniejsze. W 2016 roku w Turkmenistanie wydobyto około 12 mln ton ropy (*BP Statistical Review...*, 2017, s. 16).

część błękitnego paliwa tam wydobywanego była transportowana do Rosyjskiej SRR gazociągami Azja Centralna – Centrum, wybudowanym w latach 60. (Peyrouse, 2011, s. 171). Sytuacja ta nie zmieniała się przez kolejne dziesięciolecia i po rozpadzie ZSRR Turkmenistan był zmuszony, czy tego chciał czy nie, do współpracy z Rosją. Federacja była jedynym podmiotem, który mógł kupować ten gaz. Nietrudno się domyślić, że uzależnienie eksportera surowców od wyłącznie jednego ich importera jest wysoce niekomfortowe. Sytuację Turkmenistanu pogarszała jeszcze dysproporcja potencjałów gospodarczych i politycznych, jaka występowała między nim a Federacją. Gazociąg Azja Centralna – Centrum (w dalszym ciągu odbywał się handel błękitnym paliwem między obiema stronami) stanowił przysłowiową smycz, na której uwiązany był Aszchabad.

To właśnie ten fakt istotnie rzutował na politykę energetyczną Aszchabadu. Turkmeni już w pierwszych latach swej niepodległości rozpoczęli poszukiwania możliwości dywersyfikacji eksportu. Było to jednakże zadanie niezwykle trudne, głównie ze względu na oddalenie Turkmenistanu od najważniejszych rynków zbytu oraz brak dostępu do otwartego morza. Aby dostarczać gaz płacącym najlepiej europejskim odbiorcom, należałoby poprowadzić rurociąg po dnie Morza Kaspijskiego, a następnie przez Kaukaz Południowy i Turcję lub przez Morze Czarne. Byłoby to kosztowne i skomplikowane przedsięwzięcie.

Kierunek wschodni, czyli sprzedaż gazu Chinom, z perspektywy czasu okazał się dla Turkmenistanu kluczowy. W latach 90. Pekin nie był jednakże zainteresowany pozyskiwaniem surowców z Azji Środkowej. Zapotrzebowanie Państwa Środka na błękitne paliwo było dużo mniejsze niż obecnie, a przeszkodę we współpracy na linii Aszchabad–Pekin stanowiło oddalenie sąsiadującej z Azją Centralną prowincji Sinkiang od gospodarczego centrum Chin.

Przez ostatnie 25 lat niewiele się zmieniło, jeśli chodzi o możliwość eksportu turkmeńskiego gazu na południe. Największym problemem jest ciągle niestabilna sytuacja w Afganistanie, gdzie konflikty zbrojne między najróżniejszymi ugrupowaniami wydają się nie mieć końca. Z drugiej strony sprzedaż błękitnego paliwa na rynku Azji Południowej jest dla Turkmenistanu kuszącym rozwiązaniem. Indie i Pakistan wykazują coraz większe zapotrzebowanie na węglowodory, a wraz z ich

rozwojem gospodarczym tendencja ta będzie się utrzymywać (Kumar Kar, 2017).

Nowo powstałe państwo zaczynało zatem swe istnienie w niesprzyjających warunkach, pogorszonych jeszcze przez zły stan infrastruktury wydobywczej, niedoinwestowanej w czasach ZSRR. Ostatnie dziesięciolecie XX wieku charakteryzowało się nieśmiałymi próbami Aszchabadu zmierzającymi do dywersyfikacji eksportu błękitnego paliwa. Między Turkmenami a Rosjanami często dochodziło do zatargów w związku z sektorem energetycznym. To Federacja, mająca wszystkie atuty po swojej stronie, była stroną dominującą w relacjach obu państw. Próbowła wpłynąć na postawę Aszchabadu za pomocą przerw w odbieraniu turkmeńskiego surowca. Dyktowała niemającemu innej opcji partnerowi niskie ceny na kupowany przez siebie towar, aby następnie reeksportować go z zyskiem lub zaspokajać popyt wewnętrzny (Fredholm, 2005, s. 4-20).

W podejściu Rosji do państw Azji Centralnej dominowało wówczas klasycznie postkolonialne myślenie, przejawiające się w realizowanej przez nią tzw. polityce powstrzymywania. Federacja, skoncentrowana na wewnętrznych kwestiach, nie była w stanie w pierwszych latach po rozpadzie ZSRR prowadzić ofensywnej polityki energetycznej w basenie Morza Kaspijskiego. Próbowwała natomiast przeciwdziałać zagospodarowywaniu kaspijskich surowców przez inne siły (Wyciszkievicz, 2008, s. 148-149). Kreml obawiał się zbliżenia krajów regionu z Europą i Stanami Zjednoczonymi, które uważał za największe zagrożenie dla swoich wpływów w Środkowej Azji. Nie chciał też dopuścić do sytuacji, w której surowce z Azji Centralnej stanowiłyby konkurencję dla rosyjskich na rynku europejskim, będącym dla Federacji najważniejszym źródłem dochodów (Chow, Hendrix, 2010, s. 38).

W obliczu panującego wtedy na Kremlu chaosu decyzyjnego założenia przyświecające polityce powstrzymywania były niemożliwe do spełnienia. Rosja nie dysponowała dostateczną mocą, aby zapobiec współpracy zachodnich koncernów z państwami Azji Środkowej i Azerbejdżanem. Najjaskrawszym przykładem na to jest klęska, jaką Moskwa poniosła w tym ostatnim kraju. W 1994 roku Baku zawarło z zagranicznymi koncernami przełomowy kontrakt, a w 1998 roku podpisało wstępną umowę o budowie ropociągu biegnącego przez Gruzję do tu-

reckiego wybrzeża Morza Śródziemnego. Przypadek Azerbejdżanu był dla Rosji bolesnym ostrzeżeniem i unaoczniał Kremlowi fiasko polityki powstrzymywania (Wyciszkiewicz, 2008, s. 151).

Aszchabad starał się wykorzystać tę rosyjską słabość. Sytuacja na światowym rynku gazu mu jednak nie sprzyjała. Utrzymujące się w latach 90. niskie ceny na ten surowiec nie zachęcały do podejmowania decyzji o rozpoczynaniu kosztownych inwestycji infrastrukturalnych. Turkmeńska polityka dywersyfikacji eksportu gazu w pierwszych dziesięciu latach niepodległości nie mogła zatem poszczycić się wieloma sukcesami. Niemniej pierwszy krok w stronę uzyskania niezależności został postawiony. W 1998 roku ukończono gazociąg łączący turkmeńskie pole gazowe Korpedże z irańskim miastem Kurt Kui. Połączenie to ma niewielką przepustowość⁴, jego budowa była jednak ważnym symbolem, ponieważ przełamała monopol tranzytowy Rosji na obszarze Azji Centralnej.

Innym mocno absorbującym Aszchabad projektem była koncepcja budowy gazociągu z Turkmenistanu do Pakistanu i Indii, który miał prowadzić przez Afganistan. Projekt energicznie popierał Waszyngton, szukający możliwości wzmocnienia swej pozycji w tym regionie. W 1995 roku Turkmenistan podpisał porozumienie z amerykańskim przedsiębiorstwem UNOCAL na budowę owego połączenia. Całość nie doszła jednak do skutku. W grudniu 1998 roku UNOCAL wycofał się z udziału w przedsięwzięciu z powodu zaostrażających się relacji Waszyngtonu z rządzącymi Afganistanem Talibami (Sen Sarma, 2012, s. 2-3).

W latach 90. pojawiły się również pierwsze plany poprowadzenia gazociągu po dnie Morza Kaspijskiego i przesyłania nim błękitnego paliwa z Azji Centralnej w stronę Europy. Były to wszakże koncepcje efemeryczne, niemożliwe do zrealizowania w ówczesnych warunkach. Kooperację Turkmenistanu z krajami Unii Europejskiej utrudniało stanowisko Moskwy, która kategorycznie sprzeciwiała się budowie takiego rurociągu. Aby bronić własnej pozycji w Azji Centralnej i storpedować plany samodzielnego handlu Aszchabadu z Europą, Rosjanie posługiwali się kwestią niewyjaśnionego statusu prawnego Morza Kaspijskiego (Fredholm, 2005, s. 15-20).

⁴ Do 12 mld m³/rok (Bohr, 2016, s. 80).

Na przełomie wieków, po zmianie na stanowisku prezydenta, Moskwa zaktywizowała swoją politykę wobec Turkmenistanu. W 2002 roku Putin na spotkaniu z Nijazowem przedstawił pomysł gazowego sojuszu producentów z obszaru postsowieckiego (Jonson, 2004, s. 104-106). Następnie w 2003 roku obie strony podpisały umowę gazową na 25 lat, która wydawała się wtedy ogromnym sukcesem Moskwy, ponieważ gdyby jej zapisy były przestrzegane, uzależniałaby całkowicie Turkmenistan od Rosji i przekreślała wszelkie plany samodzielnego eksportu gazu do Europy. Według owego porozumienia przesył turkmeńskiego błękitnego paliwa do Federacji miał w 2007 roku osiągnąć poziom od 60 do 70 mld m³ rocznie (*Соглашение между Россией...*, 2003). Było to oczywiście nierealne, ponieważ cała produkcja gazu w Turkmenistanie była niższa niż zakładana w umowie objętość przesyłanego surowca. Odzwierciedlało to jednak zamiary Moskwy, która nie rezygnowała z kontroli nad turkmeńskimi zasobami gazu. Ze swej strony Aszchabad nie miał innego wyjścia i był zmuszony zgodzić się na warunki dyktowane mu przez Kreml.

Tymczasem międzynarodowa sytuacja zaczęła się zmieniać na korzyść Turkmenów. Z powodu niechęci do współpracy i izolacjonizmu Turkmenistan był w latach 90. państwem znajdującym się na marginesie światowego zainteresowania, natomiast w połowie pierwszej dekady XXI wieku o przychylność Turkmenistanu coraz mocniej zaczęły zabiegać Rosja, Chiny, Unia Europejska i USA. Nadkaspijski kraj stał się najważniejszym polem rozgrywki między mocarstwami o zasoby Azji Centralnej (Jarosiewicz, Falkowski, 2008, s. 5). Ten zwrot był powiązany z odkryciem nowych, zasobnych pól gazowych, które odmieniły postrzeganie Turkmenistanu i dały nadzieję zewnętrznym graczom na duże zyski oraz zaspokojenie swoich potrzeb surowcowych (*Turkmen leader...*, 2006). Wzrost znaczenia Turkmenistanu jest też skorelowany ze zmianami, jakie przechodzi rynek gazu. Błękitne paliwo od pewnego czasu zdobywa coraz ważniejsze miejsce wśród surowców wykorzystywanych w gospodarkach państw całego świata za sprawą m.in. nowych możliwości transportu czy faktu, że jego spalanie jest mniej szkodliwe dla środowiska od spalania węgla lub ropy (Жыков et al., 2010, s. 60-72). Korzysta na tym i Aszchabad.

Punkt zwrotny dla sektora energetycznego całej Środkowej Azji stanowiło wyłonienie się Chin w roli nowego, silnego gracza, zmierza-

jącego do wykorzystania środkowoazjatyckich węglowodorów jako paliwa dla swej rozpędzonej gospodarki. Ostatnie 10 lat na rynku energetycznym regionu stało pod znakiem ekspansji Pekinu, która prowadzi do miarowej utraty znaczenia przez Federację w tym sektorze. Chiny, posiadając ogromne zasoby finansowe, mogą pozwolić sobie na udział w nierentownych projektach, które jednak umożliwiają im wypychanie konkurencji (Kozłowski, 2011, s. 221-232).

Zaangażowanie Pekinu było wyjątkowo na rękę państwom regionu, które dzięki niemu mogły wreszcie rozpocząć dywersyfikację eksportu swoich surowców, uniezależniając się tym samym zarówno gospodarczo, jak i politycznie od Moskwy. Jako pierwszy tą drogą podążył Kazachstan, zawierając z Chinami w 2002 roku umowę o współpracy w sektorze naftowym. Przykład ten był inspirujący dla Turkmenistanu, który w 2006 roku podpisał porozumienie z Pekinem na temat budowy gazociągu do Chin i sprzedaży gazu temu państwu przez następne 30 lat (*Туркменский газ пойдёт...*, 2006). Gazociąg przebiegający przez teren Uzbekistanu i Kazachstanu powstawał w błyskawicznym tempie i już w 2009 roku oddane do użytku zostały dwie pierwsze nitki o łącznej przepustowości 30 mld m³/rok (Gacek, 2013, s. 156).

Zbliżenie Aszchabadu z Pekinem odbywało się na tle narastającego konfliktu Turkmenów z Kremlm. Rosja, sprowadzając gaz z Turkmenistanu, miała na uwadze kilka czynników. Głównym z nich była chęć kontroli nad kierunkiem, w którym popłynie błękitne paliwo z tego kraju. Ważne były też zyski, jakie czerpała z reeksportu, i możliwość zastępowania swojego surowca turkmeńskim w przypadku dostaw np. na Ukrainę. Ten proceder pozwalał odwlekać w czasie modernizację starych i zagospodarowanie nowych pól gazowych w Federacji. Moskwa, wiedząc, że ma do dyspozycji tani surowiec z Azji Centralnej, wstrzymywała się z kosztownymi inwestycjami (Fredholm, 2005, s. 4).

Aszchabad, dostrzegając, że o jego błękitne paliwo zabiegają coraz usilniej Chiny i Unia Europejska, stał się bardziej asertywny w negocjacjach z Rosją i zaczął żądać wyższej ceny za dostarczany surowiec. Moskwa zgodziła się na wstępne propozycje partnera, jednak ten, idąc za ciosem, насталяł na zrównanie ceny jego gazu z europejskimi stawkami. W 2008 roku Rosjanie ostatecznie przystali i na to żądanie Turkmenistanu. Ustalono, że od 2009 roku będą płacić środkowoazjatyckiej

republice na europejskim poziomie (Peyrouse, 2011, s. 178-179). Wydaje się, że na Kremlu zwyciężył w tamtym momencie strach przed nawiązaniem współpracy między Aszchabadem i Unią Europejską, która intensyfikowała w owym czasie starania zmierzające do realizacji idei Południowego Korytarza Gazowego, mogącego stanowić duże zagrożenie dla gospodarczych i politycznych interesów Moskwy.

Okres, w którym Rosja kupowała turkmeńskie błękitne paliwo po wysokich cenach, nie trwał jednak długo. Kreml zdawał sobie sprawę, jak bardzo jest to dla niego nieopłacalne, i dążył do zmiany stanu rzeczy. W kwietniu 2009 roku na jednym z odcinków gazociągu Azja Centralna – Centrum doszło do awarii i zatrzymania przepływu surowca. Aszchabad obwinił Rosję, która miała według niego celowo doprowadzić do uszkodzenia (Bohr, 2016, s. 80). Trudno wyrokować, jak było w rzeczywistości, lecz patrząc z perspektywy czasu, wydarzenia z 2009 roku jawią się jako idealny pretekst do zmiany niekorzystnej, zdaniem Kremła, sytuacji. Dowodzi tego to, że Rosja po naprawie awarii wznowiła zakupy turkmeńskiego surowca w dużo mniejszej ilości, która z upływem lat jeszcze bardziej malała.

Od chwili wznowienia dostaw Moskwa nieustannie starała się wynegocjować z Aszchabadem obniżenie ceny kupowanego przez siebie błękitnego paliwa. Turkmeni zajęli jednakże twarde stanowisko w rozmowach, które przybierały coraz ostrzejszy charakter. Zarówno Turkmenistan, jak i Federacja chwytali się różnych sposobów na zmiękczenie przeciwnika. Wraz z przeciąganiem się konfliktu obie strony zatraciły się we wzajemnych atakach. Gazprom na początku 2015 roku jednostronnie, nie uzgodniwszy niczego z kontrahentem, obniżył cenę, za którą miał kupować turkmeński gaz. Aszchabad ze swojej strony obwieścił, że Gazprom stał się niewypłacalny (*Кто в нефтегазовом комплексе...*, 2015). Rosyjski monopolista odpowiedział natychmiast i pozwał Turkmenistan do sądu w Strasburgu, który miałby rozstrząsać wysokość cen, a dodatkowo uznał, że zapłacił w latach 2010-2015 za kupiony przez siebie gaz znacznie więcej, niż należało, i zażądał zwrotu nadpłaty w wysokości 5 mld dolarów (Ciężczyk, 2016).

Ostatecznie strona rosyjska, uznawszy, że dalsze przepychanki nie mają sensu, zerwała kontrakt na zakup turkmeńskiego błękitnego paliwa, który przestał obowiązywać od 1 stycznia 2016 roku. Parę miesięcy

później ogłosiła, że przez co najmniej dwa następne lata nie będzie sprowadzała surowca z nadkaspiskiej republiki (*Пайза на 2 года...*, 2016). Postanowienie o końcu współpracy z Aszchabadem nie jest tak znaczące, jak mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać, ponieważ Federacja już od 2010 roku stopniowo zmniejszała swoje zakupy. W 2008 roku nabyła od Turkmenistanu około 42 mld m³ gazu, natomiast w 2015 roku ilość ta spadła do poziomu zaledwie 4 mld m³ (Bohr, 2016, s. 80). Tym samym zależność Aszchabadu od Rosji i jej sieci przesyłowej oficjalnie dobiegła końca. Cel, do którego Turkmeni dążyli przez lata, został osiągnięty, ale raczej nie świętują oni hucznie zerwania współpracy z dawnym hegemonem. Położenie Turkmenistanu w ostatnich latach diametralnie się bowiem pogorszyło.

Na początku drugiej dekady XXI wieku zdawało się, że nadkaspiska republika jest w doskonałej sytuacji. Po swojej stronie posiadała wiele atutów i mogła negocjować z pozycji siły. Okazało się jednak, że Aszchabad przeliczył się w swoich zamiarach, a uzależnienie od Rosji zamieniło się w zależność od Chin. Państwa Unii Europejskiej po części straciły zainteresowanie Turkmenistanem, chociaż w agendzie wciąż pozostaje kwestia podłączenia tego kraju do Południowego Korytarza Gazowego (*4-сторонняя встреча...*, 2015). Są to wszelako plany skrojone już na mniejszą miarę w porównaniu do poprzednich i mało realne do zrealizowania w przewidywalnej przyszłości. Pojawiły się również problemy w stosunkach z Teheranem. Z racji irańskich zaległości w opłatach za kupowany gaz Aszchabad od początku 2017 roku przestał przysyłać surowiec temu państwu (*Turkmenistan Takes Tough...*, 2017). W konsekwencji jedynym importerem turkmeńskiego gazu są Chiny. Sytuacja wydaje się podobna do tej z lat 90., kiedy Turkmenistan był w pełni zależny od Rosji, która często stan ten wykorzystywała w ramach nacisku na środkowoazjatycką republikę. Aszchabad znajduje się teraz w o tyle lepszym położeniu, że Pekin do tej pory nie wyzyskiwał kłopotliwej sytuacji, w jakiej znalazł się jego partner, aby wywierać na niego polityczny wpływ.

Obok wspomnianego już niekorzystnego położenia geograficznego ostatnie trudności Aszchabadu należy zrzucić na karb niezbyt umiejętnie prowadzonej zewnętrznej polityki energetycznej. Prawie do końca pierwszej dekady XXI wieku linię postępowania turkmeńskich władz

trzeba uznać za wzorcowy przykład równoważenia wpływów mocarstw i czerpania z tych działań korzyści dla siebie. Później postępowanie Aszchabadu cechowało się mniejszym wycuciem intencji partnerów. Negatywna ocena posunięć Turkmenistanu odnosi się w szczególności do stosunków z Rosją. Środkowoazjatycka republika popełniła błąd, do końca upierając się przy wygórowanej cenie za swój gaz, i straciła tym samym jedną z możliwości jego eksportu. Mimo że Rosja już wcześniej ograniczała zakupy turkmeńskiego surowca, zapewne zadowoliliby ją koncyliacyjna postawa partnera, tak jak stało się to w przypadku negocjacji Moskwy z Astaną i Taszkentem (*Газпром договорился с Казахстаном...*, 2016).

Historia niepodległego Turkmenistanu jest naznaczona ustawicznymi zmaganiem ze spuścizną po Związku Radzieckim. Jako taka wpisuje się w ogólniejszy, regionalny kontekst. Wszystkie państwa Środkowej Azji borykają się z podobnymi problemami i obawiają się zbytniego przywiązania do Federacji, następczyni ZSRR. Specyficzna dla Turkmenistanu jest energia, z jaką dążył do zerwania powiązań z Moskwą. Najpełniej uwidoczniło się to w najważniejszym dla Aszchabadu sektorze gazowym, który stał się polem batalii między obiema stronami. Ostatecznie Turkmenom udało się znaleźć innych partnerów kupujących ich gaz, lecz uzyskanie niezależności od dawnego hegemonu nie odbyło się na odpowiadających im warunkach. Niemniej jednak obecnie Rosja ma nikły wpływ na poczynania Turkmenistanu, co odróżnia tę nadkaspijską republikę od reszty krajów regionu (Малашенко, 2012, s. 30-34). Wydaje się, że Moskwa pogodziła się z coraz wyraźniejszą dominacją w tym państwie chińskich interesów gospodarczych. To właśnie od stosunków z Pekinem będzie zależała przyszłość Turkmenistanu, który ponownie musi poszukiwać możliwości dywersyfikacji swego gazowego eksportu.

Turkmenistan's Energy Policy Towards Russia as a Central Element of the Emancipation Strategy from the Influence of the Former Hegemonist

This article attempts to summarize and evaluate Turkmenistan's energy policy towards Russia. In order to evaluate the energy policy, which in the post-Soviet area is an important part of international relations, the Author uses a realistic paradigm as the most appropriate explanatory approach in this case. The main thesis of the article is that

the goal which was throughout the period under consideration the priority for Ashgabat was the diversification of gas exports. This factor played a key role in Turkmenistan's relations with Russia, which, owing to the infrastructure inherited from the USSR, initially had a monopoly on the purchase and transit of Turkmen fuel. Ashgabat's further moves were motivated by the desire to change this state of affairs.

Энергетическая политика Туркменистана по отношению к России в качестве центрального элемента стратегии эмансипации от влияния бывшего гегемона

В статье предпринята попытка подытожить и оценить энергетическую политику Туркменистана по отношению к России. Для оценки энергетической политики, которая на постсоветском пространстве является значимой частью международных отношений, в качестве наиболее подходящего подхода использована была реалистская парадигма. Основной тезис статьи это утверждение о том, что в течение целого обсуждаемого периода, приоритетной целью для Ашхабада являлось достижение диверсификации экспорта газа. Этот фактор играл ключевую роль в отношениях между Туркменистаном и Россией, которая благодаря инфраструктуре, унаследованной от Советского Союза, первоначально имела монополию на покупку и транзит туркменского голубого топлива. Дальнейшие движения Ашхабада были продиктованы стремлением изменить это состояние.

JAN BRODOWSKI
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 6

Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec Kaukazu Południowego

Rewolucja rosyjska zmieniła oblicze XX wieku. Jej długofalowe konsekwencje oddziaływały na losy Europy. Koniec I wojny światowej oraz ostateczne załamanie dotychczasowego porządku panującego na kontynencie umożliwiły uzyskanie niepodległości państwom Europy Środkowo-Wschodniej: Czechosłowacji, Polsce oraz Węgrom. Jednym z wielu następstw upadku imperium Romanowów było powstanie niepodległych republik na odległym Kaukazie Południowym: Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji. Pomimo wielu różnic wszystkie wymienione państwa w minionym stuleciu znalazły się pod wpływem komunizmu i utraciły swoją niezależność na rzecz Moskwy. Państwa Kaukazu cieszyły się niepodległością niezwykle krótko i już w latach 20. weszły w skład Związku Radzieckiego. Europa Środkowo-Wschodnia dzięki wygranej wojnie polsko-bolszewickiej utrzymała swoją niezależność w okresie międzywojennym. Zwycięstwo nad faszyzmem dla Czechosłowacji, Polski oraz Węgier oznaczało jednak włączenie w obręb radzieckiej strefy wpływów oraz odgrodzenie „żelazną kurtyną” od wolnego świata (Applebaum, 2013).

Ostateczny rozpad Związku Radzieckiego pozwolił nie tylko na uniezależnienie się państw Europy Środkowo-Wschodniej od Moskwy, ale także na uzyskanie niepodległości przez Armenię, Azerbejdżan

i Gruzję. Możliwość swobodnego poszukiwania sojuszy sprawiła, że rządy w Warszawie, Pradze i Budapeszcie na początku lat 90. ubiegłego stulecia, wiedzione wspólnymi interesami oraz doświadczeniami, zawiązały Trójkąt Wyszehradzki, który wraz z podziałem Czechosłowacji ewoluował do formatu Grupy Wyszehradzkiej (V4).

Podobne wyzwania wynikające z aspiracji w zakresie dążenia do członkostwa w Unii Europejskiej oraz NATO wpływały na kształt polityki zagranicznej V4 (Bukalska, 2003, s. 5). Jednak stosunek czterech europejskich stolic do przestrzeni postradzieckiej oparty był na różnych przesłankach. Chociaż wszystkie stolice podejmowały podobne działania wobec państw byłego ZSRR – od nawiązania stosunków dyplomatycznych, poprzez kreowanie relacji politycznych, po poszukiwanie kontaktów gospodarczych – to ich znaczenie dla całokształtu polityki prowadzonej przez Bratysławę, Budapeszt, Pragę i Warszawę było odmienne (por. Albrycht, 2009).

Rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 roku o wszystkie państwa Grupy Wyszehradzkiej, a szczególnie przyjęcie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS), wyznaczyło nowe ramy współpracy. Państwa V4 zyskały szansę realizacji interesów nie tylko na płaszczyźnie kontaktów bilateralnych, ale i w ramach nowej formuły współpracy wielostronnej. Niepodważalną rolę w kreowaniu relacji z obszarem postradzieckim w obrębie bliskiego sąsiedztwa UE należy przypisać polsko-szwedzkiej inicjatywie Partnerstwa Wschodniego (PW), która także dla formatu V4 stanowiła pewnego rodzaju nowe otwarcie na Wschód¹. Czy jednak Grupa Wyszehradzka wypracowała wspólną politykę wobec państw byłego ZSRR, a w szczególności w stosunku do państw Kaukazu Południowego? Jaką rolę w kontaktach z V4 odgrywają obecnie południowokaukaskie republiki? Czy możemy stwierdzić, że państwa V4 w relacjach z Gruzją, Armenią i Azerbejdżanem kierują się wspólnymi interesami? Czy też możemy tylko wyodrębnić wspólne płaszczyzny współpracy, natomiast interesy i priorytety pozostają odmienne?

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na postawione wyżej pytania na podstawie analizy stanowiska Grupy Wyszehradzkiej

¹ Pierwszy szczyt Partnerstwa Wschodniego z udziałem państw UE oraz Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy odbył się w Pradze w maju 2009 roku.

w świetle priorytetów poszczególnych prezydencji w latach 2013-2017. Okres ten obejmuje kierowanie działaniami V4 przez wszystkich członków, z których każdy sprawował przewodnictwo przez rok w następującej kolejności: Węgry (2013-2014), Słowacja (2014-2015), Czechy (2015-2016) oraz Polska (2016-2017). Cztery dokumenty, zawierające informacje dotyczące priorytetów poszczególnych stolic w kontekście planowanych działań, zostały poddane analizie treści (Babbie, 2009, s. 358-370)². Następnie skonfrontowano założenia zawarte w programach poszczególnych prezydencji z raportami prezentującymi zrealizowane przedsięwzięcia. W tym przypadku analizie poddano trzy dokumenty (raporty Węgier, Słowacji oraz Czech), a ze względu na brak raportu polskiej prezydencji kończącej się w czerwcu 2017 roku przeanalizowano informacje zamieszczane na oficjalnej stronie polskiego MSZ w okresie 2016-2017. W analizie raportów końcowych zwrócono przede wszystkim uwagę na liczbę i charakter wydarzeń z udziałem Armenii, Azerbejdżanu oraz Gruzji.

Prezydencja Węgier rozpoczęła się 1 lipca 2013 i trwała do 30 czerwca 2014 roku. Jak podkreślał rząd w Budapeszcie, czas przewodnictwa w V4 przypadał w ważnym momencie dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, jakim było dziesięciolecie członkostwa w Unii Europejskiej. Wśród priorytetów działań na czas przewodnictwa Węgrzy wskazywali sześć obszarów: bezpieczeństwo energetyczne, rozwój infrastruktury transportowej północ-południe, politykę bezpieczeństwa, współpracę gospodarczą, inicjatywy polityki zagranicznej oraz wymiar parlamentarny (*Hungarian Presidency...*, 2013, s. 4-6). W kontekście istotnych dla podjętych rozważań aspektów współpracy z regionem Kaukazu Południowego w dokumencie znajdujemy następujący zapis:

Ponieważ państwa V4 są szczerze zainteresowane sukcesem polityki Partnerstwa Wschodniego, Grupa Wyszehradzka wierzy, że państwa V4 powinny nadal odgrywać decydującą rolę w prezentowaniu idei oraz formułowaniu polityki UE wobec państw PW, w szczególności Ukrainy, Mołdawii i Gruzji. Wprowadzanie zasady „więcej za więcej” jest decydujące we wsparciu państw PW. Państwa V4 są zainteresowane utrzymaniem stałego postępu w toczących się negocjacjach z Mołdawią, Gruzją i Armenią

² Pod kątem występowania słów: Caucasus, Armenia, Azerbaijan, Georgia (analiza ilościowa) oraz kontekstu tematycznego (analiza jakościowa).

dotyczących umów stowarzyszeniowych (*Association Agreements*), wliczając w to umowę o pogłębionej i całościowej strefie wolnego handlu (*Deep and Comprehensive Free Trade Areas*), oraz umowy stowarzyszeniowej z Azerbejdżanem, jak również liberalizacji procesu wizowego z państwami Partnerstwa Wschodniego (*Hungarian Presidency...*, 2013, s. 9)³.

Jest to jedyny fragment w liczącym 35 stron dokumencie dotyczący działań wobec południowokaukaskich republik. Co istotne, Węgry podkreślają, że państwa V4 powinny nadal odgrywać „decydującą rolę” w kształtowaniu polityki unijnej wobec regionu w ramach Partnerstwa Wschodniego. Należy jednak zwrócić uwagę, iż wskazane działania określono w dokumencie jako kontynuację dotychczasowej polityki, a nie nową jakość wpisującą się w priorytety prezydencji.

Słowacka prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej objęła okres od 1 lipca 2014 do 30 czerwca 2015 roku. W dokumencie określającym założenia prezydencji znajdujemy sformułowanie, zgodnie z którym Bratysława deklaruje utrzymanie „szczegółnej uwagi dla ciągłości w realizacji priorytetowych inicjatyw w ramach celów strategicznych ustanowionych podczas poprzednich prezydencji” (*Dynamic Visegrad...*, 2014). Równocześnie słowacki rząd wskazuje na znaczenie: bezpieczeństwa energetycznego, budowy brakujących połączeń transportowych, współpracy obronnej oraz wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w obrębie Unii Europejskiej. Jednak to wydarzenia na Ukrainie, w szczególności zajęcie Krymu oraz wydarzenia w Doniecku i Ługańsku wiosną 2014 roku, wpłynęły na kształt założeń politycznych słowackiej prezydencji wobec wschodniego sąsiedztwa V4. Kryzys ukraiński, w ocenie Bratysławy, miał wpływ na rozwój dalszych relacji nie tylko z państwami Grupy Wyszehradzkiej, lecz także z całą Unią Europejską. Dlatego warto zwrócić uwagę na zapis mówiący o konieczności „kontynuacji bliskiej koordynacji stanowiska pomiędzy państwami V4 i innymi podobnie myślącymi państwami UE oraz członkami NATO”, a także konieczności „zachowania stabilności politycznej, integralności terytorialnej oraz wspierania procesów transformacji społecznej, politycznej i gospodarczej oraz modernizacji Ukrainy” (*Dynamic Visegrad...*, 2014). Kwestia ukraińska i jej znaczenie zdominowały słowackie propozycje w zakresie

³ Tłum. własne – tu i w następnych cytatach.

polityki wschodniej do tego stopnia, że w omawianym dokumencie jedynym wymienionym krajem Kaukazu Południowego, zresztą tylko raz, była Gruzja. Zgodnie z przyjętymi założeniami „kraje V4 mają również przyspieszyć stowarzyszenie polityczne oraz proces integracji gospodarczej Gruzji i Mołdawii, wzmocnione wyraźną perspektywą europejską”, a także „w znaczący sposób przyczynić się do umocnienia orientacji proeuropejskiej tych państw” poprzez „przekazywanie doświadczeń zdobytych podczas procesu transformacji, wdrażanie umów stowarzyszeniowych, budowanie zdolności administracyjnych (instytucji i ekspertów) oraz przybliżanie prawa i norm UE” (*Dynamic Visegrad...*, 2014).

Dwudziestopięciolecie Grupy Wyszehradzkiej przypadło na czas czeskiej prezydencji, która rozpoczęła się 1 lipca 2015 i trwała do 30 czerwca 2016 roku. Wzmocnienie wzajemnego zaufania (*trust*) oraz solidarności (*solidarity*) stało się hasłem wiodącym dla aktywności Pragi w ramach V4. Pośród kluczowych założeń należy wymienić: wspólne działania (*togetherness*), energię, Europejską Politykę Sąsiedztwa, politykę rozszerzenia oraz rozwoju, współpracę w zakresie bezpieczeństwa i obronności, solidarność w UE, agendę cyfrową, rozwój infrastruktury, jak również zwalczanie przestępstw podatkowych. Czechy w planowanych działaniach podkreślały znaczenie kontynuacji przedsięwzięć mających na celu wsparcie europejskiej orientacji Gruzji, Mołdawii i Ukrainy w ramach Partnerstwa Wschodniego zgodnie z Europejską Polityką Sąsiedztwa, w której kształtowaniu V4 będzie aktywnie uczestniczyć (*V4 Trust-Program...*, 2015). Praga nie tylko deklarowała realizację postanowień szczytu Partnerstwa Wschodniego, który odbył się w Rydze w maju 2015 roku, ale i przedstawiła konkretną propozycję stworzenia programu mobilności urzędników służby cywilnej. Za realizację programu skierowanego do przedstawicieli administracji z Mołdawii, Ukrainy oraz, co ważne w kontekście podjętych rozważań, Gruzji miał odpowiadać Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki. Jednocześnie czeska prezydencja deklarowała kontynuację już istniejących projektów oraz tworzenie nowych inicjatyw, także wobec tych państw, które nie zdecydowały się na podpisanie umowy stowarzyszeniowej, czyli Armenii i Azerbejdżanu.

Polska, obejmując prezydencję w V4 w lipcu 2016 roku, podkreślała konieczność dalszego zacieśniania współpracy dla osiągnięcia wspólnych

celów. Jednocześnie w ocenie Warszawy Grupa Wyszehradzka może skutecznie reprezentować wrażliwość państw członkowskich UE z Europy Środkowej, będąc aktywnie zaangażowaną w debatę nad kształtem europejskiej integracji (*Polska Prezydencja...*, 2016). Jako priorytetowe zadania polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych określiło: silny głos V4 w Unii Europejskiej, budowanie synergii przez wzmocniony dialog, bezpieczeństwo i stabilność regionu, tożsamość i wizerunek V4 oraz spójność i powiązania. W zakresie współpracy z państwami regionu Kaukazu Południowego polska prezydencja przyjęła jako podstawę rozważenie odmiennych ambicji poszczególnych państw w zakresie współpracy z Unią. Zgodnie z podejściem „więcej za więcej” (*more-for-more*) wsparcie przewidziano w szczególności dla państw, które tak jak Gruzja weszły na ścieżkę reform wynikających z umowy stowarzyszeniowej. Jednocześnie nie zapomniano o krajach, które chcą rozwijać współpracę z UE w inny sposób, oraz postanowiono wspierać negocjacje nowych porozumień UE z Armenią i Azerbejdżanem (*Programme of the Polish Presidency...*, 2016, s. 24). Odnosząc się do kwestii bezpieczeństwa i stabilności regionu, Warszawa jako jedno z działań wymieniła możliwość wsparcia reform w zakresie bezpieczeństwa i obronności prowadzonych przez Gruzję (*Programme of the Polish Presidency...*, 2016, s. 28). Równocześnie w dokumencie wskazano na Azerbejdżan jako potencjalnego odbiorcę usług turystycznych.

Państwa Grupy Wyszehradzkiej nie traktują formatu V4 jako platformy do realizacji autorskiej, wspólnej oraz spójnej agendy wobec regionu Kaukazu Południowego. Analiza priorytetów poszczególnych prezydencji dowodzi zainteresowania konkretnymi działaniami, realizowanymi w ramach Partnerstwa Wschodniego będącego elementem Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, skierowanymi przede wszystkim do Gruzji, a w dalszej kolejności do Armenii i Azerbejdżanu. Co zaskakujące, żadne z państw sprawujących prezydencję w dokumentach określających priorytety nie postrzegało regionu Kaukazu Południowego całościowo jako obszaru docelowych działań, a jedynie wskazywało na poszczególne kraje. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest przynajmniej kilka. Pierwsza i zasadnicza wynika z pogłębiających się w regionie podziałów w zakresie współpracy z Zachodem. Przyjęcie umowy stowarzyszeniowej przez Gruzję oraz brak zainteresowania ze strony Ar-

menii i Azerbejdżanu jest tylko jedną z widocznych linii podziału. Tym samym przyjęcie przez V4 jako głównego narzędzia w kreowaniu relacji z regionem formatu Partnerstwa Wschodniego można uznać za nie do końca odpowiadające obecnej sytuacji. PW w swoich założeniach skierowane było do sześciu państw wschodniego sąsiedztwa UE na równych zasadach. Takie podejście już na początku nie odzwierciedlało oczekiwań części z zaproszonych do współpracy państw (trudno bowiem porównywać potencjał Ukrainy z niewielką Mołdawią czy też zachęcać do wspólnych przedsięwzięć zwaśnione Armenię i Azerbejdżan). Choć sam projekt ewoluował, co znajdowało wyraz w deklaracjach wieńczących poszczególne szczyty Partnerstwa Wschodniego (Praga 2009, Warszawa 2011, Wilno 2013 oraz Ryga 2015), to nie zmienia to faktu, że PW w percepcji państw obszaru postradzieckiego jest projektem europejskim, a więc będącym w opozycji do relacji z Rosją. Dla Armenii, która zrezygnowała z podpisania umowy stowarzyszeniowej na rzecz integracji euroazjatyckiej, czy dla Azerbejdżanu, który od początku nie był zainteresowany pogłębieniem współpracy z UE, format PW może tracić na znaczeniu. Pomimo istniejących w regionie Kaukazu Południowego podziałów przynajmniej na kilku płaszczyznach istnieje możliwość szukania nowych form współpracy (por. Kałan, Zasztowt, 2013). Grupa Wyszehradzka ze względu na podobne doświadczenia historyczne oraz zakończony sukcesem proces transformacji mogłaby zainicjować wspólne działania będące szansą na nowe otwarcie dla regionu. Jednak, jak wskazuje dokonana analiza, wszystkie cztery stolice V4 w swoich propozycjach nie wykroczyły poza ramy Partnerstwa Wschodniego. Potwierdzenie dla przywołanej powyżej tezy stanowią dane zawarte w raportach wydanych przez poszczególne państwa V4 po zakończeniu prezydencji, a także informacje zamieszczane na stronie polskiego MSZ w trakcie sprawowania przewodnictwa.

Założenia prezentowane w programach prezydencji znalazły odzwierciedlenie przede wszystkim w deklaracjach politycznych dotyczących pogłębionej współpracy UE z Gruzją oraz gotowości poszukiwania nowych rozwiązań dla Armenii i Azerbejdżanu. Mandat polityczny był prezentowany w szczególności w trakcie spotkań różnego szczebla (konsultacje ministerialne, parlamentarne, dyrektorów politycznych) w formatach „V4 plus” państwa regionu (*Report of the Hungarian Presiden-*

cy..., 2014; *Czech Presidency of the Visegrad Group...*, 2016). Za moment przełomowy zdecydowanie uznano podpisanie umowy stowarzyszeniowej przez Gruzję (*Report of the Slovak Presidency...*, 2015) i to właśnie ten kraj spośród południowokaukaskich republik znalazł się w centrum zainteresowania wszystkich prezydencji. Tym samym sukces polityki unijnej znalazł swoją kontynuację w działaniach V4 potwierdzających znaczenie EPS oraz PW. Jak wskazują działania podejmowane w trakcie polskiej prezydencji, Partnerstwo Wschodnie pozostanie prawdopodobnie głównym narzędziem służącym kształtowaniu polityki wobec regionu (*Wspólne oświadczenie...*, 2017).

Państwa Grupy Wyszehradzkiej nie dostrzegają obecnie potrzeby wypracowania wspólnej agendy wobec Kaukazu Południowego. Taki stan rzeczy nie oznacza braku zainteresowania Bratysławy, Budapesztu, Pragi oraz Warszawy relacjami z państwami regionu. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z bilateralnym charakterem kontaktów, nie zaś z podejściem poszczególnych stolic do obszaru poradzieckiego i regionu Kaukazu Południowego jako całości (por. Gniazdowski, 2014).

Warto zauważyć, że państwa V4 w swojej ofercie pozostają dla siebie konkurencyjne oraz kierują się odmiennymi priorytetami. Wprawdzie jako wspólne elementy można wskazać politykę bezpieczeństwa (por. Gizicki, 2013) czy pomoc rozwojową, przeciwwagę dla nich stanowią jednak energetyka oraz współpraca gospodarcza. Wyrazem zaangażowania państw Grupy Wyszehradzkiej w proces stabilizacji sytuacji w regionie jest udział w Misji Obserwacyjnej Unii Europejskiej w Gruzji (*Factsheet and Figures*, 2017). Polska, ze względu na swój potencjał, ale także i Czechy z unikalnym systemem udzielania wsparcia podejmują aktywne działania w ramach pomocy rozwojowej (Végh, 2014, s. 10). Czy zatem podobne inicjatywy mogą stanowić wystarczającą podstawę do wypracowania wspólnej agendy? Czy też kluczowe okażą się partykularne interesy? Decydujące w tym zakresie wydają się nie tylko potencjały poszczególnych państw V4, ale co równie ważne – różnice pomiędzy południowokaukaskimi republikami utrudniające jednolite podejście. W przyszłości wiele będzie zależeć od rozwoju sytuacji w regionie oraz woli politycznej państw Grupy Wyszehradzkiej.

The Attitude of Visegrad Group States Towards the South Caucasus

The breakup of the Soviet Union enabled not only the liberation of Central and Eastern Europe from the yoke of Moscow, but also the independence of Georgia, Armenia and Azerbaijan. The possibility of unimpeded pursuit of alliances led to the establishment of the Visegrad Group (V4) at the beginning of the 1990s on the basis of the common interests and experiences of the governments in Warsaw, Prague, Bratislava and Budapest. Similar challenges posed by aspirations for membership in the European Union and NATO influenced the shape of V4's foreign policy. However, the attitude of the four European capitals towards the post-Soviet space was based on different premises. The enlargement of the European Union in 2004 with all Visegrad Group countries, and in particular the adoption of the European Neighborhood Policy (ENP), has given them a new framework for cooperation. V4 countries have been given the opportunity to pursue their interests not only at the level of bilateral contacts but also within the new multilateral cooperation formula. Eastern Partnership (EAP) also addressed the South Caucasus republics, became an important element in shaping relations within the ENP. Thus, can it be said that the V4 countries are guided by common interests in their relations with Georgia, Armenia and Azerbaijan? Or can we just isolate common areas of cooperation (presence in the region, energy or development aid), while interests and priorities remain different? The fact that V4 states differ in terms of their potential largely determines their varying abilities to influence the South Caucasian states, which makes it worthwhile to discuss the actions that they may undertake as well as the need to define them.

Вышеградская группа и Южный Кавказ

Распад Советского Союза позволил не только получить независимость государствам Центральной и Восточной Европы, но и привел к независимости Грузию, Армению и Азербайджан. Возможность свободного заключения союзов привела к тому, что правительства в Варшаве, Праге и Братиславе в начале 90 гг. XX в., объединенные общими интересами и опытом, основали Вышеградскую группу. Проблемы, связанные с устремлениями к членству в Европейском союзе и НАТО, оказали влияние на внешнюю политику Вышеградской четверки. Однако отношение четырех европейских столиц к постсоветскому пространству было основано на разных предпосылках. Расширение Европейского Союза в 2004 году и, в частности, принятие Европейской политики соседства (ЕПС) всеми странами Вышеградской группы по-новому очертило границы сотрудничества. Они получили возможность не только реализации интересов по двусторонним контактам, но и в границах новой формулы многостороннего сотрудничества. «Восточное партнерство» (ЕaP), будучи существенным элементом в формировании отношений в рамках ЕПС, открыто также для республик Южного Кавказа. Можем ли мы утверждать, что страны В4 в отношениях с Грузией, Арменией и Азербайджаном руководствуются общими интересами? Можем ли мы выделить общие сферы

сотрудничества (присутствие в регионе, энергетика, помощь в целях развития) или интересы и приоритеты остаются все же различными? Государства В4 имеют разный потенциал, что в значительной степени определяет их способность влиять на страны Южного Кавказа, поэтому заслуживает обсуждения их активность и необходимость ее определения.

II. Rewolucja rosyjska – rezonans międzynarodowy

SEBASTIAN SZYDŁOWSKI
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 7

Wpływ rewolucji październikowej na stosunki rosyjsko-serbskie (radziecko-jugosłowiańskie)

Rewolucja październikowa była wydarzeniem, którego konsekwencje są widoczne po dziś dzień, zaś jej bezpośrednie skutki zmieniły obraz ówczesnego świata. Mimo że początkowo dotyczyła Rosji, swoje piętno odcisnęła na całym powojennym porządku światowym. Nie mniejszy wpływ wywarła na terytorium Bałkanów oraz rolę Rosji na tym obszarze. Jednakże mimo, wydawać by się mogło, całkowitego wywrócenia porządku państwowego i systemowego, długofalowo strefy rosyjskiego, a później radzieckiego oddziaływania pozostały niezmienione.

Powiązania Rosji z obszarem Bałkanów mają długą historię. W artykule nie sposób pominąć szczególnej więzi pomiędzy Rosjanami i Serbami. Oba narody łączy nie tylko wiara, ale także pokrewieństwo językowe i etniczne. Wspólna rodzina języków słowiańskich umożliwiała na przestrzeni wieków bardziej zażyłe kontakty. Co więcej, oba narody łączy ten sam alfabet – cyrylica – a wspólne pismo, mimo że ma charakter symboliczny, znacząco wpływa na świadomość bliskości i poczucie pokrewieństwa.

Miroslav Jovanović, pisząc o stosunkach Serbii i Rosji, dokonał podziału na trzy okresy. Pierwszy z nich, obejmujący okres od XII do

XV wieku, określał mianem okazjonalnych kontaktów jednostek należących do obu narodów. Przedział czasowy od końca XV do końca XVII wieku, nazwany przez Profesora „czasem więzi duchowych”¹, charakteryzował się regularnymi wzajemnymi kontaktami. Częstotliwość cyklicznych (według ówczesnych standardów) wizyt delegacji serbskich cerkwi na dworze władcy w Rosji pozwoliła stworzyć duchowe, kulturalne i społeczne więzi pomiędzy narodami (Јовановић, 2012, s. 36). Trzeci okres, nazwany „epoką polityki”, to według Јовановића czasy najbliższe – od XVIII do XXI wieku (Јовановић, 2012, s. 36). Jest to z pewnością najbogatszy okres, jeśli chodzi o wydarzenia na świecie oraz rozwój stosunków międzynarodowych w ogóle, i zdecydowanie najbardziej skomplikowany ze wszystkich dotychczasowych. Czasy te charakteryzuje rozwój stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rosją i Serbią, coraz częstsze kontakty oraz obecność Belgradu w polityce władz rosyjskich. Dominacja polityki doprowadziła także do instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych i miała wpływ na ich rozwój na różnych płaszczyznach. Dlatego też wraz z rozwojem wzajemnych relacji politycznych następował także rozkwit współpracy kulturalnej i społecznej.

Wiek XIX to stulecie zmian i wojen na Półwyspie Bałkańskim, gdzie krzyżowały się wpływy rosyjskie, tureckie oraz austro-węgierskie. W konfliktach brały udział także inne mocarstwa, jak Francja i Wielka Brytania, obawiające się ekspansji rosyjskiej. Do tego wystarczy dodać ruchy narodowowyzwoleńcze, aby otrzymać mieszaną wybuchową określaną mianem „kotła bałkańskiego”. Obecność rosyjska była widoczna m.in. w czasie rewolucji serbskiej (1804-1815), którą car wsparł finansowo i materialnie. Wspomogło to serbskie dążenia i doprowadziło w konsekwencji do utworzenia autonomicznego Księstwa Serbskiego, co było ważnym krokiem w dalszej walce o pełną niepodległość Serbów (Dymarski, 2010, s. 54).

Jednym z państw szczególnie zainteresowanych rozwojem ruchów narodowych na Bałkanach była Rosja. Zaostrzający się konflikt i antytyrckie zrywy doprowadziły do wypowiedzenia Turcji wojny przez Serbię i Czarnogórę w 1876 roku. Warto wspomnieć, że oddziały serbskie były wspierane przez Rosjan, kiedy zaś powstanie chyliło się ku upadkowi,

¹ *Време духовних веза.*

car Aleksander II zagroził interwencją, powołując się na pobudki religijne i głosząc świętą misję Rosji. W konsekwencji doszło do konfliktu rosyjsko-tureckiego, wskutek którego upadające Imperium Osmańskie było zmuszone uznać niepodległość państw bałkańskich (Dobrzycki, 1996, s. 151-155)². Przywołane wydarzenia zapoczątkowały mit Rosjan jako obrońców wspólnej wiary chrześcijańskiej, a pomoc w odzyskaniu niepodległości do dziś jest przez Serbów pamiętana. Było to jedno z wydarzeń, które pozwoliło Rosji w latach późniejszych zyskać przychylność serbskiej ludności.

Wiek XIX obfitował we wzajemne kontakty rosyjsko-serbskie. Nie bez znaczenia pozostawały prywatne kontakty Romanowów z serbską dynastią Obrenowiciów (*Обреновић*) i później Karadziordziewiciów (*Карађорђевић*). Kwitły jednak nie tylko stosunki polityczne. Rozwijała się współpraca na polu kultury i nauki. Wielu Serbów udawało się na studia do Moskwy, natomiast w Belgradzie powstawały ośrodki, w których nauczano języka rosyjskiego.

Rosjanie pomagali Serbom na wielu płaszczyznach, począwszy od wstawiennictwa w obronie chrześcijan będących pod panowaniem osmańskim czy austro-węgierskim, a skończywszy na wsparciu finansowym i zbrojnym podczas walk o niepodległość. Rosja jednakże konsekwentnie odrzucała propozycję strony serbskiej, aby włączyć ją w jakiejś formie pod panowanie Imperium Rosyjskiego. Serbia poszukiwała sojusznika, by oprzeć się potędze Turcji oraz Austro-Węgier. Zaangażowanie Rosji na Bałkanach miało na celu nie tyle wchłonięcie terytorium, ile utworzenie państwa sojuszniczego tak silnego, aby mogło samodzielnie opierać się apetytom sąsiednich mocarstw. I wojna światowa oraz rewolucje w Rosji z 1917 roku zakończyły pewien szczytowy okres stosunków serbsko-rosyjskich i doprowadziły do całkiem nowej sytuacji politycznej (Јовановић, 2012, s. 153-155). Od tego momentu zaczęły się kształtować stosunki pomiędzy nowymi tworcami politycznymi – Związkiem Radzieckim i Jugosławią (wcześniej Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców).

² Na mocy traktatu w San Stefano, kończącego wojnę rosyjsko-turecką, Turcja uznała m.in. niepodległość Serbii, co zostało potwierdzone później podczas kongresu berlińskiego w 1878 roku.

Kluczowy akt poparcia udzielony Serbii przez władze carskie doprowadził do wybuchu I wojny światowej. W reakcji na wypowiedzenie przez Austro-Węgry wojny Serbii 28 lipca 1914 roku Rosja zarządziła mobilizację. Kilka dni później Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Rosji (Pajewski, 1996, s. 363-365). Można powątpiewać w intencje carskich władz broniących braci w wierze, jednakże bez względu na pobudki należy zaznaczyć, że Rosja poniosła ogromne koszty konfliktu zapoczątkowanego na Półwyspie Bałkańskim. Konsekwencje były zaś nie do przewidzenia w ówczesnym zakonserwowanym układzie.

Po wybuchu rewolucji w 1917 roku bardzo wielu Rosjan zdecydowało się na emigrację. Dotyczyło to przede wszystkim elit, dawnej arystokracji, która chcąc zachować życie, musiała uciekać przed bolszewikami. Ze względu na bliskość obu narodów, pokrewieństwo językowe, a także zażyłe kontakty ogromna część z nich udała się do Belgradu. Emigracja rosyjska, składająca się głównie z inteligencji, wpłynęła korzystnie na rozwój kulturalny Belgradu, przede wszystkim opery i baletu. Także działalność wielu rosyjskich architektów zaważyła na wyglądzie stolicy Serbii (Јовановић, 2012, s. 190-194). Oczywiście do wymiany kulturalnej i migracji pomiędzy państwami dochodziło zarówno przed rewolucją, jak i po niej, jednak zjawisko nasiliło się w czasie I wojny światowej oraz wojny pomiędzy „białymi” i „czerwonymi” w Rosji. Po zakończeniu I wojny światowej na Bałkanach przebywało ponad 10 tys. obywateli byłego Imperium Rosyjskiego, większość z nich w Królestwie SHS oraz Bułgarii (Јовановић, 2006, s. 139).

Okres I wojny światowej był burzliwym czasem w dziejach Rosji. Dojście do władzy bolszewików w 1917 roku jeszcze w trakcie działań zbrojnych doprowadziło do obalenia caratu i zabójstwa cara Mikołaja II wraz z rodziną. Wydarzenia te zmieniły oblicze Rosji, ogarniętej wojną o władzę pomiędzy „białymi” a „czerwonymi”. Po wygranej bolszewików Kraj Rad stał się *persona non grata* na salonach politycznych Europy. Komuniści, zajęci umacnianiem swojej pozycji wewnątrz, zaniechali kontaktów utrzymywanych dotąd przez carat z Serbami.

O losach świata często decydują losy jednostki, dlatego w tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o najbardziej znanym przedstawicielu narodu chorwackiego, późniejszym przywódcy Jugosławii – Josipie Brozcie-Ticie. Postać wielce kontrowersyjna, do dziś przez jednych wielbio-

na, a przez drugich znienawidzona, o niesamowicie bujnym życiorysie, pełnym luk i sprzeczności. O tajemniczości tej postaci świadczy chociażby fakt, że było co najmniej piętnaście różnych dat jego urodzenia (Simić, 2009, s. 21) oraz zbliżona liczba nazwisk i pseudonimów. Brał udział m.in. w I i II wojnie światowej, a także wojnie domowej w Hiszpanii. W latach 1914-1915 uczestniczył w walkach na froncie serbskim i rosyjskim jako żołnierz austriacki, skąd dostał się do obozu pracy na terytorium Rosji. Nie przyjął propozycji rządów serbskiego i rosyjskiego, aby wypowiedzieć posłuszeństwo Austro-Węgrom i wrócić na front wraz z innymi Serbami, Chorwatami i Słoweńcami. Z obozu trafił do więzienia, gdzie zastała go rewolucja lutowa 1917 roku. Przewrót bolszewicki z listopada obserwował już na wolności, po ucieczce, w okolicach Omska. Kiedy bolszewicy zajęli to terytorium w 1919 roku, Broz-Tito chciał wstąpić do Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) i starał się o obywatelstwo radzieckie, spotkał się jednak z odmową (Simić, 2009, s. 36-37).

Sama postać przyszłego bezwzględного przywódcy Jugosławii miała ogromny wpływ na późniejsze losy narodów bałkańskich. Poprzez losy tego jednego człowieka możemy zaobserwować, jak rewolucja październikowa oddziaływała na tę część Europy. Pochodzący z małej chorwackiej przygranicznej wsi, mający trudności w nauce chłopiec dostał się na szczyt władzy, nie przebierając w środkach – niejednokrotnie donosił na swoich współtowarzyszy do władz radzieckich, których bezwzględne metody były dla niego wzorem do naśladowania.

Po zakończeniu I wojny światowej na Bałkanach powstało nowe państwo. Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS), utworzone 1 grudnia 1918 roku (*Hrvati...*), było prekursorem późniejszej Jugosławii, państwa obejmującego obszary obecnej Słowenii, Chorwacji, Serbii, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Macedonii oraz Kosowa. Nowy twór polityczny ze stolicą w Belgradzie, powstały na skutek rozpadu imperium Austro-Węgier, w 1929 roku zmienił nazwę na Królestwo Jugosławii. Królestwo SHS, a później Jugosławii było aż do 1945 roku pod rządami dynastii Karadziordżewiciów. Wtedy to król został obalony przez komunistów (podczas wojny przebywał na emigracji), którzy ogłosili powstanie Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ) (Matković, 1998, s. 280).

Królestwo Jugosławii było rozdarte nacjonalizmami – głównie serbskim i chorwackim. Oba narody łączył język, jednak dzieliła religia oraz historia, w tym ta najnowsza: na frontach I wojny światowej niejednokrotnie Chorwaci i Serbowie stawali przeciwko sobie. Ponadto próba stworzenia narodu Jugosłowian oraz promowania jugosłowianizmu przez króla Aleksandra I Karadziordziewicia okazała się fiaskiem (Seton-Watson, 1967, s. 160). Głównym powodem była już wtedy silna tożsamość etniczna obu narodów.

Na stosunki rosyjsko-serbskie duży wpływ po wybuchu rewolucji miała polityka prowadzona przez władze Królestwa SHS (Jugosławii). W dwudziestoleciu międzywojennym prowadziły one politykę antykomunistyczną i jako jedne z ostatnich w Europie nawiązały stosunki z władzą radziecką 25 maja 1940 roku (Бойводић, 2011, s. 232). Zwrot ten był podyktowany nie tylko zmianą konstelacji międzynarodowej, lecz także antyfaszystowskimi poglądami Serbów.

Wyraźny podział w państwie południowych Słowian nastąpił po tym, jak pod naciskiem Hitlera władze podjęły decyzję o przystąpieniu Jugosławii do Paktu Trzech 25 marca 1941 roku. Już dwa dni po tym wydarzeniu doszło w Serbii do masowych protestów i wojskowego zamachu stanu, którego autorzy szukali poparcia wśród aliantów i ZSRR przeciwko nazistowskiemu Niemcom. W konsekwencji doprowadziło to do ataku Hitlera na Jugosławię w kwietniu 1941 roku (Бойводић, 2011, s. 231-251).

W Jugosławii do głosu zaczęła dochodzić partyzantka komunistyczna pod wodzą Josipa Broza-Tity. 5 kwietnia 1941 roku podpisano *Traktat o przyjaźni i nieagresji między Jugosławią a ZSRR* (Бойводић, 2011, s. 231). Komuniści próbowali zdobyć poparcie poprzez głoszenie haseł jedności i wspólnej braterskiej walki przeciwko nazistom. Początkowo nie przysporzyło im to sympatii zantagonizowanego społeczeństwa. Jednak z czasem ich sukcesy militarne oraz polityka niedyskryminacji ludności ze względu na pochodzenie etniczne na terytoriach wyzwolonych przyniosła im popularność. Społeczeństwo, zmęczone wzajemnymi pogromami prowadzonymi przez chorwackich ustaszy i serbskich czetników, zaczęło z większą przychylnością odnosić się do partyzantki komunistycznej i głoszonych przez nią haseł (Seton-Watson, 1967, s. 161).

Początki ruchu komunistów w Królestwie SHS sięgają 1919 roku, kiedy powstała Komunistyczna Partia Jugosławii (KPJ, nazwa od 1920 roku) (Matković, 1998, s. 113). W tym środowisku coraz większe wpływy zyskiwał Josip Broz-Tito, który wrócił do ojczyzny w 1920 roku. Na partyjnych konferencjach postulował, aby przeprowadzić bezwarunkową bolszewizację KPJ (Simić, 2009, s. 43). Dla przyszłego przywódcy Jugosławii naczelną zasadą stawało się bezwarunkowe posłuszeństwo wobec stalinowskiej Moskwy. Tito przebywał w Moskwie kilkakrotnie; po raz pierwszy, jako działacz KPJ, został wysłany do „pierwszej ojczyzny robotników” w 1935 roku. Po przyjeździe od razu podjął współpracę z NKWD, przekazując im m.in. wszystkie informacje o Milanie Gorkicju (jednym z liderów KPJ), któremu zawdzięczał swój wyjazd (Simić, 2009, s. 47-48). W przyszłości Tito niejednokrotnie będzie przekazywał swoje opinie o jugosłowiańskich komunistach zwierzchnikom na Kremlu, co doprowadzi do tajemniczych zniknięć w Moskwie wielu z nich, a jemu samemu zagwarantuje przychyłność władz radzieckich.

O całkowitym podporządkowaniu KPJ Moskwie świadczył chociażby budżet partii, który w ponad 90% pokrywały wpływy ze stolicy światowej rewolucji (Simić, 2009, s. 69-70). Robiący w zawrotnym tempie karierę w strukturach partyjnych Tito okazywał niebywałą uległość względem radzieckich towarzyszy. Podczas pobytu w Moskwie w 1938 roku przysięgł absolutną wierność Stalinowi i Kominternowi oraz zapewniał, że KPJ podąża krok w krok za WKP(b) (Simić, 2009, s. 72). O jugosłowiańskich komunistach straconych w Moskwie mówił jak o przestępcach, zaś ich egzekucje nazywał „historycznym punktem zwrotnym w życiu naszej Partii”. Konkurenci Tity do stanowiska sekretarza generalnego KPJ nazywani byli przez niego „niezdrowymi elementami o chorych ambicjach” (Simić, 2009, s. 86-87).

Popierana przez Stalina Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (ANVOJ) wspólnie z Armią Czerwoną wyzwoliła okupowany przez Niemców Belgrad 20 października 1944 roku (Tanty, 2003, s. 270). Bliskość ideologiczna odgrywała tu kluczową rolę, a obaj wodzowie współpracowali ze sobą niejednokrotnie zarówno w czasie II wojny światowej, jak i po jej zakończeniu. Jednakże silna pozycja obu liderów, bezkompromisowe charaktery, a także wybujałe ambicje doprowadziły w konsekwencji do konfliktu. Sytuacja była na tyle napięta,

że wojna pomiędzy dwoma państwami komunistycznymi zdawała się wisieć na włosku. Spór obu osobowości dotyczył głównie polityki Tity na Bałkanach, z którą Stalin się nie zgadzał.

Przywódca jugosłowiańskich komunistów dążył do zjednoczenia z Albanią oraz utworzenia federacji z Bułgarią, na co nie godził się Stalin; co więcej, Tito nawet nie konsultował swoich planów z przywódcą ZSRR. Konflikt w tej sprawie zaostriżł się na początku 1948 roku, jednak Stalin nie zdecydował się na działania militarne, które mogłyby okazać się zbyt kosztowne w konsekwencjach. Podjął natomiast decyzję o przykładowym ukaraniu Jugosławii, tak aby uprzedzić innych przywódców bloku komunistycznego o następstwach przesadnej samodzielności. Moskwa postanowiła zerwać stosunki handlowe z Belgradem i zakazała swoim wasalom wymiany handlowej z Jugosławią. Aby zniwelować negatywne szczególnie dla Bułgarii skutki blokady, podczas tajnej narady w Moskwie w styczniu 1949 roku utworzono Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (Kramer, 2014, s. 263-265).

Dla Josipa Broza-Tity był to szok – od zawsze gorliwy komunista, podziwiający Stalina, musiał teraz się liczyć z wrogością swojego idola. Do tej pory Jugosławia, obok Bułgarii, była uważana za jedno z najbardziej uległych względem ZSRR państw (Carroll, 2008, s. 349-350).

O niegdyś serdecznych stosunkach pomiędzy liderami mogą świadczyć peany na cześć Stalina głoszone przez Titę w pismach jugosłowiańskich komunistów. Ponadto niejednokrotnie dochodziło do spotkań obu przywódców, konsekwencją jednego z nich było utworzenie Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych we wrześniu 1947 roku. Co więcej, w dowód uznania dla zasług Tity stolicą Kominformu został Belgrad, zaś KPJ została wymieniona na pierwszym miejscu – nawet przed WKP(b) – w akcie założycielskim (Simić, 2009, s. 88-89, 160-161).

Oskarżenie o odstępstwo od jedynej słusznej linii partii zaskoczyło oddanego dotychczas w stu procentach towarzysza Titę. Zapewniał on swoich zwierzchników, że jego „jedynym pragnieniem jest, by wyjaśniona została każda wątpliwość i wykluczona jakakolwiek nieufność co do czysto koleżeńskej i braterskiej wierności naszego KC KPJ Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)” (Simić, 2009, s. 164).

Po wykluczeniu Komunistycznej Partii Jugosławii z Kominformu i zaostrzeniu się konfliktu wojna gospodarcza przeciwko Jugosławii stała się faktem. Związek Radziecki, a także państwa Europy Środkowo-Wschodniej zerwały stosunki dyplomatyczne oraz umowy dwustronne z SFRJ. Ta polityka nie przyniosła jednak zamierzonych rezultatów, m.in. dlatego, że Tito zwrócił się o pomoc do państw zachodnich, którym zależało na przeciągnięciu rywala Stalina na swoją stronę. Przywódca zainteresował się także państwami Trzeciego Świata i z czasem uzyskał miano jednego z liderów Ruchu Państw Niezaangażowanych. Kreował on przez to swój wizerunek, obecny po dziś dzień, w świadomości mieszkańców byłych republik jugosłowiańskich jako sprawny przywódca, który doprowadził do wzrostu znaczenia swojego państwa. Niejednokrotnie można się spotkać z opinią w rozmowach na temat Jugosławii, szczególnie ze starszymi mieszkańcami Bałkanów, że Tito spowodował, iż stosunkowo niewielkie państwo położone na peryferiach Europy stało się znaczącym graczem na arenie międzynarodowej.

Przywódca jugosłowiańskich komunistów początkowo nie chciał się pogodzić z takim potraktowaniem go przez Stalina. Gorliwość Broza-Tity nie słabła, na wiecach nadal wznoszono okrzyki wielbiące Stalina i „stolicę światowej rewolucji”. Na ulicach Belgradu i innych miast Jugosławii, a także we wszystkich ważnych urzędach, nawet już po decyzji Kominformu, można było zobaczyć portrety Stalina. Jugosłowiańskie elity starały się za wszelką cenę odzyskać zaufanie przywódcy ZSRR, jednak ten pozostawał niewzruszony. Dopiero pod koniec 1949 roku Tito po raz pierwszy zdał sobie sprawę, że może samodzielnie, bez wsparcia Moskwy rządzić Jugosławią, co do tej pory było dla niego nie do pomyślenia (Simić, 2009, s. 165-172).

Konflikt jugosłowiańsko-radziecki zaostrzał się szczególnie w ostatnich latach życia Stalina. Zarządził on podczas tajnego spotkania z przywódcami partii komunistycznych i ministrami obrony narodowej państw Europy Wschodniej w styczniu 1951 roku w Moskwie wielką rozbudowę armii, która miała dotyczyć wszystkich państw bloku komunistycznego, w szczególności zaś tych sąsiadujących z Jugosławią (Kramer, 2014, s. 268-269). Skala tej modernizacji była ogromna i oficjalnie miała za zadanie odeprzeć atak z zewnątrz, przede wszystkim ze strony NATO, jednak sztab generalny ZSRR nie wykluczał ewentualnych planów ataku

na Jugosławię, gdyby Stalin się na to zdecydował. O możliwości ataku świadczyć mogą także manewry, w których brały udział cztery państwa graniczące z Jugosławią (Węgry, Rumunia, Bułgaria i Albania), w ich trakcie opracowywano scenariusz ataku okrążającego, a nawet „opanoowanie rejonu Belgradu” (Kramer, 2014, s. 271-272).

Uwaga świata skierowana była wówczas na Półwysep Koreański, co poza niedostatecznym rozwojem armii państw wschodnioeuropejskich mogło wpłynąć na zaniechanie ataku. Kolejnym ważnym wydarzeniem, które powstrzymało plany agresji na Jugosławię, była śmierć Józefa Stalina w marcu 1953 roku. W ZSRR nastąpił okres walki o władzę. Ostatecznie przejął ją Chruszczow, który rozpoczął tzw. destalinizację. W 1955 roku wraz z Bułganinem odwiedził Belgrad, gdzie winę za dotychczasowe napięte stosunki zrzucił na nieżyjącego już wówczas Berię (Jelavich, 2005, s. 369-370). Po tych wydarzeniach stosunki na linii Belgrad–Moskwa rozwijały się z różnym powodzeniem. Nie doszło już do tak ostrego konfliktu jak w latach 1948-1949, jednak mimo to Jugosławia nie wróciła do sojuszu państw socjalistycznych.

W okresie normalizacji stosunków Josip Broz-Tito wielokrotnie (1956, 1962, 1965, 1972, 1973, 1977 i 1979) przebywał na wizytach w Związku Radzieckim i przyjmował liczne wizyty delegacji radzieckiej, najpierw Chruszczowa (1955, 1956, 1963), a później Breżniewa (1962, 1966, 1971, 1976). Pomimo częstych kontaktów stosunki między dwoma komunistycznymi państwami pozostawały chłodne, Jugosławia m.in. krytykowała interwencje radzieckie na Węgrzech (1956), w Czechosłowacji (1968) oraz w Afganistanie (1979) (Јовановић, 2012, s. 186).

4 maja 1980 roku zmarł Josip Broz-Tito, a naród pogrzeżył się w żałobie. Wkrótce okazało się, że to właśnie jego rządy twardej ręki spajały to wieloetniczne państwo i utrzymywały w ryzach nacjonalizmy. System polityczny powstały po 1980 roku, brak zdecydowanego przywództwa oraz rosnące w siłę nacjonalizmy doprowadziły do wojny na Bałkanach, która wstrząsnęła światem i której konsekwencje widoczne są po dziś dzień.

W tym okresie także Związek Radziecki zmagał się ze swoimi problemami, częstym zmianom władzy wśród zaawansowanych wiekiem dygnitarzy komunistycznych towarzyszył kryzys ekonomiczny. W tych

okolicznościach do władzy jako Sekretarz Generalny KPZR doszedł w 1985 Michaił Gorbaczow, od 1990 roku pierwszy i zarazem ostatni prezydent Związku Radzieckiego.

W przeciwieństwie do Związku Radzieckiego, gdzie jego upadek nie spowodował poważniejszego konfliktu i obyło się bez rozlewu krwi, w Jugosławii doszło do tragedii. Wzrost nacjonalizmów oraz dążeń centralistycznych władz w Belgradzie doprowadziły do odłączenia się poszczególnych republik. 25 czerwca 1991 roku niepodległość ogłosiły Słowenia i Chorwacja, 8 września 1991 Macedonia, 5 kwietnia 1992 Bośnia i Hercegowina (BiH). 27 kwietnia 1992 roku doszło do oficjalnego rozwiązania Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i powołania Federalnej Republiki Jugosławii złożonej z Serbii i Czarnogóry (Tanty, 2003, s. 349-351). W jej skład wchodziły również Kosowo i Wojwodina, które utraciły autonomię 28 marca 1989 roku, kiedy to parlament Serbii dokonał zmian konstytucyjnych (Janicki, red., 2009, s. 41).

Do najbardziej krwawych rozstrzygnięć doszło podczas wojny w Bośni i Hercegowinie oraz Kosowie. Sytuacja w obu tych regionach do dziś jest niestabilna i w przyszłości może rodzić nowe problemy. Kończący wojnę w Bośni w 1995 roku układ z Dayton utworzył państwo wieloetniczne, federację składającą się z trzech konstytucyjnych narodów. Aby podjąć jakiegokolwiek ważniejsze, wiążące decyzje, potrzebna jest zgoda wszystkich trzech narodów (Bośniaków – muzułmanów, Serbów i Chorwatów), z których każdy jest reprezentowany przez swoich przedstawicieli w strukturach władzy centralnej. Niestety taki system w przypadku skłóconych ze sobą narodów jest nieskuteczny. Dochodzą do tego silne dążenia separatystyczne zamieszkałej głównie przez Serbów Republiki Serbskiej (RS), która jest jedną z dwóch – obok zdominowanej przez Bośniaków i Chorwatów Federacji Bośni i Hercegowiny – jednostek administracyjnych.

Stosunek Rosji do konfliktu w byłej Jugosławii wbrew pozorom był początkowo zbieżny z zachodnim. Rosja wraz z państwami zachodnimi stosowała sankcje przeciwko rządowi w Belgradzie od początku 1991 do końca 1993 roku. Wspólne stanowisko zakończyło się wraz z zapowiedzeniem rozszerzenia NATO o państwa Europy Środkowo-Wschodniej oraz coraz bardziej antyserbską polityką USA. To ukazało prawdziwe intencje Waszyngtonu i doprowadziło do zmiany podejścia Kremla w sprawie rozpadu Jugosławii (Bojводић, 2011, s. 347).

Agresja NATO na Jugosławię była momentem zwrotnym. Premier FR Jewgienij Primakov 24 marca 1999 roku wybierał się z wizytą do USA w celu omówienia możliwości udzielenia Rosji kredytów. Jednak, dowiedziawszy się o ataku sił Sojuszu, zawrócił samolot będący już nad Adriatykiem. W decyzji miał poparcie samego Jelcyna i właśnie to wydarzenie uznaje się za zwrot podejścia Moskwy do sytuacji na Bałkanach. Jeszcze tego samego dnia Jelcyn zapewniał, że do bombardowań nie dojdzie, a Serbia zostanie jak najszybciej przyjęta do Związku Białorusi i Rosji, co było tylko wybiegiem politycznym na potrzeby wewnętrzne (Bojводић, 2011, s. 362-366).

Wydarzenia podczas wojen na Bałkanach po rozpadzie Jugosławii miały ogromny wpływ na stosunki rosyjsko-serbskie. Większość Serbów odbiera pozytywnie działania Federacji Rosyjskiej w tym okresie, mimo że oddziały rosyjskie nie udzieliły im militarnego wsparcia. Agresja wojsk Sojuszu Północnoatlantyckiego jest uznawana za atak na niezależne państwo, wówczas Jugosławię, natomiast Stany Zjednoczone do dziś są przez Serbów uważane za największego wroga. Ten antagonizm wpływa również na pozytywne postrzeganie Rosjan jako pewnego rodzaju przeciwwagi dla USA.

Od bombardowania Jugosławii przez NATO minęło niespełna 20 lat, dlatego też nie dziwi uraza ludności serbskiej do Zachodu, przede wszystkim zaś do Amerykanów. Serbowie pamiętają te wydarzenia, a także oskarżają USA o ich konsekwencje, czyli oderwanie Kosowa od Republiki Serbii. W sensie faktycznym doszło do niego wraz z Rezolucją 1244 (United Nations – Security Council, 1999), jednak formalnie niepodległość Kosowo uzyskało w 2008 roku. Jest to do dziś jedna z najbardziej zapalnych kwestii. Republika Kosowa, która nadal nie została uznana przez Serbię, Rosję oraz kilka innych państw, jest miejscem, gdzie w dalszym ciągu dochodzi do wzajemnych prowokacji.

Wojny w byłej Jugosławii i Kosowie są pewną cezurą dla stosunków serbsko-rosyjskich. Do przełomu doszło wraz ze zmianami na szczytach władz w Moskwie i Belgradzie na przełomie 1999 i 2000 roku. W latach rządów Władimira Putina nastąpiła intensyfikacja wzajemnych stosunków. Największy wzrost zainteresowania Rosji obszarem Serbii i zamieszkaną przez Serbów Republiką Serbskiej w Bośni i Hercegowinie przypadł na początek XXI wieku. Kolejnym wydarzeniem kluczo-

wym dla rozwoju stosunków była sprawa niepodległości Kosowa oraz poparcie, jakiego udzieliła Moskwa Serbom. Wiązało się to z licznymi ustępstwami przy prywatyzacji największych serbskich państwowych przedsiębiorstw sektora energetycznego. Jest to temat na tyle rozległy, że nie sposób go poruszyć w tym artykule. Miał on wszakże wskazać wpływ, jaki rewolucja 1917 roku wywarła na stosunki rosyjsko-serbskie.

Obecność Rosji na tym obszarze wciąż jest widoczna i pomimo ogromnych perturbacji, jakich doświadczyły oba narody, więzi Rosjan i Serbów wydają się nienaruszone. Niezmiennie ważną odstoną obecności Federacji Rosyjskiej (FR) na tym obszarze są inwestycje poczynione w Serbii i Republice Serbskiej, przede wszystkim w sektorze energetycznym. Według analiz The Center for Security Studies (CSS) dostawy rosyjskiego gazu do Serbii pokrywają aż 75% zapotrzebowania tego państwa na surowiec, natomiast w Bośni i Hercegowinie Rosjanie przejęli jedyną rafinerię, znajdującą się w Bosanskim Brodzie (Bieri, 2015, s. 2). O samym zakupie rafinerii możemy więcej przeczytać w analizie opublikowanej przez European Policy Centre (EPC) (Bechev, 2015, s. 2). Rafineria w Bosanskim Brodzie i Modričy została zakupiona przez Zarubieźnieft w 2007 roku. W tym samym roku doszło do przejęcia przez Rosjan spółki Banja Luka Petrol. Prywatyzacji dokonano na zasadzie bezpośredniej transakcji, nie zaś w formie otwartego przetargu. Na początku 2008 roku Gazprom Nieft przejął pakiet kontrolny w serbskim koncernie paliwowym Naftna Industrija Srbije (NIS). Odbывало się to w czasie popieranym przez Moskwę protestów Serbii przeciwko ogłoszeniu niepodległości Kosowa. Tym samym Rosjanie uzyskali całkowitą kontrolę nad sektorem przetwórstwa ropy naftowej dzięki rafineriom Pančevo i Novi Sad, jedyny magazyn gazu (Banatski Dvor), sieć dystrybucji (w 2012 roku 82% udziału w rynku paliw) oraz monopol na wydobycie gazu i ropy naftowej na obszarze Serbii (Szpala, 2014, s. 2). Równocześnie podpisano umowę na budowę South Stream przez terytorium Serbii. Warto przy tym wspomnieć, że rosyjska firma Lukoil jest właścicielem największej rafinerii w Europie Południowo-Wschodniej – Neftohim-Burgas w Bułgarii – oraz serbskiej spółki Beopetrol (Mihailov, 2010, s. 84).

Poza wyżej wspomnianymi inwestycjami w sektorze energetycznym rola Rosji w gospodarce Serbii i RS jest niewielka, a pozostała aktywność

skupia się na elementach kulturowej bliskości Serbów i Rosjan. Podczas wzajemnych wizyt i spotkań podkreśla się przyjazne stosunki oraz zbieżne interesy³. Bliskie kontakty pomiędzy władzami Serbii oraz Republiki Serbskiej ułatwiają Rosjanom wpływ jednocześnie na jednych i drugich. Jednak dążenia obecnych władz RS na czele z prezydentem Miloradem Dodikiem nie zawsze są tożsame z wolą Belgradu. W lipcu 2015 roku doszło do zgrzytu – dążenia Dodika do przeprowadzenia referendum na temat zwierzchnictwa sądu BiH nad RS mimo niezadowolenia premiera Serbii, Aleksandra Vučića, poparła Moskwa (Bechev, 2015, s. 3). Sam obecny prezydent RS doszedł do władzy głównie dzięki zapowiadającym rosyjskim inwestycjom przy prywatyzacji rafinerii w Bosanskim Brodzie oraz deklaracjom wsparcia RS przez Moskwę (Halilović, 2012, s. 255-256). Dzięki poparciu prezydenta Republiki Serbskiej Rosja może wpływać na sytuację w całej Bośni i Hercegowinie, ponadto na obszarze Serbii i RS działają aktywnie rosyjska cerkiew oraz organizacje pro-rosyjskie.

Rosyjska dyplomacja wspierała Serbów m.in. podczas procesów przeprowadzanych przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (ICTY). Ambasador rosyjski przy NATO, Dmitrij Rogozin, przy okazji aresztowania Radovana Karadžicia w wywiadzie z 31 lipca 2008 roku mówił o antyserbskim sądzie w Hadze, który procesuje głównie Serbów. Retoryka rosyjska podaje w wątpliwość zasadność obarczania narodu serbskiego winą za wywołanie wojny. Rogozin w tymże wywiadzie powiedział, że jeśli sądzi się Serbów, to powinno się także separatystów z Kosowa oraz odpowiedzialnych za wydanie rozkazu bombardowania Belgradu w 1999 roku. Dodał, że osądzać nie powinni ci, którzy wtedy wszystkiemu się biernie przyglądali (Halilović, 2012, s. 251).

Warta odnotowania jest także współpraca militarna Serbii i Federacji Rosyjskiej (*On the Russian chessboard*, 2014). Wyrazem tego są m.in. odbywające się co roku, począwszy od 2015, wspólne ćwiczenia wojsk serbskich, białoruskich i rosyjskich o nazwie „Słowiańskie Braterstwo” (*Rosyjsko-serbsko-białoruskie ćwiczenia...*, 2017). 5 kwietnia 2016 roku doszło do spotkania Ministra Spraw Wewnętrznych RS, Dragana Lukača,

³ Na przykład podczas oficjalnej wizyty w Rosji prezydent Serbii Tomislav Nikolić powiedział, że: „bardziej niż Rosję kocha tylko Serbię” (Petrillo, 2013).

z delegacją Rosji w Banja Luce, podczas którego rozmawiano o współpracy przy wymianie informacji w kwestiach terroryzmu. Dodatkowo ustalono, że część specjalistów RS przejdzie szkolenie w jednym z obozów treningowych w Moskwie, a rosyjscy instruktorzy przyjadą także do Republiki Serbskiej⁴. Szkolenia jednostek specjalnych RS przez instruktorów ze Specnazu zaniepokoiły Parlament Europejski, który w swojej rezolucji z dnia 14 kwietnia 2016 roku ws. Bośni i Hercegowiny odniósł się do tej sprawy (*Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 14 kwietnia...*)⁵. O powiązaniach obecnej partii rządzącej w RS (SNSD – *Savez nezavisnih socijaldemokrata*) z Rosją może świadczyć chociażby fakt, że na manifestacji poparcia dla prezydenta Dodika dnia 14 maja 2016 roku pojawiły się m.in. takie hasła jak „Srpska-Rusija-Srbija” oraz portrety prezydenta Władimira Putina (*Završen miting...*, 2016).

Najważniejszym aspektem wpływającym na wzajemne stosunki w XXI wieku są niewątpliwie interesy Moskwy związane z sektorem surowcowym, kluczowym dla rosyjskiej gospodarki. Zbliżenie, które nastąpiło na płaszczyźnie ideologicznej i gospodarczej, pociągnęło za sobą kolejne działania polityczne i doprowadziło do powstania strategicznego partnerstwa pomiędzy oboma krajami (od 2013). Co więcej, zaowocowało to także współpracą wojskową, wyrażoną poprzez wspólne ćwiczenia wojskowe, wymianę kadr i kontrakty wojskowe.

Rewolucja październikowa miała ogromny wpływ na kształt dzisiejszego świata, systemów politycznych, ruchów i organizacji politycznych. Na wiele zjawisk wpłynęła bezpośrednio, pozostałe zaś były efektem

⁴ Jak podały „Nezavisne Novine”, delegacja rosyjska, w skład której wszedł m.in. zastępca naczelnika Zarządu Głównego MSW miasta Moskwa Oleg Baranow, spotkała się również z prezydentem RS Dodikiem i premier RS Željką Cvijanović, którzy podkreślali historycznie dobre stosunki obu narodów. Ponadto Dodik wspominał o procesie lepszego uposażenia sił policyjnych, aby mogły skutecznie przeciwdziałać wyzwaniom współczesnego świata, głównie zagrożeniu terroryzmem (*Dodik: Puna podrška...*, 2016).

⁵ PE „jest głęboko zaniepokojony oświadczeniami ministra spraw wewnętrznych Republiki Serbskiej na temat przyszłego szkolenia specjalnych jednostek policji Republiki Serbskiej w Federacji Rosyjskiej, zacieśnienia współpracy, zwłaszcza w zakresie wymiany informacji, a także zamiaru zakupu rosyjskiego sprzętu wojskowego; wzywa władze Republiki Serbskiej, by nie prowadziły niezależnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, która mogłaby podważać politykę na szczeblu państwa” (*Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 14 kwietnia...*).

myśli socjalistycznej, która przerodziła się w dyktaturę komunistyczną, odpowiedzialną za śmierć milionów. Patrząc na samą rewolucję oraz jej wpływ na stosunki rosyjsko-serbskie, można odnieść wrażenie, że chociaż zmieniło się wszystko (system polityczny, elity, układ granic), to tak naprawdę nie zmieniło się nic. Stosunki te, pomimo okresowych ochłódzeń, były i są istotne dla obu stron. Analizując historię obu narodów, można zauważyć, że są one ze sobą ściśle powiązane i mimo zmieniających się okoliczności pozostają na mniej więcej stałym poziomie zaangażowania. Obecność rosyjska na Bałkanach widoczna jest od wieków i wciąż wpływa na obecną sytuację.

Kulminacją podobieństw w historii obu narodów jest istnienie Związku Radzieckiego i Jugosławii. Mimo widocznych różnic należy zwrócić uwagę na jakże oczywiste podobieństwa. Jednym z nich z pewnością była postać dyktatora, który w obu przypadkach odznaczał się bezwzględnością, wręcz brutalnością, i bez skrupów dążył do celu, nie zważając na koszty. Z drugiej strony każdy z nich wykazywał się niesamowitym zmysłem politycznym, rozgrywając zarówno swoich przeciwników, jak i sprzymierzeńców. Obaj przy tym nie byli przedstawicielami najliczniejszego narodu swoich państw. Josip Broz-Tito był Chorwatem, Józef Stalin zaś Gruzinem. Kres obu wieloetnicznych państw nastąpił w burzliwych latach 90. Różnicą w tym przypadku jest konflikt, jaki miał miejsce w byłej Jugosławii.

Pomimo upadku systemu komunistycznego w obu państwach wzajemne stosunki nadal są zażyłe. Jednym z czynników determinujących ten stan rzeczy jest dążenie Rosji do utrzymania swojej strefy wpływów, obejmującej Półwysep Bałkański. Nie można jednak lekceważyć znaczenia, jakie ma bliskość kulturowa, umacniana od wieków przez bliskie wzajemne kontakty. Pozwala ona oddziaływać w większym stopniu na opinię publiczną poprzez tworzenie obrazu braterstwa i przyjaźni, gdy w rzeczywistości realizowane są twarde interesy geopolityczne Moskwy.

Chwilowe ochłodzenie na linii Moskwa-Belgrad po wybuchu rewolucji w Rosji w 1917 roku dotyczyło głównie władz i nie przełożyło się w dłuższej perspektywie na całość stosunków pomiędzy związanymi ze sobą od wieków narodami. Podobnie jak podczas konfliktu na linii Stalin-Tito. Po dziś dzień Rosjanie są odbierani bardzo ciepło przez Serbów. Firmy rosyjskie posiadają monopol na serbskim rynku ener-

tycznym, współpraca gospodarcza, militarna czy szkoleniowa postępuje zarówno w Republice Serbii, jak i Republice Serbskiej w Bośni i Hercegowinie. Biorąc pod uwagę historię obu narodów, wydaje się, że wzajemne dobre stosunki nie są zagrożone.

The Impact of the October Revolution on Russian-Serb (Soviet-Yugoslav) Relations

This article investigates the history of contacts of Russians with the Balkans, in particular Serbia and Republika Srpska (RS) and Bosnia and Herzegovina. The author explores relations between both nations during the period of the Russian Empire, the Soviet Union and the Russian Federation, especially the conflicts in mutual relations after the Revolution of 1917, and after the Second World War, between Tito and Stalin. This paper presents the long-term effects of the October Revolution on these relations and the history of both nations. Moreover, it demonstrates the contemporary Russian attitude and the country's influence in Serbia and RS.

Влияние Октябрьской революции на российско-сербские (советско-югославские) отношения

Статья рассматривает историю контактов России с балканским регионом, в частности с Сербией и Республикой Сербской в Боснии и Герцеговине. Автор исследует отношения между двумя странами во времена Российской Империи, Советского Союза и Российской Федерации, особенно конфликты во взаимоотношениях после революции 1917 года и после Второй мировой войны. В данной работе представлены долгосрочные последствия Октябрьской революции, в том числе и сегодняшнее влияние России на Сербию и РС.

MICHAŁ LUBINA

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 8

Wpływ rewolucji październikowej na historię polityczną Azji Wschodniej i subkontynentu indyjskiego

Wstęp

Dalekowschodnie podłoże polityczne i radziecka polityka
po rewolucji październikowej

Gdy wybuchała rewolucja październikowa, Daleki Wschód wkroczył w „początek końca” ery kolonializmu. Do I wojny światowej dominacja mocarstw kolonialnych na Dalekim Wschodzie wydawała się niekwestionowana, co łączyło się z pewnością Brytyjczyków czy Francuzów, że rządzić będą w Azji długo, jeśli nie wiecznie (Dziewanowski, 1989, s. 297-346). Rzeczywistość polityczna w przededniu I wojny światowej zdawała się potwierdzać te przekonania. Jedynie dwa kraje azjatyckie uchroniły się od niewoli kolonialnej: Japonia (która wkrótce poszła w ślady mocarstw zachodnich i zaczęła naśladować kolonialne zachowanie) oraz Syjam (który jednak był pod względem ekonomicznym niemalże protektorem Wielkiej Brytanii; Trocki, 1999, s. 82), zaś Chiny, podzielone i rozdrobnione po rewolucji Xinhai, pozostawały nawet bardziej osłabione niż w czasach cesarskich wobec półkolonialnych roszczeń mocarstw kolonialnych. Mimo że istniały już ruchy na-

rodowowyzwoleńcze w Azji (Indyjski Kongres Narodowy, Kuomintang w Chinach, stowarzyszenia kulturalne w Azji Południowo-Wschodniej), często inspirowane europejskimi (takimi jak Sinn Fein) lub japońskimi wzorcami, nic nie wskazywało na to, by prędko odniosły sukces. Fasada europejskiego gmachu kolonialnego na Dalekim Wschodzie wydawała się trwać. Wszystko zmieniła I wojna światowa, nazwana prowokacyjnie przez indyjskiego historyka Panikkar „wojną domową w Europie”, która: rozbiła solidarność Zachodu w Azji (państwa biorące w niej udział wcielały żołnierzy z kolonii w swoje szeregi); obaliła mit o niezwyciężoności Europejczyków i ich przekonanie o odwieczności swych rządów; osłabiła dominację gospodarczą Zachodu; zmusiła administrację kolonialną do starań o przychyłność poddanych oraz wymusiła na niej ideologiczną zgodę na Wilsonowskie „prawo do samostanowienia narodów”; doprowadziła wreszcie do rozszerzenia się ruchów narodowowyzwoleńczych i zmiany ich charakteru z inteligencko-elitarnego na masowy (Panikkar, 1972, s. 235-241).

Rewolucja październikowa będąca w tym ujęciu częścią I wojny światowej stała się istotna, gdyż zaczęła (a po niej ZSRR) stanowić inspirację dla ruchów narodowowyzwoleńczych w krajach azjatyckich. Narody Dalekiego Wschodu uwierzyły w bolszewickie hasła głoszone w takich dokumentach jak Deklaracja praw narodów Rosji (o równości i suwerenności narodów, ich prawie do samookreślenia się aż do oderwania się od Rosji i utworzenia samodzielnego państwa; *Декларация...*, 1917), odezwy Karachana (w których Rosja radziecka unieważniała wszystkie nierównoprawne traktaty z Chinami; *Обращение...*, 1919; Крюков, 2010, s. 222-238) czy w hasła o poparciu walki niepodległościowej w Indiach, Chinach, Indonezji i Indochinach (Panikkar, 1972, s. 230).

Głoszenie takich haseł było celową polityką WKP(b), która zgodnie z doktryną nieuchronności rewolucji światowej zarówno pragnęła wznieść rewolucję w Europie, jak i propagowała poprzez powstały w 1919 roku Komintern poparcie dla ruchów narodowowyzwoleńczych (w terminologii marksistowskiej „burżuazyjnych”) w kolonialnych i półkolonialnych krajach w celu osłabienia, a następnie zniszczenia imperializmu zachodniego i urzeczywistnienia rewolucji światowej (Smoleń, 1994, s. 139). Rzecz jasna bolszewicy nie uznawali tych zobowiązań za niezmiennie wiążące: gdy trzeba było, „rząd sowiecki, jako spadkobierca

imperium carów, rozumował według kategorii racjonalności i korzyści motywowanych geopolitycznie, to jest niejako poza oficjalną ideologią, kierując się zasadami *Realpolitik*” (Ross, 2011, s. 114). To powodowało, że Moskwa z jednej strony głosiła unieważnienie nierównoprawnych traktatów, a z drugiej twierdziła, że żadna mniejszość narodowa nie może być utrzymywana w danym państwie wbrew swojej woli, i żonglowała tak wieloznacznymi hasłami jak „interes mas pracujących” (Ross, 2011, s. 115-116). Jednym słowem: Rosja radziecka, a potem ZSRR wykorzystywały ideologię rewolucyjną dla własnych, imperialnych celów; gdy im służyła, szafowały nią, gdy była niepotrzebna, wygodnie o niej zapominały i korzystały z bogatego rezerwuaru rosyjskiej praktyki realizmu politycznego.

Wielu na Dalekim Wschodzie miało się przekonać o tej prawidłowości dopiero po czasie (niektórzy stanowczo zbyt późno). W momencie wybuchu rewolucji październikowej hasła rosyjskie brano jednak dosłownie i adaptowano je do własnych potrzeb. Wpisywało się to w azjatycką tradycję przejmowania europejskich ideologii (jak np. nacjonalizmu) w celu walki z kolonializmem (co stanowiło drugą, dojrzałą fazę emancypacji azjatyckiej po pierwszej, prymitywnie ksenofobicznej – Tomaszewicz, 2012). Miało to wielorakie następstwa. Przekształciło marksizm z „jakiejs abstrakcyjnej europejskiej ideologii w siłę na azjatyckiej scenie politycznej i doprowadziło do powstania załączków partii komunistycznej w regionie” (Kratoska, Batson, 1999, s. 249). Według sprzyjającego ZSRR Panikara dało to ruchom antykolonialnym dodatkową siłę: „ruchy narodowe we wszystkich krajach Azji zyskały na sile moralnej przez samo istnienie rewolucyjnej Rosji”. Po drugie zmieniło charakter ruchów antykolonialnych z liberalno-parlamentarnego na bardziej masowy, zarówno w sferze społecznej (walki o zniesienie niedotykalności w Indiach), jak i gospodarczej (sukcesy ZSRR sprawiły, że wzór centralnego planowania stał się dla wielu ruchów kuszącą alternatywą wobec zachodniego kapitalizmu). Po trzecie rewolucja październikowa podważyła skutecznie dominację intelektualną Zachodu. Indyjski historyk podsumowuje: „rewolucja rosyjska przyspieszyła tętno narodów Azji (...), przyczyniła się do pobudzenia mas, do zasiania wątpliwości w umysłach myślących ludzi o walorach wielu rzeczy, które bez pytania przyjmowano od Zachodu (...), ogólny wpływ rewolucji

rosyjskiej wyrażał się w osłabieniu uchwytu, w jakim Zachód trzymał narody Azji” (Panikkar, 1972, s. 230-232).

Atrakcyjność rewolucji październikowej i jej przekazu dla narodów Azji wiązała się również z tym, co można nazwać pewną bliskością kulturowo-ideologiczną. Głoszone przez rewolucję socjalistyczne zasady organizacji społeczeństwa znalazły w Azji zaplecze w tradycji konfucjańskiej, w tysiącletnich autorytarnych wzorcach funkcjonowania państwa i społeczeństwa („orientalna despotia”; Wittfogel, 2004), jak również w normach moralnych i wartościach (np. prymat kolektywu nad jednostką), w chińskim kręgu kulturowym zaś (obejmującym większość Azji Wschodniej i oddziaływującym również na Azję Południowo-Wschodnią – przede wszystkim na Wietnam, także na Laos i Tajlandię, a nawet Birnę) sam komunizm/socjalizm „nie tylko nie wywołał negatywnych skojarzeń w skali społecznej, ale może być tam traktowany jako heretycka wersja konfucjanizmu, realizująca wiele z jego podstawowych wartości i zasad” (Gawlikowski, 2001b, s. 129). Podobieństwa strukturalne między konfucjanizmem a marksizmem: orientacja na sprawy doczesne, ambicja reprezentowania racjonalnej, uniwersalnie stosowanej, naukowej doktryny, hierarchiczna natura oraz silny nacisk na relacje polityczne i państwo – to wszystko wzmocniło przechodzenie od jednej ideologii do drugiej, a w efekcie doprowadziło do tego, że „to na obszarach tradycyjnego wpływu konfucjańskiego ludowe rewolucje komunistyczne osiągnęły sukces i utrzymały go po dzisiejszy dzień” (Kratoska, Batson, 1999, s. 275).

Chociaż marksizm rozpropagowany przez rewolucję październikową był najatrakcyjniejszy w konfucjańskim kręgu kulturowym, to na innych obszarach także trafiał na podatny grunt. Jak pisał Seymour Martin Lipset, „w Azji długotrwała obecność władców kolonialnych spowodowała utożsamienie konserwatywnych ideologii i hołdujących im zamożnych klas z kolonialną podległością, podczas gdy ideologie lewicowe – zazwyczaj o marksistowskiej proveniencji – były utożsamiane z marksizmem”, posiadały więc w oczach mas legitymizację (Lipset, 1960, s. 93). Z tych wszystkich powodów marksizm został łatwo wprzęgnięty w antykolonialną walkę narodowowyzwoleńczą – marksistowskie hasła i slogany, rozumiane pobieżnie, naiwnie i idealistycznie, dawały proste wytłumaczenie dla trudnych spraw: „marksizm dostarczał wszechstron-

nego wyjaśnienia i krytyki imperializmu: tłumaczył los ich krajów, ofiar imperializmu, ostatniej fazy kapitalizmu, dawał nadzieję, a nawet pewność sukcesu, że obecny stan kolonialny jest tymczasowy i, być może najważniejsze, uzasadniał działanie: dostarczał *modus operandi* (organizacja partyjna, strategia itp.)” (Kratoska, Batson, 1999, s. 251-275). Na Dalekim Wschodzie marksizm generalnie był rozumiany jak sposób na wyzwolenie spod okupacji kolonialnej, nie myślano natomiast o budowie systemu światowego czy przywróceniu sprawiedliwości klasowej (to ostatnie miało nastąpić ewentualnie w następnej fazie). Azjatyccy nacjonalisci dążący do emancypacji inaczej niż Rosjanie trafili na marksizm, szukając formuły pozwalającej odzyskać niepodległość i odbudować potęgę swych krajów. Kierowali się zatem w dużej mierze motywami nacjonalistycznymi – poczucie krzywdy narodowej górowało nad poczuciem krzywdy klasowej (Dziak, Bayer, 2007, s. 17-18). Słowem: dla Azjatów marksizm oznaczał głównie użyteczne narzędzia służące jednemu celowi – odzyskaniu niepodległości. To właśnie dlatego azjatyckie komunizmy klasyfikuje się nieraz jako „rewolucyjno-narodowe”; w tych państwach, w których zwyciężył komunizm (Chiny, Wietnam), przyniósł on „zarówno wyzwolenie narodowe, przywrócenie godności narodowej, modernizację kraju, likwidację pozostałości feudalnych, równouprawnienie kobiet, jak i represyjny system oparty o przemoc i łamanie praw jednostki oraz odbieranie ogółowi obywateli podstawowych praw obywatelskich” (Gawlikowski, 2001b, s. 8). Pomimo postępów w emancypacji wielu grup społecznych marksizm nie doprowadził w Azji do zrównania klas; po prostu wytworzył nowe elity, tym razem „czerwone”: „wykształcona mniejszość wykorzystuje ruchy masowe i lewicowe slogany do sprawowania skutecznej kontroli” – pisał Lipset (1960, s. 93) – i jedyne, co się zmieniło, to fakt, że z czasem w wielu krajach (choć nie we wszystkich – Chiny) lewica marksistowska utraciła władzę.

Podsumowując, dzięki sprzyjającym okolicznościom politycznym (I wojna światowa i związany z nią początek załamywania się kolonialnego władztwa), sprawnej propagandzie bolszewików dla własnych interesów szermujących narodowowyzwoleńczymi hasłami, a także ideologicznej bliskości założeń marksistowskich z dziedzictwem kulturowym wielu państw Dalekiego Wschodu rewolucja październikowa stała się inspiracją i wzorem dla wielu ruchów azjatyckich. Wszelako jej wpływ

był zróżnicowany: oddziaływała odmiennie na poszczególne państwa i narody. Warto więc omówić jej rolę z perspektywy poszczególnych krajów Azji Wschodniej oraz Południowej.

Azja Wschodnia

W Azji Wschodniej uwidacznia się wyraźna asymetria między ogromnym znaczeniem, jakie rewolucja październikowa miała dla Chin, a znacznie mniejszym w przypadku pozostałych krajów. W Japonii wpływ ten był znikomy i raczej relacyjny; w przypadku Korei stał się istotny dopiero po niecałych trzech dekadach, gdy w wyniku kalkulacji wojennych doszło do podziału Półwyspu, a w jego północnej części zaaszczepiono ideologię komunistyczną.

Chiny w momencie wybuchu rewolucji październikowej znajdowały się w stanie anarchii (od rewolucji Xinhai w 1911), a poszczególnymi regionami zarządzili militaryści ze swymi półprywatnymi armiami. Rosji radzieckiej okazywano wówczas znaczną sympatię: „Rosja cieszyła się w Chinach popularnością, w znacznej mierze na skutek oszustwa bolszewików, którzy głosili, że wyrzekli się carskich przywilejów i posiadłości, podczas gdy w rzeczywistości je zachowali” (Chang, Halliday, 2007, s. 35). W latach 1919-1920 Rosja radziecka oficjalnie zrzekła się tych koncesji (*Обращение...*, 1919; Крюков, 2010, s. 222-238), ale już w 1924 roku podpisała układ z rządem północnym (głównym, uznanym międzynarodowo) w Pekinie, na mocy którego utrzymała je w większości, choć w sposób zakamuflowany. Przykładowo, ustanowiono wspólny radziecko-chiński zarząd nad Wschodniochińską Koleją Żelazną: „była to typowa «lwia spółka», która polegała na tym, że $\frac{3}{4}$ pracowników tej kolei było Rosjanami, co faktycznie oddawało władzę nad nią w ich ręce” (Smoleń, 1994, s. 140). Jednakże rosyjskie koncesje raz, że nie były powszechnie znane, a dwa, nie kłuły w chińskie oczy tak jak zachodnie, z ich eksterytorialnością, wydzielonymi dzielnicami i nieomal otwartym rasizmem. Bezpośrednim skutkiem popularności marksizmu było utworzenie Komunistycznej Partii Chin (KPCh) w 1921 (choć prawdopodobnie wcześniej, w 1920 roku); przy jej powstaniu ogromny udział mieli kominternowscy agenci Nikolski i Maring, natomiast przez pierw-

sze lata działalności KPCh była *de facto* utrzymywana przez Moskwę (Kreml pokrywał 94% wszystkich wydatków partii) (Chang, Halliday, 2007, s. 42).

Jednakże KPCh była zbyt słaba, by liczyć się w chińskich walkach o władzę, dlatego przez pierwszą dekadę od wybuchu rewolucji październikowej (i wzmocnienia się rządu czerwonych) emisariusze Moskwy szukali mocniejszego sojusznika wśród prowincjonalnych watażków chińskich; przywódca, który w zamian za zgodę na oddanie Mongolii (Zewnętrznej) mógłby utrzymać pomoc radziecką. Na warunki rosyjskie zgodził się Sun Jat-sen (Sun Zhongshan), legendarny rewolucjonista i założyciel Kuomintangu (KMT), który kontrolował południe kraju ze stolicą w Kantonie; w 1923 roku podpisał on układ z radzieckim przedstawicielem Adolfem Joffem (孙文越飞宣言, 1923). Sun chciał zjednoczyć kraj, do czego potrzebował armii, by zaś ją stworzyć – pieniędzy i broni; Zachód mu ich odmawiał, więc zwrócił się ku Moskwie. Mimo pewnych wspólnych elementów ideowych (Trzy Zasady Ludu Suna noszą w sobie inspirację rewolucją rosyjską; leninowska zasada „centralizmu demokratycznego” została przez Suna zastosowana w rządzeniu Kuomintangiem, a Moskwa traktowała jego „burżuazyjną” partię jako ważnego *poputczika*) dla obu stron było to „małżeństwo z rozsądku” (Воскресенский, 2004, s. 433). Sowieci zdawali sobie sprawę z ambicji Suna (pragnął zjednoczyć Chiny), w celu utrzymania kontroli nad jego ruchem doprowadzili do sojuszu KMT i KPCh w 1924 roku, w którym ta druga odgrywała nieproporcjonalnie dużą rolę; w zamian Moskwa sfinansowała armię Suna i dostarczyła mu broń, co pomogło mu zdobyć znaczną część kraju (Sławiński, 1987, s. 5).

Lata 1923-1925 to szczyt wpływów ZSRR w Chinach: „Moskwa była teraz prawdziwym panem w Kantonie (stolicy Suna – M. L.), gdyż w tej bazie narodowców działało około tysiąca sowieckich agentów. Miasto udekorowano czerwonymi flagami i sowieckimi sloganami. Po ulicach pędziły samochody z ludźmi o białych twarzach w środku i chińskimi ochroniarzami na stopniach. Na Rzece Perłowej widać było liczne sowieckie statki handlowe. Za zamkniętymi drzwiami zasiadali rosyjscy komisarze wokół pokrytych czerwonym suknem stołów i pod czujnym okiem Lenina, którego portrety wisiały na ścianach, przesłuchiwali «wichrzycieli» oraz prowadzili procesy” (Chang, Halliday, 2007, s. 51).

Stan ten zakończył się wraz ze śmiercią Suna w marcu 1925 roku. Jego następcą został Czang Kaj-szek (Jiang Jieshi), który wydawał się Rosjanom zarówno bliski ideowo (początkowo rzeczywiście był lewicowy), jak i słaby; okazało się jednak, że Sowieci popełnili podwójny błąd (Polit, 2008, s. 129). Czang w 1927 roku sprzymierzył się z mocarstwami zachodnimi, wymordował większość przywódców i członków KPCh w Szanghaju i innych miastach, co w połączeniu ze zdobyciem przez niego Pekinu i częściowym zjednoczeniem kraju doprowadziło do wyrugowania wpływów sowieckich z Chin.

Moskwa powróciła w latach 30. jako sojusznik walczącej z Czang Kaj-szekiem KPCh. Jednakże wpływ ZSRR nie był już tak wyraźny jak w poprzedniej dekadzie: komuniści chińscy operowali na głębokiej prowincji i nie liczyli się w głównych ośrodkach miejskich, choć byli w stanie stworzyć tzw. „tereny wyzwolone”, które pozostawały poza kontrolą rządu Kaj-szeka w Nankinie. Utracili je jednak na skutek błędnej polityki kontrolowanej przez Kreml frakcji „internacjonalistycznej”, która przyczyniła się do klęski i zdobycia baz komunistów przez wojska Czang Kaj-szeka. Otworzyło to drogę frakcji „chłopskiej” Mao Zedonga, która w wyniku tzw. Długiego Marszu zdołała zdobyć kontrolę nad ruchem komunistycznym w Chinach. Miało to istotne konsekwencje, gdyż Mao bez względu na swoją formalną czołobitność wobec Moskwy (wymuszoną faktem finansowego utrzymywania KPCh przez Kreml) był przede wszystkim nacjonalistą, a dopiero potem komunistą. Widział w marksizmie skuteczny sposób na modernizację, ale to nie znaczyło, że dałby się zdominować Rosjanom – na pytanie, czy Chiny staną się rosyjską kolonią, odpowiedział, że „prędzej zbudowana zostanie kolej na Marsa” (Dziak, Bayer, 2007, s. 24).

Historia zmagania Mao o dojście do władzy jest po pierwsze polityczną kłótnią w chińskiej rodzinie (konserwatywny nacjonalista Czang Kaj-szek kontra marksistowski nacjonalista Mao Zedong), a po drugie opowieścią o uniezależnieniu się od Moskwy. Maoiści, mimo że widzieli w ZSRR dobry wzorzec modernizacyjny (szczególnie na początku lat 50.), zazdrośnie strzegli swojej niezależności, co przejawiało się m.in. w tworzeniu własnych mitów, wśród których walka KPCh o władzę i stworzenie chińskiego marksizmu zajęły poczesne miejsce (Snow, 1973, s. 120; Zyga, 1971, s. 25), spychając rewolucję październikową na

dalszy plan. Po śmierci Stalina Mao wraz z KPCh włączył się do walki o przywództwo w światowym ruchu komunistycznym, co doprowadziło do rozłamu radziecko-chińskiego, a w samych Chinach do oskarżeń ZSRR o „rewizjonizm” i „socjalimperializm” oraz do rugowania wpływów radzieckich (Lüthi, 2011). Spuścizna rewolucji październikowej została więc w Chinach w latach 50., 60. i 70. znacząco rozmyta przez uwarunkowania polityczne, a po faktycznej (choć nigdy nieogłoszonej) śmierci ideologii komunistycznej (na skutek reform rynkowych, a potem masakry na placu Tiananmen) niemal zupełnie zanikła.

W przypadku Japonii wpływ rewolucji październikowej był zdecydowanie mniej znaczący – relacyjny i negatywny. W kraju tym, który od końca XIX wieku starał się naśladować zachodni imperializm i zdobyć dominację najpierw w Chinach, a następnie w całej Azji Wschodniej, rewolucja październikowa „nie obudziła żadnych nadziei, a przeciwnie, wywołała jak największe zaniepokojenie; Japonia przyłączyła się do szeregów «agresorów» i oczywiście leżało w jej interesie, by wszelkie rewolucje w Azji skierowane przeciwko Zachodowi dążyły wyłącznie do niezależności narodowej, a nie do radykalnych zmian społecznych (...), rewolucja rosyjska stanowiła dla Japonii taką samą groźbę jak dla państw zachodnich” (Panikkar, 1972, s. 233). Dlatego Japonia szybko stała się jednym z największych wrogów rewolucji październikowej i ZSRR oraz usiłowała wykorzystać zamęt w ogarniętej wojną domową Rosji do odcierwania rosyjskiego Dalekiego Wschodu (Dmochowski, 1999), a gdy to się nie udało, zażarcie zwalczała wpływy radzieckie w Azji, w szczególności w Chinach. W przeciwieństwie do Zachodu, który z czasem zaakceptował ZSRR, Japonia była najbardziej nieprzejednanym przeciwnikiem porewolucyjnej Rosji, co doprowadziło ją do sprzymierzenia się z Niemcami i Włochami, zawarcia paktu antykominternowskiego (*Protocol Concluded...*, 1937), a następnie do niewypowiedzianej wojny z ZSRR w latach 1938-1939, którą przegrała. Po zakończeniu II wojny światowej ZSRR i komunizm pozostały wrogiem proamerykańskiej Japonii.

Jeśli chodzi o ruch komunistyczny, to Komunistyczna Partia Japonii została założona z bezpośredniej inspiracji Kominternu 15 lipca 1922 roku. Była w pełni kontrolowana przez Moskwę: najważniejsze decyzje zapadały na Kremlu i nawet manifest KPJ został opublikowany

w Irkucku. KPJ była małą, konspiracyjną grupą, głoszącą konieczność obalenia monarchii, zniszczenia militarizmu i kapitalizmu; była również jedyną japońską partią polityczną sprzeciwiającą się wybuchowi wojny. Jednak od początku jej działalność była nielegalna, a jej członkowie represjonowani, politycznie KPJ nie liczyła się do końca wojny (Berton, 2000).

Po wkroczeniu wojsk amerykańskich uwięzieni członkowie partii wyszli na wolność, sama KPJ została formalnie zalegalizowana i wybrała drogę parlamentarną, co przy rosnącym poparciu społecznym dało jej pewne sukcesy (10% głosów w wyborach do parlamentu w 1949 roku). W Moskwie wywołało to wściekłość. Kominform zaatakował KPJ i nakazał jej przyjąć militarystyczną linię. Przywództwo partyjne z sekretarzem generalnym Tokudo Kyuichim na czele wahało się, jednak pod wpływem frakcji „internacjonalistycznej” dowodzonej przez Kenjiego Miyamoto uległo i wybrało konfrontacyjny, lewicowy kurs (1950-1955). Rezultatem tej decyzji były akty terroryzmu i przemysłowego sabotażu, które pogłębiły się po wybuchu wojny koreańskiej. Doprowadziło to do fali aresztowań członków partii i jej zejścia do podziemia lub ucieczki za granicę, a także do znaczącej utraty poparcia społecznego (KPJ utraciła wszystkie miejsca w parlamencie). Śmierć Stalina i zakończenie wojny koreańskiej przyczyniły się do większego umiarkowania w światowym ruchu komunistycznym; KPJ również złagodniała. Pod wpływem Kenjiego Miyamoto, który zdobył władzę w partii w połowie lat 50. i utrzymał ją do połowy 80., partia przyjęła „nową, ludowo-demokratyczną, rewolucyjną politykę”, będącą tak naprawdę wyrzeczeniem się taktyki opartej na przemocy, uznaniem drogi parlamentarnej oraz zdystansowaniem się wobec światowego ruchu komunistycznego – m.in. w 1973 roku wykreślono ze statutu partii zdanie o „bloku socjalistycznym z ZSRR na czele” (Berton, 2000).

Od lat 70. KPJ pod wpływem Tetsuzo Fuwy (który w połowie lat 80. został przewodniczącym partii) zaczęła zgłaszać pretensje ideologiczne, interpretując marksizm w duchu japońskim i starając się go uczynić znośnym dla japońskiego wyborcy (Fuwa, 2015). Fuwa odsunął się od ZSRR i Pekinu oraz zbliżył do eurokomunizmu (szczególnie włoskiego), a w swoim manifestie „o wolności i demokracji” z 1976 roku pochwalał nawet amerykańską deklarację niepodległości i francuską deklarację

praw człowieka (Japanese Communist Party, 1976). Pomimo pewnego zainteresowania „nowym myśleniem” Gorbaczowa w latach 80. KPJ strzegła swojej niezależności i konsekwentnie stawiała na drogę parlamentarną, która przyniosła jej udział w życiu politycznym kraju (po dzień dzisiejszy KPJ w kolejnych wyborach do Dietu osiąga wynik rządu 5-10%). Sama z dumą nazywa siebie „największą partią komunistyczną w świecie kapitalistycznym” (Fuwa, 2002).

Z powyższego zestawienia widać, że spuścizna rewolucji październikowej nie przyjęła się w Japonii. Jej wpływ był głównie negatywny: tylko rozbudził japoński militarizm do kontrdziałań. Jeśli zaś chodzi o ruch komunistyczny, to stworzona przez Komintern Komunistyczna Partia Japonii nie liczyła się politycznie przed wojną, a po wojnie, gdy uzyskiwała poparcie społeczne, straciła je na skutek konfrontacyjnej taktyki Moskwy. Doprowadziło to KPJ do zmiany polityki i przyjęcia rozwiązań parlamentarnych zbliżonych do eurokomunizmu, co skutecznie oddaliło KPJ od ZSRR i przekreśliło dziedzictwo rewolucji październikowej.

Jeszcze inaczej przedstawia się spuścizna rewolucji październikowej w **Korei**, gdzie ruch komunistyczny do końca II wojny światowej był w powijakach, zaś po wojnie odegrał znaczącą rolę wskutek działań ZSRR.

Znajdująca się pod japońską okupacją Korea była, podobnie jak sama Japonia, trudnym miejscem do prowadzenia działalności rewolucyjnej. Jednak tamtejszym komunistom z inspiracji Kominternu udało się powołać Komunistyczną Partię Korei podczas tajnego zebrania w Seulu w 1925 roku; KPK została włączona do Kominternu trzy lata później. Utrudnione działanie (dość skuteczne represje japońskie), a przede wszystkim nieustanne kłótnie i spory wewnątrz partii doprowadziły Komintern do rozwiązania KPK w grudniu 1928 roku. Członkowie KPK rozpieczętowali się, większość udała się na emigrację do Chin (gdzie przystąpili do KPCh, a później tworzyli w niej frakcję jenańską). W trakcie wojny japońsko-chińskiej i II wojny światowej w Azji część komunistów brała udział w antyjapońskiej partyzantce na pograniczu chińsko-koreańskim (Lankov, 2001, s. 103-125). Ogólnie jednak wpływy komunistów przed 1945 rokiem były znikome.

Zmieniło się to zasadniczo po podziale Korei, gdy ZSRR objął kontrolę bogatszą, północną część Półwyspu. Od samego początku zaprowa-

dział tam komunizm połączony z sowietyzacją, lecz czynił to zza pleców zsovietyzowanych Koreańczyków (Dziak, Strnad, 2011). 28 sierpnia 1946 powołano Partię Pracy Korei, a 9 września 1948 roku proklamowano Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. Sowietci nie ufali miejscowym komunistom ani przybyszom z południowej Korei, dlatego postawili na słabo znanego, zruszczonego dowódcę jednego z oddziałów partyzanckich (i kapitana Armii Czerwonej), Kim Ir Sena. Z pomocą radziecką Kim zdobył i utrzymał władzę w partii – oparł się na swojej frakcji „partyzantów” (w większości analfabetów i półanalfabetów) oraz „sowieckich Koreańczyków” (Koreańczyków z ZSRR) i wyeliminował konkurencyjne frakcje: miejscowych komunistów (ich przywódca Hyon Chun-Hyok został zabity w biały dzień), komunistów z Południa (pod przywództwem Pak Hon-Yonga) oraz najgroźniejszych – komunistów koreańskich z Chin, czyli frakcję jenańską. Kim Ir Sen uczynił to głównie dzięki wsparciu ZSRR, które otrzymał za cenę absolutnego serwilizmu wobec niego i samego Stalina. Koreański polityk w odniesieniu do przywódcy ZSRR przejawiał daleko idącą uległość (m.in. nazwał się „synem Stalina”), tak że sami Sowietci musieli go w publicznym wyrażaniu wiernopoddania hamować (Dziak, 2009, s. 31-49).

Do 1953 roku Kim Ir Sen był całkowicie uzależniony od Stalina, jednak po jego śmierci, a szczególnie po rozłomie radziecko-chińskim, zdołał uniezależnić się zarówno od Moskwy, jak i od Pekinu (a przy tym od obu otrzymywać pożyczki i inne wsparcie). W polityce wewnętrznej Kim oddalił się od Moskwy jeszcze bardziej, „koreanizując” marksizm za pomocą tyleż chwytnego, co nieostrego hasła „dżucze” (dosł. „istota, podmiot”, tłumaczy się to także jako „samodzielność”, „powrót do korzeni” itp.; Myers, 2015, s. 2-46; Жебин, 2006, s. 26), po raz pierwszy użytego w 1955 roku (Kim Il Sung, 1955). Wraz ze zdobywaniem coraz większej władzy Kim stopniowo usuwał wpływy radzieckie, za to wskrzeszał tradycyjne, koreańskie. Jego władza zaczynała przypominać dawne dwory cesarskie z ich systemem „wielkiego wiru” (wciągającego i wypływającego kolejnych dworzan), klas i podklas oraz rodzinną sukcesją (Dziak, 2009, s. 121, 156-159). Tym samym Kim Ir Sen okazał się liderem podobnym do innych azjatyckich przywódców (Mao, Ho Chi Minh, Sukarno), którzy najpierw byli nacjonalistami, a dopiero potem komunistami, oraz traktowali marksizm jako narzędzie odzyskania niepodległości i odbudowy wielkości kraju.

Po rozpadzie ZSRR, upadku bloku socjalistycznego i odcięciu rosyjskiego dofinansowania dla Korei Północnej syn Kim Ir Sena, Kim Dzong Il, doprowadził do dalszego zaniku wpływów komunistycznych, stawiając w polityce wewnętrznej na armię (polityka Songun) (Dziak, 2004), zaś w zagranicznej na politykę szantażu nuklearnego w celu wymuszenia pomocy zagranicznej („taktyka żebraka z kijem”; *Цена вонпоса*, 2013). Obecnie w Korei Północnej z dawnej ideologii komunistycznej będącej spuścizną rewolucji październikowej pozostało już bardzo niewiele – została ona skutecznie skoreanizowana.

Azja Południowa (subkontynent indyjski)

W przypadku Azji Południowej wpływ rewolucji październikowej dotyczy głównie najważniejszego kraju regionu – Indii – oraz, w mniejszym stopniu, Sri Lanki. Dla powstałych po podziale Indii Pakistanu i potem Bangladeszu rewolucja nie miała znaczenia – podobnie jak dla pozostałych krajów Azji Południowej: Bhutanu i Nepalu (w tym ostatnim w 2008 roku do władzy doszła Komunistyczna Partia Nepalu, jednakże jest to ugrupowanie maoistowskie, jego inspiracje sięgają więc Pekinu, nie Moskwy).

Rewolucja październikowa miała zauważalny, choć ograniczony wpływ na Indie. Po jej zwycięstwie idee komunistyczne, propagujące walkę z kapitalizmem i imperializmem (również brytyjskim), zyskały w tym kraju pewną popularność, co doprowadziło do powstania Komunistycznej Partii Indii (KPI). Z datą jej powstania wiązą się wszakże kontrowersje. Zdaniem niektórych KPI powstała 17 października 1920 roku w Taszkencie (Iwanek, Burakowski, 2013, s. 149), zdaniem innych – dopiero na pierwszym zjeździe w Indiach w Kanpurze 25 grudnia 1925 roku (*Brief History...*). Na pewno natomiast pierwszym przywódcą KPI został Manabendra Nath Roy, sam będący braminem z Bengalu (w ogóle większość przywódców politycznych Indii wywodzi się z najwyższych kast, komuniści nie są tu wyjątkiem; Iwanek, Burakowski, 2013, s. 149).

Jednakże KPI pozostała dość marginalną partią. Było to spowodowane represjami brytyjskimi, a przede wszystkim niesprzyjającymi dla komunizmu warunkami społeczno-politycznymi: kolonializm brytyjski

w Indiach odznaczał się sprawnością organizacyjną i w przeciwieństwie do innych obszarów skolonizowanych przez Brytyjczyków przyniósł ze sobą nie tylko szkody dla miejscowej ludności, lecz i pewne korzyści (Panikkar, 1972, s. 233). Za główny powód niepowodzenia komunizmu należy uznać antyreligijne ostrze rewolucji październikowej, które zniechęciło Gandhiego i innych działaczy Kongresu Narodowego, a także przywiązane do religii (i religijnej frazeologii) indyjskie masy; w efekcie „wpływ sowieckiego totalitaryzmu na wydarzenia i dyskusje ideowe w Indiach nie był zbyt wielki” (Iwanek, Burakowski, 2013, s. 150).

Wśród przywódców indyjskich znaczącym wyjątkiem był wszakże Jawaharlal Nehru (również bramin). Ten „lubiący wygłaszać przemówienia na temat moralności międzynarodowej (i główny twórca tego oszustwa wyższego rzędu)” indyjski przywódca piętnujący na każdym kroku zachodni imperializm – sowieckiego już nie dostrzegał (m.in. odmówił potępienia inwazji na Węgry). Od czasu, gdy odwiedził ZSRR w 1927 roku i ujrzał tam, jak sam mówił: „ludzi szczęśliwych i wesołych, dobrze odżywionych”, którym nie brak wolności obywatelskich, a którzy sprawiają „ogólne wrażenie zadowolenia”, odczuwał wyraźną słabość do Sowietów, co przełożyło się na sympatyzującą z ZSRR politykę zagraniczną oraz inspirowane tym krajem pomysły gospodarcze Indii po odzyskaniu niepodległości w 1947 roku (Johnson, 1989, s. 512). Wzorując się na ZSRR, Nehru zafundował Indiom łagodniejszą wersję sowieckiego socjalizmu, opartego na industrializacji, centralnym planowaniu, interwencjonizmie państwowym i pięciolatkach, ale jednocześnie bez masowych represji czy likwidacji własności prywatnej i z demokracją (głosił hasło „rewolucji za zgodą”) (Iwanek, Burakowski, 2013, s. 199-208). Model gospodarki oparty na centralnym planowaniu przetrwał aż do końca lat 80. i rozpadu ZSRR (Kieniewicz, 2003, s. 649).

W polityce zagranicznej Nehru, twórca terminu „Trzeci Świat”, usiłował szukać „trzeciej drogi”, unikającej skrajności kapitalizmu i komunizmu, głoszącej antykolonializm, pacyfizm oraz wyrzeczenie się przemocy. Opierając się na dziedzictwie gandyzmu, pięciu zasadach pokojowego współistnienia (*Agreement...*, 1958, s. 57-83) i dziesięciopunktowej deklaracji z Bandungu (*Final Communiqué...*, 1955), zapoczątkował tzw. ruch państw niezaangażowanych, jednak gdy po przegranej wojnie z Chinami w 1962 roku „okazało się, że nie ma szans dla trzeciej

drogi”, Nehru związał się z ZSRR i blokiem socjalistycznym (Kieniewicz, 2003, s. 640). Kurs ten kontynuowała jego córka, Indira Gandhi, i utrzymał się on w polityce Indii do końca lat 80. Jak podsumowują Iwanek i Burakowski (2013, s. 383), „w latach 50. bohater filmu hindi «Paragraf i miłość» śpiewał słynną pieśń, w której pojawia się fraza «na głowie mam czerwoną rosyjską czapkę», (...) choć były to jedynie słowa piosenki – można by je uznać za symbol stosunków indyjsko-radzieckich w latach 50.-80., kiedy Moskwa była głównym partnerem Nowego Delhi. Tuż przed ostatecznym rozpadem tego państwa Indie przedłużyły z nim traktat o przyjaźni. Niedługo potem decydenci w Nowym Delhi musieli zaakceptować zdumiewający dla wielu fakt, że wieloletni sojusznik okazał się kolosem na glinianym nogach. «Czerwona rosyjska czapka» okazała się po latach dziurawa i niezbyt ciepła, a Indie zaczęły się rozglądać za nowymi sojusznikami i coraz bardziej pozytywnie postrzegały Stany Zjednoczone”.

Jeśli chodzi o ruch komunistyczny w Indiach, to w świetle mocno lewicowego kursu Kongresu Narodowego (partii Nehru, a potem Indiry Gandhi) KPI stanęła wobec dylematu, czy popierać bliską ideowo, lecz konkurencyjną politycznie partię rządzącą czy też się jej opierać; wyzwanie to wzmocnił dodatkowo rozłam radziecko-chiński. Ostatecznie w 1964 roku doszło do podziału: od KPI odłączyła się frakcja prochińska, która opowiadała się za rywalizacją z Kongresem, natomiast pozostała część KPI dopuściła współpracę z partią rządzącą (Iwanek, Burakowski, 2013). Prochińska frakcja w najlepszym leninowskim duchu zawłaszczania nazw określiła się mianem „marksistowskiej” – stąd skrót KPI(M) – i z czasem zdobyła władzę w Kerali na Południu Indii (silna była również w Kalkucie oraz w kilku innych stanach indyjskich), obecnie jednak nie ma aż takiego znaczenia politycznego, chociaż jednym z jej odłamów jest prowadząca walki zbrojne z rządem indyjskim partia maoistowska (naksalitów). KPI (proradziecka) z czasem została zmarginalizowana, a wraz z nią w niepamięć odeszła spuścizna rewolucji październikowej.

W przypadku **Sri Lanki** (Cejlonu) wpływ rewolucji październikowej był słaby i pośredni. Emancypujący się Cejlon uzyskał niepodległość w 1948 roku, pozostał jednak pod silniejszym niż inne były azjatyckie kolonie wpływem Wielkiej Brytanii. Za rządów premiera Solomona Bandaranaike Cejlon wybrał socjalistyczną drogę rozwoju, pośred-

nio inspirowaną ZSRR (bezpośrednio Indiami), charakteryzującą się m.in. nacjonalizacją części majątku czy długoletnimi planami rozwoju (Jacob, 1973, s. 81). Bandaranaike nazywał swój program „buddyjskim socjalizmem” i podobnie jak U Nu w Birmie i Sihanouk w Kambodży usiłował łączyć te dwie ideologie, podkreślać ich rdzenny charakter i określać je „drogą środka” w polityce zagranicznej pomiędzy skrajnościami bloku socjalistycznego z ZSRR na czele a światem kapitalistycznym (Gyallay-Pap, 2005, s. 87; Swearer, 2010, s. 117). Sam premier był przede wszystkim syngaleskim nacjonalistą. Po zamachu na Bandaranaike w 1960 roku władzę przejęła wdowa po nim, Sirimavo (pierwsza kobieta premier w Azji), która kontynuowała jego socjalistyczną politykę, wzmacniając więzi m.in. z ZSRR. Wpływy radzieckie zostały jednak osłabione po nieudanym powstaniu marksistów w 1971 roku, co spowodowało, że Kolombo po 1973 przestało się angażować w politykę zagraniczną. Chociaż Sri Lanka wpisała przymiotnik „socjalistyczny” do swojej nazwy w konstytucji z 1978 roku i wciąż oficjalnie jest republiką socjaldemokratyczną, to od 1977, gdy wybory wygrała prawica i odsunęła Bandaranaike od władzy, Sri Lanka zaczęła stopniowo przyjmować wolny rynek i w znacznym stopniu odrzuciła socjalistyczne dziedzictwo (Indraratna, 1998). Ponadto od lat 70. najważniejszym problemem wewnętrznym był nie ustrój, lecz krwawa wojna domowa z Tamilami, zakończona dopiero przed kilkoma laty.

Podsumowanie

Rewolucja październikowa miała istotny, lecz niejednorodny wpływ na państwa Azji Wschodniej i Południowej. Jej percepcję w Azji od początku zdominowały kwestie kolonialne: azjatyccy przywódcy dojrzeeli w propagowanej przez rewolucję rosyjską ideologii marksistowskiej użyteczne narzędzie emancypacji politycznej swoich narodów, co zamieniło marksizm z abstrakcyjnej filozofii europejskiej w atrakcyjny wzór polityczny służący wyzwoleniu narodowemu spod okupacji kolonialnej. Wpływ rewolucji październikowej był najsilniejszy w konfucjańskim kręgu kulturowym – Chinach i Korei (Północnej), gdyż marksizm okazał się bliski ideowo tradycji konfucjańskiej. Na tej bliskości

wschodnioazjatyccy przywódcy (Mao Zedong, Kim Ir Sen) zbudowali własne ideologie łączące założenia marksizmu z konfucjanizmem. To dlatego spuścizna rewolucji pozostała w tych krajach najwyraźniejsza, choć obecnie utraciła ideową atrakcyjność i służy elitom wyłącznie do utrzymywania swoich reżimów przy władzy. Ponadto rewolucja październikowa i późniejsze doświadczenia ZSRR, szczególnie w sferze ekonomicznej, były inspiracją dla państw azjatyckich takich jak Indie czy Sri Lanka; jednak wszystkie prędzej czy później (lata 80.) przeszły na wolny rynek. Symbolicznym zmierzchem znaczenia rewolucji październikowej w Azji Wschodniej i Azji Południowej był rozpad Związku Radzieckiego.

The Influence of the October Revolution upon the Political History of East Asia and the Indian Subcontinent

The October Revolution exerted a significant influence on East and South Asian history. It provided inspiration for anticolonial struggle, while the USSR, which arose after the revolution, served as a model of political, economic and social development for many Asian countries (such as China, India, North Korea and Sri Lanka). Soviet Marxism was understood in the region mainly in nationalistic terms: as a useful tool for regained independence and liberation from the colonial yoke. The impact of the October Revolution proved to be strongest in the countries of Confucian tradition (such as China and Korea) because Confucianism manifests many similarities with Marxism. In those countries the communist parties remain in power until today though they transformed into nationalist parties: in each of those countries communism was nationalised and became the ideology of the ruling elite. In South Asian countries (India, Sri Lanka) elements of Soviet Marxism were eclectically combined with the local tradition and served as the model of postcolonial development in the economic sphere or as the national ideology that combined indigenous tradition with Marxism (such as Buddhist socialism in Sri Lanka).

Влияние Октябрьской революции на политическую историю Восточной Азии и Индийского субконтинента

Октябрьская революция оказала значительное влияние на судьбу наиболее значимых стран Дальнего Востока – Китая и Индии – вдохновляя их в антиколониальной борьбе, а образовавшийся после революции Советский Союз служил многим странам Азии (Китаю, Индии, Южной Корее, Шри-Ланке) образцом политического, экономического и социального развития. Советский марксизм на

Дальнем Востоке воспринимался главным образом через призму национализма: как эффективный инструмент для получения независимости угнетенными колониализмом народами. Влияние Октябрьской революции оказалось самым сильным в Восточной Азии, в идейно близком марксизму конфуцианском культурном кругу – в Китае и Корее (Северной) – в которых до сегодняшнего дня правят номинально коммунистические, а на самом деле националистические партии: в каждой из этих стран, коммунизм был национализирован и стал идеологией власти. С другой стороны, в Южной Азии (Индия, Шри-Ланка) элементы советского марксизма были эклектично соединены с собственной традицией и служили в качестве модели пост-колониального развития в экономической сфере или как национальная идеология, сочетающая собственную традицию с марксизмом (буддийский социализм в Шри-Ланке).

MICHAŁ LUBINA
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Rozdział 9

Spuścizna rewolucji rosyjskiej w Azji Południowo-Wschodniej

Wstęp

W Azji Południowo-Wschodniej rewolucja październikowa stanowiła ważny impuls w walce narodowowyzwoleńczej z kolonializmem. Stało się tak mimo peryferyjności tego obszaru względem polityki Związku Radzieckiego – Sowieci właściwie aż do lat 60. słabo interesowali się tym regionem. Mimo programowego propagowania ruchów narodowowyzwoleńczych w celu osłabienia kolonialistów zachodnich Moskwa nie wierzyła, że rewolucja światowa jest w Azji Południowo-Wschodniej możliwa. Mimo to marksizm i inne lewicowe filozofie poznane w regionie dzięki rewolucji rosyjskiej zostały wprzęgnięte w miejscowe ruchy narodowowyzwoleńcze i miały udział w odzyskaniu (bądź uzyskaniu) przez kraje niepodległości. Jednocześnie wpływ marksizmu pozostawał ograniczony z uwagi na „konfrontacyjny styl przyjęty przez partie polityczne, obcy kulturom regionu, oraz z powodu kontroli ruchu komunistycznego z Moskwy, co podejrzanie przypominało imperializm w innym wydaniu; marksistowska wrogość do religii, aczkolwiek pomniejszana przez zwolenników marksizmu w regionie, także ograniczała jego atrakcyjność” (Kratoska, Batson, 1999, s. 251).

Owa atrakcyjność była największa w przypadku krajów konfucjańskiego kręgu kulturowego (Wietnam i pozostający pod jego politycznym wpływem Laos), gdyż marksizm był zbliżony do konfucjanizmu w takich aspektach jak autorytarne wzorce funkcjonowania państwa i społeczeństwa oraz normy moralne i wartości (prymat kolektywu nad jednostką; Gawlikowski, 2001, s. 129). Z kolei państwa buddyjskie usiłowały pogodzić swoją tradycję z marksizmem, ponieważ znajdowały w nim wiele punktów wspólnych. Tak zwany „buddyjski socjalizm” zyskał popularność w Birmie oraz w Kambodży, jednakże w obu przypadkach wpływ ZSRR okazał się jedynie pośredni i z czasem został zmarginalizowany. Zarówno elity birmańskie, jak i khmerskie wybrały własne formy rozwoju socjalistycznego, które doprowadziły ich kraje do ruiny gospodarczej, co w dalszej perspektywie przyczyniło się do odrzucenia socjalistycznych wzorców. Atrakcyjność rewolucji rosyjskiej była znacznie słabsza w przypadku państw muzułmańskich (choć usiłowano, jak w Indonezji, łączyć islam z komunizmem), gdyż wrogość radzieckiego komunizmu hamowała jego atrakcyjność, co nie zmienia faktu, że przywódcy pokroju Sukarno eklektycznie łączyli elementy marksizmu z tradycją rodzimą w ogólnie lewicowej postawie politycznej.

Opisując wpływ rewolucji rosyjskiej na Azję Południowo-Wschodnią, nie sposób także nie wspomnieć o pośredniej roli, jaką odegrał formatywny dla wielu państw Azji Południowo-Wschodniej ruch państw niezaangażowanych. Został on zapoczątkowany w jawajskim Bandungu 18-24 kwietnia 1955 roku. Uczestników konferencji (m.in. przywódców Indii, Indonezji i Birmy) – których Paul Johnson nazywa „pokoleniem Bandungu” – łączyła nadzieja na stworzenie „trzeciej drogi”, dającej szansę światu na odnowę i ulepszenie. Ich „Trzeci Świat”, ten „wolny, pokojowy, bez powiązań, pracowity, oczyszczony z wad kapitalizmu i stalinizmu świat promieniujący zaletami społecznymi, dziś własnym wysiłkiem ocali siebie, a jutro swoim przykładem cały świat (...). Niektórzy z obecnych mieli następnie spiskować, by się pomordować nawzajem – inni mieli zakończyć życie w więzieniach, w niełasce lub na wygnaniu. Ale w tym momencie Trzeci Świat jeszcze się nie splamił żadną inwazją, aneksją, masakrą czy okrutną dyktaturą. Był w wieku niewinności, kiedy się wierzy, że abstrakcyjna siła cyfr, a bardziej jeszcze słów, przekształca świat” (Johnson, 1989, s. 514). Ten idealizm

poniósł porażkę – nie udało się stworzyć „trzeciej drogi” i większość państw uczestniczących w konferencji banduńskiej wpadła w „pułapkę Bandungu” (skrzywienie w stronę państw bloku socjalistycznego, którego „antyimperialistyczną” ideologię wymierzoną przeciwko Zachodowi sobie przyswojono, co jest właśnie tą pośrednią spuścizną rewolucji rosyjskiej; Ostasz, 2010, s. 84). Z drugiej strony dziedzictwo Bandungu pozostało dość trwałe: dla wielu krajów Azji Południowo-Wschodniej (Birma, Kambodża, Indonezja) przyjęte tam zasady są do dziś podstawą polityki zagranicznej.

Wpływ rewolucji rosyjskiej na poszczególne kraje Azji Południowo-Wschodniej

Najważniejsza dla krajów Azji Południowo-Wschodniej spuścizna rewolucji październikowej znajduje się bez wątpienia w **Wietnamie**. To stare cesarstwo funkcjonujące przez wieki pod silnym kulturowym i politycznym wpływem Chin podbili Francuzi w drugiej połowie XIX wieku, choć zachowali pozory – pozostawili panującą dynastię na tronie. Sprawilo to, że tradycyjna elita wietnamska – urzędnicy konfucjańscy – zachowała ambiwalentny stosunek do kolonialistów, a w końcu wybrała kolaborację z nimi. To otworzyło drogę nacjonalistom z partii nacjonalistycznej (VNQDD, powstała w 1927 roku) oraz komunistom zainspirowanym rewolucją październikową do przejęcia „rządu dusz” w walce narodowowyzwoleńczej. Ruch komunistyczny nabrał siły w latach 20., jednak początkowo to nacjonaści byli silniejsi, czego przykładem było wszczęcie nieudanego powstania w Yen Bai w 1930 roku. Ostre represje francuskie po jego stłumieniu zdziesiątkowały VNQDD, co otworzyło komunistom drogę do przywództwa w ruchu antykolonialnym. W 1930 roku Ho Chi Minh zdołał zjednoczyć komunistów i utworzyć Indochińską Partię Komunistyczną (KPI, nazwa została narzucona przez Komintern, który zawetował „nazbyt nacjonalistyczny” ton proponowanej pierwotnie Komunistycznej Partii Wietnamu; Kratoska, Batson, 1999, s. 276; KPI obejmowała Wietnam, Laos i Kambodżę).

Wielkim atutem komunistów był ich przywódca Ho Chi Minh, świetny organizator i charyzmatyczny człowiek. Niewiele wiadomo

o jego wczesnym życiu (Olszewski, 1991, s. 293), za młodu dobrze poznał Zachód, i to od najgorszej strony: był kuchtą na statku, zamiataczem ulic, ogrodnikiem, palaczem kotłowym, dozorcą, portierem i kelnerem. Zwiedził tak Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję; w Paryżu poznał komunizm (był współzałożycielem Komunistycznej Partii Francji), a następnie pojechał do ZSRR – tam nauczono go, jak się uprawia politykę, praktykę zaś odbył w Południowych Chinach, jeszcze proradzieckich (Quinn-Judge, 2002, s. 11-27). Rewolucja październikowa wywarła na nim ogromne wrażenie (pisał m.in.: „w Leninie pokładałem całą swą nadzieję”; Ostaszewski, 2000, s. 37) i umiejętnie przyswoił sobie nauki z niej płynące: wprowadzał komunizm w Wietnamie z nie mniejszą brutalnością niż jego sowieccy mistrzowie (Benken, 2016, s. 25-26). Niemniej jednak pozostał przede wszystkim nacjonalistą pragnącym niepodległości dla swego kraju i dla tego celu gotowym sprzymierzyć się z każdym – nie tylko z Rosjanami, ale także ze znienawidzonymi Chińczykami, Amerykanami, Francuzami, a nawet przeciwnikami politycznymi (Ostaszewski, 2000, s. 37; Polit, 2004). Jego elastyczność przejawiała się m.in. w inspirowanym Chinami (wbrew Kominternowi) położeniu akcentu na pozyskanie ludności wiejskiej, wyzyskiwanej przez system kolonialny i cierpiącej z powodu Wielkiej Depresji. To właśnie dzięki uzyskaniu poparcia wsi oraz świetnej organizacji partyjnej, opartej na radzieckich wzorcach, komuniści zdystansowali nacjonalistów w antykolonialnej walce w latach 30. i 40. (Benken, 2016, s. 23).

W momencie wejścia wojsk japońskich do Wietnamu we wrześniu 1940 i lipcu 1941 roku Ho Chi Minh stworzył nową organizację – Ligę Narodowego Odrodzenia Wietnamu (Vietminh), swoisty parasol różnych organizacji pod przywództwem komunistów. II wojna światowa pozwoliła mu uzyskać masowe poparcie społeczne (Vietminh kontrolował znaczną część prowincji wietnamskiej) – komuniści wietnamscy mogliby powtórzyć za Mao Zedongiem: „wszystko pod niebem jest chaosem; sytuacja jest doskonała” (Kratoska, Batson, 1999, s. 277). To właśnie wojna uczyniła Vietminh najsilniejszą wietnamską organizacją. Po jej zakończeniu Ho Chi Minh sprzymierzył się tymczasowo z Amerykanami (na Amerykańskiej Deklaracji Niepodległości wzorował się wprost, kiedy proklamował Demokratyczną Republikę Wietnamu 2 września 1945 roku – *Vietnamese Declaration...*, 1945), a na-

stępnie z powracającymi Francuzami przeciwko Chińczykom. Jednakże sprzeczność interesów francuskich i wietnamskich doprowadziła do wybuchu I wojny indochińskiej w 1946 roku.

Wojna i tym razem była błogosławieństwem dla komunistów – wygrali ją w 1956 roku. Na mocy porozumień genewskich z 1956 roku (*The Final Declaration...*, 1954) Wietnam podzielono na dwie części. Część północna, biedniejsza, pod przywództwem Ho Chi Minha była zmuszona skorzystać ze wsparcia bloku socjalistycznego. To udzielane było chętnie – ZSRR pragnął uczynić z Wietnamu Północnego wizytówkę marksizmu w Azji (Ostaszewski, 2000, s. 305). To właśnie wtedy wpływy radzieckie były najsilniejsze: Ho przeprowadził kolektywizację i industrializację na wzór sowiecki (co doprowadziło do obniżenia i tak już niskiego poziomu życia Wietnamczyków) oraz zaprowadził masowy terror, jednocześnie pilnie strzegł swojej niezależności, skutecznie lawirując między ZSRR a ChRL (Polit, 2013, s. 7-32). W tym kontekście rozłam radziecko-chiński był szczególnie przykry dla Wietnamczyków: najpierw starali się mu zapobiec (Lüthi, 2011, s. 189-191), następnie zaś wybrali opcję proradziecką, gdyż ZSRR wspierał Wietnam Północny bardziej niż Pekin, a na linii Moskwa-Hanoi nie było aż takich sprzeczności natury geopolitycznej. Postawa Pekinu była z kolei dwuznaczna: Chińczycy wspierali Hanoi głównie po to, by „walczyć z Amerykanami do ostatniego Wietnamczyka” (Chang, Halliday, 2007, s. 571). Po zwycięstwie w II wojnie indochińskiej w 1975 roku komuniści wietnamscy zdołali zjednoczyć kraj i uzyskać dominację nad Laosem, lecz doprowadziło to do gwałtownego pogorszenia się relacji wietnamsko-chińskich, co z kolei zmusiło Wietnam do wybrania opcji proradzieckiej.

Przyczynami pogarszania się relacji wietnamsko-chińskich były: chińska dwuznaczna postawa w trakcie II wojny indochińskiej, kwestie geopolityczne – sprzeczne interesy w Indochinach, gdzie każdy z tych krajów chciał grać główną rolę (w Laosie dominowały wpływy wietnamskie, zwalczano chińskie, dla przeciwwagi Chiny popierały reżim Czerwonych Khmerów w Kambodży, Wietnam zaś partyzantkę walczącą z Pol Potem) – sprawa mniejszości chińskiej w Wietnamie oraz kwestie graniczne (Ostaszewski, 2006, s. 467-472). Gwałtowne psucie się stosunków nastąpiło po 1975 roku, gdy Wietnamczycy poparli ZSRR („poddali się hegemonizmowi”, jak to określili Chińczycy). Od 1978 roku

Chiny przestały udzielać pomocy ekonomicznej, a po exodusie ok. 140-200 tys. Wietnamczyków chińskiego pochodzenia (wietnamizowanych na siłę) do Chin odpowiedziały sankcjami gospodarczymi, co skłoniło Wietnam do przystąpienia do RWPG (Ostaszewski, 2006, s. 472). W listopadzie 1978 roku podpisano również traktat radziecko-wietnamski o wyrażnie antychińskim nastawieniu, który dla Chińczyków zamieniał Wietnam w „azjatycką Kubę” (w 1979 roku Wietnam zgodził się przekazać ZSRR proamerykańską bazę Cam Ranh Bay, najlepszy naturalny port Azji Południowo-Wschodniej, który Moskwa czterokrotnie rozbudowała i w którym umieściła część Floty Pacyfiku, zyskując w ten sposób mocny przyczółek w Azji Południowo-Wschodniej zagrażający Chinom od południa) (Dmochowski, 2008, s. 204-212). Jednakże kropłą, która przelała czarę goryczy, była wietnamska inwazja na Kambodżę.

Pod koniec grudnia 1978 roku Wietnamczycy rozpoczęli działania w Kambodży, doprowadzili do uwolnienia tego kraju od zbrodniczego, ludobójczego i prochińskiego reżimu Czerwonych Khmerów oraz zajęli większość kraju do końca stycznia 1979 roku. Pod okiem Wietnamu proklamowano nowy rząd Heng Samrina, Czerwoni Khmerzy zaś przeszli do partyzantki (Jelonek, 2008, s. 140-160). Problemem było to, że Czerwonych Khmerów popierały Chiny, a wraz z nimi świat zachodni, w rezultacie więc ONZ nie uznała nowego rządu (Górnicki, 1980, s. 250-330). Co jednak ważniejsze, Chiny, „wyczerpawszy cierpliwość wobec niesforne go sąsiada”, postanowiły „udzielić krótkiej lekcji aroganckiemu rządowi wietnamskiemu” i zademonstrować, że Pekin „nie zamierza tolerować ekspansjonistycznej polityki Hanoi, na dodatek cieszącej się pełnym poparciem Kremla” (Ostaszewski, 2006, s. 468-472). 17 lutego 1979 roku Chiny rozpoczęły inwazję na Wietnam (zakończoną 16 marca wycofaniem się Chińczyków). Chociaż militarnie była to raczej porażka Chin (chińska armia, źle wyposażona i nieprzygotowana do walk, miała przeciw sobie świetnie wyszkolonych weteranów wojny z USA, walczących do tego na własnym terenie; Polit, 2004, s. 280), to jednak politycznie było to zwycięstwo Deng Xiaopinga, gdyż ZSRR ograniczył się tylko do potępienia „cynicznego i barbarzyńskiego aktu międzynarodowego piractwa” (Ostaszewski, 2006, s. 476). Tym samym Deng Xiaoping, ryzykując konfrontację z ZSRR, udowodnił, że „faktycznie Moskwa poniosła klęskę – nie interweniowała, przyglądając się,

jak Chiny dają «lekcję» jej traktatowemu sojusznikowi (...). Cały świat ujrzał granice potęgi Moskwy, że poza groźbami Moskwa jest w Azji bezradna” (Dmochowski, 2008, s. 218).

Postawa ZSRR w trakcie wojny wietnamsko-chińskiej, zmniejszona pomoc gospodarcza dla Wietnamu, a także ambicje niezależności Wietnamu i chęć samodzielnego kontrolowania przez Hanoi Indochin (bez ingerencji Moskwy) sprawiły, że relacje wietnamsko-radzieckie, deklaratorywnie świetne, zaczęły być w latach 80. podkopywane przez brak zaufania i podskórną rywalizację (Mikulicz, 2007, s. 297-298). Hanoi i Moskwa stopniowo oddalały się od siebie, jednak nie doszło do spektakularnego rozłamu. Wynikające ze słabości gospodarczej wycofanie się Wietnamu z Kambodży wraz z rozpadem ZSRR zakończyło te relacje i tym samym jest kłamrą w analizie wpływu ZSRR na ten kraj. Spuścizna rewolucji październikowej pozostaje widoczna w Wietnamie po dziś dzień. Oparta na wzorcach leninowskich Komunistyczna Partia Wietnamu (KPI zmieniła nazwę na KPW w 1976 roku) wciąż niepodzielnie rządzi w tym kraju, choć od 1986 roku przyjęła kapitalistyczną politykę gospodarczą (wzorowane na Chinach reformy rynkowe Doi Moi), zaś komunizm uległ wietnamizacji i stał się ideologią władzy, w którą mało kto w społeczeństwie wierzy. Nie przeszkadza to KPW w rządzeniu: „fenomen Wietnamu i jego sceny politycznej polega na pewnego rodzaju stabilnym trwaniu «sytuacji przejściowej». W społeczeństwie, jak również w szeregach partii panuje przekonanie, że dopóki reformy ekonomiczne będą przynosić wymierne korzyści (wciąż przynoszą – M. L.), dopóty Wietnamczycy będą skłonni do akceptacji politycznych ograniczeń. Traumatyczne doświadczenia historyczne: stulecie podległości kolonialnej, rewolucja, wojna domowa po części tłumaczą aktualną nieufność rządu wobec jakichkolwiek form politycznego pluralizmu”, zaś „Wietnamczycy są pochłonięci codziennymi problemami zarabiania na życie” (Jelonek, 2002, s. 149-150). Tym samym w Wietnamie spuścizna rewolucji październikowej pozostaje żywa tylko w warstwie symbolicznej oraz organizacji politycznej partii rządzącej.

Podobnie przedstawia się sytuacja w sąsiadującym z Wietnamem **Laosie**. Laotański ruch rewolucyjny aż do lat 50. był słaby, by nie powiedzieć – niemal nieistniejący (nieliczni laotańscy komuniści wchodzili w skład KPI – Kratoska, Batson, 1999, s. 278). Zmieniło się to dopiero

pod koniec I wojny indochińskiej. Pathet Lao, laotański ruch komunistyczny, powstały w 1952 i walczący w Laosie do swego zwycięstwa w 1975 roku, został ukształtowany przez Wietnamczyków na modłę radziecką. Od początku Hanoi poprzez wsparcie finansowe i militarne (broń) kontrolowało poczynania Pathet Lao, którego faktycznym przywódcą był pół-Wietnamczyk Kaysone Phomvihane (formalnie przywódcą był „czerwony książę” Souphanouvong). Pathet Lao i powstała z niej później Komunistyczna Partia Laosu (KPL) zostały ukształtowane na marksistowskich wzorcach, jednakże wpływy radzieckie były istotnie zapośredniczone przez Wietnamczyków i to właśnie wsparcie wietnamskie przesądziło o zwycięstwie w wojnie domowej nad zwolennikami opcji prozachodniej (Phoui Sananikone) oraz neutralistycznej (Souvanna Phouma) w 1975 roku (Ostaszewski, 2011, s. 278-306). Po wygraniu wojny komuniści wprowadzili nacjonalizację, kolektywizację, terror na wzór wietnamski (wojska wietnamskie stacjonowały tu do 1988 roku). Doprowadziło to biedny Laos na skraj nędzy, tym bardziej że pomoc radziecka w latach 80. została ograniczona z powodu wewnętrznych problemów ZSRR. Dopiero reformy rynkowe zainicjowane przez Phomvihane’a w 1986 roku (wzorowane na wietnamskich Doi Moi) pozwoliły krajowi stanąć na nogi (Nowosad, 2017). Po upadku bloku wschodniego Laos podążył drogą Chin i Wietnamu, liberalizując gospodarkę i utrzymując pełnię władzy politycznej w rękach partii. Chociaż pozostawiono marksizm na sztandarach i w systemie organizacji partii, to faktycznie odrzucono jego założenia ideowe (Jelonek, 2002, s. 160). Spuścizna rewolucji październikowej w Laosie jest więc podobna do tej w Wietnamie: formalnie wciąż istnieje, jednak realnie jest martwa od ponad dwóch dekad.

Komuniści zwyciężyli również krótkotrwale w **Kambodży**. Nim w 1975 roku nastąpiło przejęcie władzy przez Czerwonych Khmerów, rządzący wcześniej (i władający nią później) książę Sihanouk usiłował połączyć buddyzm z socjalizmem, wprowadzając termin „buddyjski socjalizm”, który jednak służył mu głównie do uzasadnienia swojej polityki: tradycyjnego, patronackiego systemu władzy w polityce wewnętrznej i neutralistycznej polityki zagranicznej (niczym w pokoleniu Bandungu, do którego generacyjnie należał Sihanouk, skrzywionym w swoich sympatiach w kierunku państw socjalistycznych). Sihanouk twierdził,

że inspiracje dla buddyjskiego socjalizmu są khmerskie i nie pochodzą ani ze Wschodu, ani z Zachodu – jest to „droga środka” pomiędzy współczesnymi mu „-izmami”. Stanowczo odrzucał również inspiracje marksistowskie. Koncept „buddyjskiego socjalizmu” służył utrzymaniu władzy i z czasem, w obliczu zagrożenia czerwono-khmerskiego, Sihanouk porzucił tę retorykę, by skupić się wyłącznie na buddyzmie (Haynes, 1998, s. 205; Peou, 2000, s. 47).

W 1970 roku na skutek wspieranego przez CIA zamachu stanu Lon Nola Sihanouk został obalony, co osłabiło Kambodżę i umożliwiło zdobycie władzy Czerwonym Khmerom pięć lat później. Czerwoni Khmery, rządzący Kambodżą (wówczas Kampuczą) w latach 1975-1979, chociaż w drodze do władzy odwoływali się do dziedzictwa rewolucji październikowej i (poprzez Wietnam) czerpali ze wsparcia ZSRR, to jednak tworzyli reżim autarkiczny i w polityce zagranicznej zdecydowanie prochiński. Ideologia Pol Pota była nacjonalistyczna w formie i maoiistowska w treści (kwestie gospodarcze) i chociaż istniała wśród Czerwonych Khmerów frakcja prowietnamskich internacjonalistów (Vorn Veth, Touch Phoen), to nigdy nie zdobyła ona decydującego wpływu; rdzeń partii na czele z Pol Potem pozostał antywietnamski, a więc i antyradziecki (Jelonek, 2008, s. 140-141; Tomasiewicz, 2012). Wrogość ChRL i ZSRR w latach 70. oraz uwarunkowania geopolityczne w regionie (proradziecki Wietnam będący głównym przeciwnikiem czerwono-khmerskiego Phnom Penh) sprawiły, że Kampucza i ZSRR stanęły po przeciwnych stronach ideologicznej barykady. Dlatego wpływ rewolucji październikowej na Czerwonych Khmerów jest wyłącznie pośredni, by nie powiedzieć – powierzchowny. Z kolei prowietnamska Ludowa Republika Kambodży, którą ustanowiły wojska wietnamskie po obaleniu Czerwonych Khmerów, najpierw skupiła się na odbudowie kraju, a następnie na wprowadzeniu reform rynkowych; wpływ spuścizny radzieckiej jest więc minimalny.

W pozostałych państwach Azji Południowo-Wschodniej komuniści najbliżej sukcesu byli w **Indonezji**. Pierwsza komórka marksistowska powstała na terenie holenderskich Indii Wschodnich już w 1914 roku, założona przez... Holendra Hendricusa J. F. M. Sneevlieta (później wielkiego miłośnika rewolucji październikowej) jako część ISDV (Socjal-demokratycznego Związku Indii), miała ona jednak ograniczony zasięg,

a potem niemal zamarła po deportacji założyciela do Holandii (Kratoska, Batson, 1999, s. 265). Odrodziła się w 1920 roku jako PKI, czyli Komunistyczna Organizacja Indii (od 1924 roku jako Komunistyczna Partia Indonezji, KPI), wciąż jednak była zdominowana przez Holendrów, a przede wszystkim Komintern, do którego w 1921 roku przyłączyła się jako pierwsza partia komunistyczna w Azji (Kahin, 1952, s. 77). W obliczu represji holenderskich na początku lat 20. (które zdziesiątkowały inne antykolonialne partie na terenie Indii Wschodnich) KPI utraciła wielu swoich przywódców, stała się jednak znaczącą siłą polityczną. Pewność siebie sprawiła, że część działaczy KPI próbowała wzniecić antykolonialne powstanie mimo sprzeciwu Kominternu. Sporadyczne walki toczyły się w Banten w listopadzie 1926 oraz w Minangkabau na zachodniej Sumatrze na początku 1927 roku, jednak komunistyczna rebelia została łatwo stłumiona, co doprowadziło do delegalizacji KPI i aresztowania bądź emigracji jej członków; KPI przestała się liczyć jako siła polityczna i zeszła do podziemia (Kratoska, Batson, 1999, s. 265). Od tej pory główną rolę w antykolonialnym ruchu narodowowyzwoleńczym w Indiach Wschodnich zaczęli odgrywać nacjonaści, których pozycję polityczną wzmocniła okupacja japońska.

KPI powróciła do polityki po 1945 roku, gdy wzięła aktywny udział w walce narodowowyzwoleńczej z wojskami holenderskimi i wyrosła na głównego konkurenta ruchu nacjonalistycznego. Przysłane z Moskwy kierownictwo z „zawodowym rewolucjonistą” Musso na czele (zdolnym organizatorem, który poprzednie 12 lat spędził w Moskwie) przejęło władzę w partii w sierpniu 1948 roku i zjednoczywszy partie lewicowe pod swoim sztandarem, starało się – na wyraźne polecenie Kremla (sam Musso nazwał swój program „planem Gottwalda”) – przejąć przywództwo w walce antykolonialnej z rąk nacjonalistów i ich (wówczas nieuznawanego) rządu republikańskiego (McVey, 2009, s. 76-77). Gdy we wrześniu 1948 roku KPI opanowała ważne miasto Madiun we Wschodniej Jawie, Musso 18 września ogłosił powstanie narodowe zarówno przeciwko Holendrom, jak i rządowi Republiki, tworząc „radziecką republikę Indonezji” (Swift, 1989, s. 51-52). Popełnił tym samym błąd, który kosztował go życie, a komunistów – zwycięstwo. Wojska republiki po krwawych walkach (w których zginął m.in. Musso) odbiły Madiun, niszcząc potęgę KPI; sukces dał im tak potrzebną przychylność Stanów

Zjednoczonych (Waszyngton od tego momentu uznał, że Holendrzy nie są już potrzebni w Indonezji, by zatrzymać falę komunizmu, ponieważ skuteczniej mogą to robić miejscowi), która istotnie przyczyniła się do zwycięstwa nacjonalistów w walce z Holandią i uzyskania przez Indonezję niepodległości w 1949 roku (Bonczol, 2012, s. 37-48).

Mimo upadku powstania w Madiunie i ciężącego przez następną dekadę na komunistach odium zdrady sprawy narodowej KPI zdołała stopniowo odbudować swoją pozycję w połowie lat 50. Stało się tak dzięki złej sytuacji gospodarczej kraju oraz sprawnemu przywództwu Adita, dla którego jednak główną inspiracją był maoizm, a nie rewolucja rosyjska. KPI taktycznie popierała prezydenta Sukarno i dzięki temu stała się w latach 60. drugą najważniejszą siłą polityczną Indonezji (obok armii) i trzecią najliczniejszą partią komunistyczną na świecie (Bonczol, 2013, s. 56-122). Jednakże po zamachu stanu w 1965 roku i przejęciu rządów przez armię pod przywództwem generała Suharto KPI przegrała walkę o władzę, a jej członkowie zginęli w masowych rzeziach (śmierć poniosło od 600 tys. do 2 mln ludzi; Gittings, 1999, s. 247), które unicestwiły komunizm jako siłę polityczną w Indonezji. Tym samym w 1965 roku spuścizna rewolucji październikowej (po 1948 i tak zapośredniczona przez maoizm) przestała oddziaływać w tym kraju.

Oprócz wpływu bezpośredniego rewolucja październikowa i marksizm miały również wpływ pośredni na rządzącego Indonezją w latach 1945-1965 Sukarna. Ten typowy przedstawiciel „pokolenia Bandungu” „najlepiej uosabiał cechy postkolonialnych przywódców: złudzenia, religijność polityczną i wrodzony brak serca” (Johnson, 1989, s. 514). W swojej wielce oryginalnej ideologii (będącej wszakże przykrywką dla osobistych ambicji), której najbardziej wyrazistym przejawem były sukarnoizmy (indonezyjska wersja nowomowy), łączył marksizm z populizmem, nacjonalizmem i elementami magicznymi, natomiast w przemowach i pracach cytował Lenina (ale także Sun Jat-sena, Gandhiego, Atatürka czy Jeffersona). Jak podsumował Łukasz Bonczol, „jakkolwiek karkołomne – ujmując rzecz dosadniej – niedorzeczne byłoby dla człowieka Zachodu połączenie nacjonalizmu z islamem i komunizmem, w indonezyjskim kontekście kulturowym zabieg ten miał wewnętrzną logikę. Była to typowa jawajska synteza idei polityczno-religijnych. Tamtejszy tradycyjny ogląd świata uwzględnia wiarę w wyjątkowe po-

słannictwa wybitnych jednostek, nadzwyczajną duchową siłę wybrańców. We władzy kryje się pierwiastek nadprzyrodzony, potężny władca zaś posiada niepojętą dla innych umiejętność synkretycznego łączenia nieredukowalnych przeciwieństw – ognia z wodą, dobra ze złem, gniewu ze spokojem, starego z nowym, radykalizmu z konserwatyzmem. Sukarno występował jako wielki unifikator, zdolny pogodzić sprzeczne pojęcia i tendencje, wyzwalając tym samym niewyobrażalną energię” (Bonczol, 2013, s. 73). To dawało mu ogromną popularność społeczną i długo pozwalało rządzić mimo klęski gospodarczej kraju. Szczególnie w ostatnich latach swoich rządów Sukarno wpadł w „pułapkę Bandungu” i zbliżył się do obozu socjalistycznego (głosił m.in., że „USA jest terazniejszością, a ZSRR przyszłością”; Van der Kroef, 1957, s. 115) oraz był życzliwy wobec KPI, jednakże zamach stanu z 1965 roku i będące jego konsekwencją odsunięcie Sukarna od władzy rok później przez Suharta skutecznie przekreśliły tę politykę. Po 1965 roku Indonezja stała się krajem zdecydowanie prozachodnim, co zakończyło dziedzictwo rewolucji październikowej w tym kraju.

Komuniści mogli również przejąć władzę w **Birmie**, gdzie wpływy marksizmu były wyraźne. W tym tradycyjnie buddyjskim kraju od lat 20. i 30. antykolonialni działacze niepodległościowi właśnie do buddyzmu odnosili popularny za sprawą rewolucji październikowej socjalizm i próbowali połączyć te dwie ideologie. Ba Yin, późniejszy minister edukacji w rządzie niepodległej Birmy, stwierdził, że „Marks musiał być pod bezpośrednim lub pośrednim wpływem Buddy” (Lintner, 1989, s. 17). Ba Swe, na krótko premier Birmy w latach 1956-1957, wsławił się powiedzeniem: „teoria marksistowska nie jest antagonistyczna wobec filozofii buddyjskiej. Te dwie są, szczerze mówiąc, niemalże podobne”; swoje rozumowanie opierał na politycznej reinterpretacji tradycyjnego birmańskiego powiedzenia: „tylko mając pełen brzuch, można dochować zasad (buddyjskich)” – według Ba Swe tylko państwo socjalistyczne, poprzez zapewnienie ludności podstawowych dóbr, może sprawić, że ludzie skupią się na tym, na czym powinni, czyli na poszukiwaniu wyzwolenia (nirwany) (Ba Swe, 1952, s. 13-17). U Nu, późniejszy długoletni premier (1948-1962, z przerwami), w swoich wczesnych pracach starał się z kolei udowodnić, że socjalistyczny system ma podobnie jak buddyzm „właściwe spojrzenie” na własność prywatną, rzecz z natury

niestałą. Zdaniem U Nu socjalizm miał wyzwolić ludzi z fałszywej świadomości samych siebie.

Tymi i podobnymi poglądami nacjonaści birmańscy inkorporowali wyzwolenie ekonomiczne do szerszej, buddyjskiej koncepcji wyzwolenia z kręgu wcieleń (Walton, 2012, s. 128-134). W poszukiwaniach ideowych ZSRR odgrywał ważną rolę jako wzorzec. Pisarz Pi Monin także portretował Rosję jako model rozwoju (Walton, 2012, s. 128-134), natomiast w najważniejszym klubie literackim Nagani w Rangunie (będącym intelektualnym centrum birmańskiego ruchu narodowego) nie mało było prac wychwalających ZSRR i jego system społeczno-polityczny (Zöllner, 2009, s. 5-19). Ze stu jeden opublikowanych przez ten klub zagranicznych książek trzydzieści dwie traktowały o rewolucji, sześć o Leninie i trzy o Stalinie (Aung San Suu Kyi, 1991, s. 132). Kwintesencją fascynacji Związkiem Radzieckim był artykuł napisany przez wspomnianego Ba Swe zatytułowany *Stalin, budowniczy ziemskiej nirwany*, w którym autor wychwalał radzieckiego przywódcę oraz zalety społeczne i ekonomiczne życia w tym kraju, gdyż wydawały mu się zbliżone do birmańskiej wizji socjalistycznego raju (owej „ziemskiej nirwany”), którą pragnął zrealizować w Birmie (Walton, 2012, s. 134).

Te naiwne, choć szczere próby połączenia buddyzmu z marksizmem upadły w momencie rozejścia się dróg nacjonalistów birmańskich i komunistów w drugiej połowie lat 40. Komuniści pod wodzą Komunistycznej Partii Birmy (KPB, od 1946 roku podzielonej na dwa skrzydła: bardziej zachowawczą Białą Flagę Than Tuna oraz skrzydło radykalniejsze dowodzone przez *thakina* Soe; Smith, 1999, s. 122-175) przegrali walkę o rząd dusz w społeczeństwie z nacjonalistami kierowanymi przez Aung Sana. Proklamacja niepodległości Birmy 4 stycznia 1948 roku doprowadziła ich do wszczęcia rebelii w marcu tegoż roku. Pomimo początkowych sukcesów komuniści ponieśli porażkę w walkach z armią rządową i od lat 50. przeszli do partyzantki (Lintner, 1990, s. 3-25).

Chociaż KPB pozostała trwałym elementem birmańskiej sceny politycznej aż do 1989 roku, to wojskowo nie miała już szans na zwycięstwo, szczególnie po sukcesach armii rządowej w połowie i pod koniec lat 60. KPB również, wbrew głosom z Zachodu oskarżającym komunistów birmańskich o poddanie się wpływom Moskwy, nie była marionetką w rę-

kach Kremla: wpływ rewolucji październikowej można określić jako ideowy, nie zaś polityczny; Moskwa wspierała KPB głównie moralnie (Lutz-Auras, 2015, s. 177-179). Birmańscy komuniści za to w połowie lat 60. przyjęli maoizm, co krótkofalowo dało im wsparcie chińskie (po 1968 roku zbrojne) i umożliwiło zajęcie pogranicza birmańsko-chińskiego, jednakże długofalowo doprowadziło do utraty poparcia społecznego, a następnie do unicestwienia partii w 1989 roku przez birmańskie mniejszości etniczne, stanowiące większość jej oddziałów zbrojnych i traktowane przez komunistyczne przywództwo jako „mięso armatnie” (wojownicza mniejszość Wa zniszczyła KPB w 1989 roku, a ci, którzy ocaleli, uciekli do Chin; Smith, 1999, s. 155-175, 371-384; Lintner, 1990, s. 25-47).

Pod względem ideowym zagrożenie ze strony KPB ostudziło entuzjazm inteligencji birmańskiej do marksizmu. Lewicujący i socjalizujący przywódcy birmańscy ideowo i politycznie odrzucili komunizm w wydaniu radzieckim, czego najlepszym przykładem były słowa z wystąpienia premiera U Nu w parlamencie birmańskim: „cała przypisywana Karolowi Marksowi mądrość czy wiedza warta jest mniej niż jedna dziesiąta części piasku leżącego pod nogami naszego wielkiego Pana Buddy. Taka jest właśnie różnica między nimi” (*The Light...*, 1952). Od tego momentu Birma, wciąż mocno lewicowa (U Nu w swoim programie *Pyidawtha* – „kraj błogosławiony” – zapożyczył kilka radzieckich pomysłów gospodarczych, takich jak centralne planowanie czy dominująca rola państwa w gospodarce), skierowała się nieznacznie w stronę ruchu państw niezaangażowanych (U Nu brał udział w konferencji w Bandungu), natomiast po wojskowym zamachu stanu w 1962 roku wybrała socjalistyczną autarkię pod nazwą „birmańskiej drogi do socjalizmu” (mającą pewne źródła marksistowskie, głównie w sferze ekonomicznej; *The Burmese Way...*, 1962). Ideologicznie „birmańska droga do socjalizmu” miała być drogą środka pomiędzy skrajnościami kapitalizmu i komunizmu – w rzeczywistości jednak była parawanem dla władzy wojska (Taylor, 2009, s. 299). Chociaż w połowie lat 60. relacje Rangun z Moskwą się poprawiły (łączył ich wspólny wróg, jakim była prochińska już KPB), to Birma zazdrośnie strzegła swojej niezależności od wszelkich wpływów zewnętrznych, co skutecznie uniemożliwiło odrodzenie się proradzieckich sympatii. Po 1979 roku, gdy Birma wystąpi-

ła ze (zdominowanego już przez ZSRR) ruchu państw niezaangażowanych, a następnie po 1988 roku, gdy armia birmańska zmieniła politykę na kapitalistyczną, spuścizna rewolucji październikowej w tym kraju stopniowo obumierała, a następnie całkiem zamarła.

Blisko przejścia władzy byli również komuniści w **Malezji**, gdzie w trakcie okupacji japońskiej główną siłą militarną stała się partyzantka Komunistycznej Partii Malezji. Po wojnie KPM marzyła o stworzeniu republiki ludowej i dopiero brutalna, acz skuteczna brytyjska pacyfikacja w czasie stanu wyjątkowego (1948-1960) zniszczyła potęgę KPM i odsunęła od Malezji widmo komunizmu. ZSRR *de facto* spisał KPM na straty i nie wspierał jej w żaden znaczący sposób (Turnbull, 1999, s. 269-275). Stało się tak głównie z powodu braku środków finansowych oraz dlatego, że KPM była od początku partią chińską, która z czasem przyjęła oblicze maoistowskie, przez co wpływ rewolucji październikowej (i ZSRR) w Malezji był zapośredniczony i drugorzędny.

Pewne szanse na zwycięstwo marksizm inspirowany rewolucją październikową miał również w **Timorze Wschodnim**, gdzie walka narodowowyzwoleńcza złączyła się z postulatami marksistowskimi. Timorscy nacjonaliści z marksizującej partii Fretilin po opuszczeniu wyspy przez Portugalię 28 listopada 1975 roku przeprowadzili zamach stanu i ogłosili niepodległość, jednakże swą walkę przegrali m.in. z powodu kalkulacji zimnowojennej. Deklaracja niepodległości Timoru dała Indonezji pretekst do najazdu, który nastąpił 7 grudnia 1975. Wojska indonezyjskie szybko opanowały kraj i okupowały wyspę do 2002 roku, dopuszczając się licznych mordów graniczących z ludobójstwem. Dżakarta miała na swoje działanie ciche przyzwoleństwo Waszyngtonu, który nie chciał dopuścić deklaratywnie proradzieckich marksistów z Fretilinu do kontroli ważnych cieśnin w regionie (Bonczol, 2008, s. 41-75). Przy jedynie moralnym wsparciu Moskwy oznaczało to wówczas klęskę marzeń Timorczyków o niepodległości i brutalną okupację indonezyjską. Timorski ruch narodowowyzwoleńczy odrodził się w latach 90. i doprowadził do odzyskania niepodległości, nie miało to już jednak nic wspólnego ze spuścizną rewolucji rosyjskiej.

Najsłabiej rewolucja październikowa wpłynęła na Tajlandię, Filipiny i Singapur. W przypadku **Tajlandii** komunizm nie odniósł sukcesu, gdyż Syjam był jedynym (oprócz Japonii) państwem azjatyckim, któ-

re uniknęło kolonizacji; nie istniała tu więc „narodowowyzwoleńcza” atrakcyjność komunizmu. Po zakończeniu II wojny światowej partyzantka Komunistycznej Partii Syjamu (powiązana raczej z Chinami niż z ZSRR) dokuczała siłom rządowym aż do złożenia broni w latach 80. Jednak KPS nie stanowiła groźnej siły politycznej; służyła raczej jako negatywny punkt odniesienia w państwowo- i narodowotwórczej działalności rządzącej monarchii, która zdołała narzucić rozumienie „tajskości” wrogie komunizmowi (Winichakul, 1994, s. 1-20).

W przypadku religijnego społeczeństwa **Filipin** założona w 1932 roku Komunistyczna Partia Filipin nie zdobyła większego zainteresowania. Uaktualniła się i powróciła do polityki dwukrotnie: w czasie wojny z Japonią (kierowana przez nią chłopska partyzantka Hukbalahap była główną siłą antyjapońską) oraz w czasie dyktatury Marcosa (po 1968 roku). Za każdym jednak razem, mimo pewnych sukcesów na początku, komuniści nie byli w stanie zagrozić władzy centralnej (w latach 1948-1954 toczyli walkę zbrojną, którą przegrali; od 1968 roku wznowili ją, inspirowani Chinami, jednak niewiele zdziałali; Turnbull, 1999, s. 265-282). Komuniści nie zdobyli rządu dusz w społeczeństwie (co pokazała anty-Marcosowska rewolucja z 1986 roku, prowadzona pod hasłami religijnymi i demokratycznymi), a w momencie upadku bloku socjalistycznego zostali trwale zmarginalizowani.

Wreszcie w **Singapurze** rządząca państwem-miastem Partia Akcji Ludowej (PAP) Lee Kuan Yew została co prawda uformowana na wzorach leninowskich i początkowo taktycznie sprzymierzyła się z komunistami w walce antykolonialnej (Mauzy, Milne, 2002, s. 41), jednak w momencie zdobycia przez PAP dominacji politycznej w Singapurze oraz po ogłoszeniu niepodległości miasta (1965) Lee skutecznie tępił i ostatecznie usunął wpływy komunistyczne, czyniąc z PAP centrową partię władzy, której polityka gospodarcza przypomina europejską socjaldemokrację, zaś ideologia opiera się na pragmatyzmie, merytokracji, multikulturowości oraz komunitaryzmie (Tremewan, 1996, s. 105).

Podsumowanie

Rewolucja rosyjska wywarła znaczący wpływ na Azję Południowo-Wschodnią, stając się bezpośrednią i pośrednią inspiracją dla antykolonialnych ruchów narodowowyzwoleńczych w regionie. Najsilniej wpłynęła na Wietnam oraz Laos, gdzie komuniści dzięki sprzyjającym okolicznościom wewnętrznym byli w stanie przejąć kierownictwo w ruchu antykolonialnym. W innych państwach regionu wpływ rewolucji pozostał niejednoznaczny – od Indonezji, gdzie komuniści byli blisko zdobycia władzy, ale zostali unicestwieni w 1965 roku, po kraje takie jak Singapur czy Filipiny, w których właściwie się nie liczyli.

Spuścizna rewolucji rosyjskiej była istotna na płaszczyźnie myśli politycznej. Radziecki marksizm zafascynował wielu azjatyckich myślicieli i polityków, szczególnie z krajów buddyjskich, usiłujących połączyć założenia tej ideologii z buddyjską religią. Próby takie miały miejsce w Birmie i Kambodży („buddyjski socjalizm”), wszędzie jednak dominowała potrzeba niezależności, przejawiająca się w podkreślaniu własnych tradycji (i ich zbieżności z marksizmem), co doprowadziło do autarkicznych prób rozwoju gospodarczego, a w konsekwencji do częściowego bądź pełnego niepowodzenia modernizacji tych krajów. Również dla innych przywódców Azji Południowo-Wschodniej (takich jak Sukarno) starających się eklektycznie łączyć wpływy radzieckie z własną tradycją rewolucja rosyjska stanowiła inspirację, co sprawiło, że przez dziesięciolecia dekolonizująca się Azja pozostawała pod silnym wpływem lewicowych ideologii. Dopiero ostatnie dekady przyniosły zmierzch tej fascynacji.

Spuścizna rewolucji pośrednio przejawia się również w ruchu państw niezaangażowanych, które wprawdzie szukały trzeciej drogi, ale z czasem zbliżyły się do bloku socjalistycznego. Chociaż ruch państw niezaangażowanych poniósł porażkę, to jego ideowe założenia do dziś są obecne w wielu państwach azjatyckich (Chiny, Birma, Indonezja), a tym samym wciąż istnieje pośrednie następstwo rewolucji rosyjskiej w Azji.

The Heritage of the Russian Revolution in Southeast Asia

The impact of the Russian Revolution in Southeast Asia remains ambiguous. In this considerably diverse region, composed of countries with different cultural and

civilizational backgrounds and often multi-ethnic ones, the Russian Revolution exerted a mixed impact. It inspired anti-colonial freedom movements (in Southeast Asia, as in East Asia Marxism was understood mainly via the nationalistic prism) while at the same time being limited by hostility towards religion and by opposition to the control of the communist movement from Moscow. Thanks to many similarities with Confucianism the influence of the Russian Revolution proved to be most long-lasting in Vietnam (and in Laos). In Buddhist Burma and Cambodia local political elites tried to mix Marxism with Buddhism ("Buddhist socialism") but finally embarked on indigenous, autarchic models of socialist development. The impact of the Russian Revolution on other parts of Southeast Asia was much weaker. Only in Indonesia until 1965 communists enjoyed widespread support, but it was later annihilated (the same happened, although for different reasons, in Malaysia after 1948 and in East Timor after 1975). The influence of the Russian Revolution on Thailand, Philippines, and Singapore remained minimal. Finally, the October Revolution partially influenced the ideology of the non-alignment movement which still has important impact on Southeast Asian countries.

Наследие русской революции в Юго-Восточной Азии

Наследие русской революции в Юго-Восточной Азии остается неоднозначным. В этом чрезвычайно разнообразном регионе Азии, находятся страны, имеющие свои культурно-цивилизационные особенности, население которых часто составляют различные этнические группы, последствия русской революции также были разнообразны. Революция безусловно вдохновила народно-освободительные движения (также в этой части Азии марксизм воспринимался главным образом через призму национализма), хотя ее влияние осталось ограниченным из-за враждебности к религии и несогласия на «ручное управление» Москвой коммунистическим движением. Из-за многих похожих элементов марксизма с конфуцианством наследие русской революции оказалось самым сильным во Вьетнаме (и в зависящем от Вьетнама Лаосе). В буддийской Бирме и Камбодже политические элиты пытались объединить марксизм с буддизмом (т.н. «буддийский социализм»), но со временем выбрали свое собственное авторитарное видение социалистического развития. Последствия русской революции в остальной части Юго-Восточной Азии были значительно слабее. Только в Индонезии коммунисты имели большое влияние вплоть до 1965 г., но были вытеснены (аналогично, хотя и по разным причинам, это произошло в Малайзии после 1948 г. и в Восточном Тиморе после 1975 г.). В Таиланде, на Филиппинах и в Сингапуре последствия русской революции оставались минимальными. Наконец, Октябрьская революция оказала косвенное влияние на идеологию государств – членов Движения неприсоединения, которая имеет большое значение для стран Юго-Восточной Азии.

Bibliografia

- Albrycht I. (red.), 2009, *Partnerstwo Wschodnie w kontekście Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i agendy Grupy Wyszehradzkiej*, Kraków.
- Anderson B., 1997, *Wspólnoty wyobrażone*, Kraków.
- Applebaum A., 2013, *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944-1956*, Warszawa.
- Aung San Suu Kyi, 1991, *Intellectual Life in Burma and India under Colonialism*, [w:] Aung San Suu Kyi, *Freedom from Fear and Other Writings*, London.
- Ba Swe, 1952, *The Burmese Revolution*, Rangoon, Information Department.
- Babbie E., 2009, *Podstawy badań społecznych*, tłum. W. Betkiewicz, Warszawa.
- Bauer O., 1975, *Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie*, [w:] O. Bauer, *Werkausgabe*, t. 1, Wiedeń.
- Bechev D., 2015, *Russia in the Balkans: How Should the EU Respond?*, „European Policy Centre. Policy Brief”, 12 X.
- Benken P., 2016, *Ofensywa Tet 1968. Studium militarno-polityczne*, Szczecin.
- Bieri M., 2015, *The Western Balkans Between Europe and Russia*, „CSS Analyses in Security Policy”, no. 170.
- Bonczol Ł., 2008, *Timor Wschodni. Od reliktu kolonializmu do problemu międzynarodowego*, Wrocław.
- Bonczol Ł., 2012, *Zrozumieć Indonezję. Nowy Ład generała Suharto*, Warszawa.
- Bromke A., 2001, *Nacjonalizm w nowoczesnym świecie*, [w:] S. Helnarski (red.), *Nacjonalizm. Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej*, Toruń.
- Bukalska P., 2003, *Nowa Grupa Wyszehradzka w nowej Unii Europejskiej – szanse i możliwości rozwoju*, Warszawa.
- Carrère d'Encausse H., 1992, *Bolszewicy i narody, czyli Wielkie Urągowisko 1917-1930*, tłum. K. Kowalski, Warszawa.
- Castells M., 2009, *Koniec tysiąclecia*, red. nauk. M. Marody, tłum. J. Stawiński, S. Szymański, Warszawa.
- Carroll W. H., 2008, *Narodziny i upadek rewolucji komunistycznej*, tłum. A. Żabokrzycki, Kąty Wrocławskie.
- Chang J., Halliday J., 2007, *Mao*, tłum. P. Amsterdamski, Warszawa.

- Cherniavskiy S., 2010, *Russia and Azerbaijan. The Special Features and Main Vectors of Interstate Cooperation in the Post-soviet Period*, „The Caucasus & Globalization”, vol. 4, no. 1-2.
- Chlebda W., de Lazari A., 2000, *Naród radziecki*, [w:] A. de Lazari (red.), *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 3, Łódź.
- Cichocki J., 1997, *Rosyjskie zaangażowanie na Zakaukaziu*, Warszawa.
- Cristi M., 2009, *Durkheim's Political Sociology. Civil Religion, Nationalism and Cosmopolitanism*, [w:] A. Hvithamar, M. Warburg, B. A. Jacobsen (eds.), *International Studies in Religion and Society*, vol. 10: *Holy Nations and Global Identities: Civil Religion, Nationalism and Globalization*, Leiden–Boston, online: <http://dx.doi.org/10.1163/ej.9789004178281.i-310.19>.
- Dmochowski T., 1999, *Interwencja mocarstw na Syberii i Dalekim Wschodzie (1918-1922)*, Toruń.
- Dmochowski T., 2008, *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga*, Gdańsk.
- Dobrzycki W., 1996, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa.
- Dymarski M., 2010, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław.
- Dziak W., 2004, *Kim Jong-il*, Warszawa.
- Dziak W., Bayer J., 2007, *Mao. Zwycięstwa, nadzieje, porażki*, Warszawa.
- Dziak W., Strnad G., 2011, *Republika Korei. Zarys ewolucji systemu politycznego*, Warszawa.
- Dziewanowski K., 1989, *Brzemie białego człowieka. Jak zbudowano Imperium Brytyjskie*, Warszawa.
- Fanon F., 1985, *Wykłęty lud ziemi*, tłum. H. Tygielska, Warszawa.
- Fredholm M., 2005, *The Russian Energy Strategy & Energy Policy: Pipeline Diplomacy or Mutual Dependence?*, Conflict Studies Research Centre, IX.
- Fukuyama F., 2015, *Ład polityczny i polityczny regres. Od rewolucji przemysłowej do globalizacji demokracji*, tłum. J. Pyka, Poznań.
- Gacek Ł., 2013, *Azja Centralna w polityce energetycznej Chin*, Kraków.
- Gawlikowski K., 2001a, *Dwie drogi odchodzenia od komunizmu: Rosja i Chiny*, [w:] K. Gawlikowski, R. Paradowski (red.), *Rosja-Chiny. Dwa modele transformacji*, Toruń.
- Gawlikowski K., 2001b, *O komunizmie w Europie i Azji uwag kilka*, [w:] K. Gawlikowski, R. Paradowski (red.), *Rosja-Chiny. Dwa modele transformacji*, Toruń.
- Gellner E., 1991, *Narody i nacjonalizm*, tłum. T. Hołówka, Warszawa.
- Gittings J., 1999, *The Indonesian Massacres, 1965-66*, [w:] M. Levene, P. Roberts (eds.), *The Massacre in History*, New York.
- Gizicki W., 2013, *A Security Community. Poland and Her Visegrad Allies: the Czech Republic, Hungary and Slovakia*, Lublin.
- Gniazdowski M., Groszkowski J., Sadecki A., 2014, *Wyszehradzka kakofonia wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Analizy OSW”, Warszawa.
- Gomółka K., Borucińska-Dereszkiewicz I., 2015, *Stosunki Polski z Armenią, Azerbejdżanem i Gruzją na przełomie XX i XXI wieku*, Toruń.

- Górecki W., 2014, *Coraz dalej od Moskwy. Rosja wobec Azji Centralnej*, Warszawa.
- Górnicki W., 1980, *Bambusowa klepsydra*, Warszawa.
- Gyallay-Pap P., 2005, *Reconstructing Cambodian Polity: Buddhism, Kingship and the Quest for Legitimacy*, [w:] I. Harris (ed.), *Buddhism, Power and Political Order*, London–New York.
- Halilović E., 2012, *Postsovjetski geopolitički prostor i Balkan*, Sarajevo.
- Haynes J., 1998, *Religion in Global Politics*, Routledge, London–New York.
- Hobsbawm E., 2015, *Introduction: Inventing Traditions*, [w:] E. Hobsbawm, T. Ranger (eds.), *The Invention of Tradition*, Cambridge, online: <http://dx.doi.org/10.1017/CBO9781107295636.001>.
- Holzer J., 2000, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa.
- Indraratna A. D. V. de S. (ed.), 1998, *Fifty Years of Sri Lanka's Independence: a Socio-Economic Review*, Colombo.
- Iwanek K., Burakowski A., 2013, *Indie. Od kolonii do mocarstwa. 1857-2013*, Warszawa.
- Jacob L. M., 1973, *Sri Lanka from Dominion to Republic: a Study of the Changing Relations with the United Kingdom*, London.
- Janicki K., 2009, *Abchazja i Osetia Południowa. Pionki w grze mocarstw 1992-2009?*, [w:] K. Janicki, M. Buchta (red.), *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, Kraków–Warszawa.
- Jarosiewicz A., Falkowski M., 2008, *Wielka gra wokół Turkmenistanu*, Warszawa.
- Jarosiewicz A., Fischer E., 2015, *Euroazjatycka Unia Gospodarcza – więcej polityki, mniej gospodarki*, „Komentarze OSW”, nr 157.
- Jasińska-Kania A., 2001, *Narody, nacjonalizmy i konflikty narodowe*, [w:] M. Dobraczyński, A. Jasińska-Kania (red.), *Wiek wielkich przemian*, Toruń.
- Jaskułowski K., 2004, *Klasy, narody i rasy. Karola Marksa i Fryderyka Engelsa refleksja o nacjonalizmie*, „Sprawy Narodowościowe”, z. 24-25.
- Jelavich B., 2005, *Historia Bałkanów*, t. 2: *Wiek XX*, tłum. M. Chojnacki, J. Hunia, Kraków.
- Jelonek A. W., 2002, *W stronę nieliberalnej demokracji. Szkice z antropologii politycznej Azji Południowo-Wschodniej*, Warszawa.
- Jelonek A. W., 2008, *Kambodża. Historia państw świata w XX wieku*, Warszawa.
- Johnson P., 1989, *Historia świata (od roku 1917)*, London.
- Jonson L., 2004, *Vladimir Putin and Central Asia: The Shaping of Russian Foreign Policy*, New York.
- Kaczorowski B. (red.), 2009, *Państwa świata*, Warszawa.
- Kahin G. McT., 1952, *Nationalism and Revolution in Indonesia*, New York.
- Kałań D., Zasztowt K., 2013, *Biznes i demokracja: polityka V4 wobec Kaukazu Południowego*, „Biuletyn PISM”, nr 132 (1108).
- Karimow I., 2001, *Uzbekistan na progu XXI wieku*, tłum. D. Muszyńska-Wolny, Warszawa.
- Kieniewicz J., 2003, *Historia Indii*, wyd. 3 popr. i uzupełn., Wrocław.
- Kołański L., 2000, *Główne nurty marksizmu, cz. 2: Rozwój*, Poznań.
- Kozłowski K., 2011, *Państwo Środka a Nowy Jedwabny Szlak. Poradziecka Azja Centralna i Xinjiang w polityce CHRL*, Toruń.

- Kramer M., 2014, *Stalin, konflikt z Jugosławią i dążenie Sowietów oraz państw Europy Wschodniej do umocnienia kontroli. 1948-1953*, [w:] T. Snyder (red.), *Stalin i Europa. 1928-1953*, tłum. S. Kędzierski, Poznań.
- Kratoska P., Batson B., 1999, *Nationalism and Modernist Reform*, [w:] N. Tarling (ed.), *The Cambridge History of Southeast Asia*, vol. 2, part 1: *From c. 1800 to the 1930's*, Cambridge, online: <http://dx.doi.org/10.1017/CHOL9780521355063.006>.
- Kucharzewski J., 1998, *Od białego caratu do czerwonego. Epoka Mikołajewska*, Warszawa.
- Kuryłowicz M., 2017, *Rewolucja oraz dzieje ZSRR w perspektywie rosyjskiej edukacji historycznej*, [w:] A. Jach (red.), *Rewolucja rosyjska. Spuścizna. „Implementacje strategii” zmiany*, Kraków.
- Lankov A., 2001, *The Demise of Non-Communist Parties in North Korea (1945-1960)*, „Journal of Cold War Studies”, vol. 3, issue 1, online: <http://dx.doi.org/10.1162/15203970151032164>.
- Lenin W., 1978a, *Kwestia narodowa w naszym programie*, [w:] W. Lenin, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa.
- Lenin W., 1978b, *Uwagi krytyczne w kwestii narodowej*, [w:] W. Lenin, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa.
- Lintner B., 1989, *Outrage. Burma's Struggle for Democracy*, Bangkok.
- Lintner B., 1990, *The Rise and Fall of Communist Party of Burma (CPB)*, Ithaca, N.Y.
- Lipset S. M., 1960, *Political Man. The Social Bases of Politics*, London.
- Lüthi L. M., 2011, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, tłum. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa.
- Lutz-Auras L., 2015, *Russia and Myanmar – Friends in Need?*, „Journal of Current Southeast Asian Affairs”, vol. 34, no. 2, online: <http://nbn-resolving.org/urn/resolving.pl?urn:nbn:de:gbv:18-4-8775>.
- Marciniak W., 2001, *Rozgrabione imperium*, Kraków.
- Marks K., Engels F., 2000, *Manifest Komunistyczny*, Gdańsk.
- Matković H., 1998, *Povijest Jugoslavije*, Zagreb.
- Mauzy D. K., Milne R. S., 2002, *Singapore Politics Under the People's Action Party*, London – New York.
- McVey R. T., 2009, *The Soviet View of the Indonesian Revolution. A Study in the Russian Attitude Towards Asian Nationalism*, Jakarta–Kuala Lumpur.
- Mihailov V., 2010, *Państwa i narody bałkańskie w świadomości geopolitycznej Rosji. Rosja w świadomości geopolitycznej państw i narodów bałkańskich*, „Przegląd Geopolityczny”, t. 2.
- Mikulicz S., 2007, *Wspomnienia z Kambodży. Tuż po Pol Pocie...*, Toruń.
- Myers B. R., 2015, *North Korea's Juche Myth*, Busan.
- Olszewski W., 1991, *Historia Wietnamu*, Wrocław.
- On the Russian Chessboard*, 2014, „Helsinki Bulletin”, no. 104.
- Ostasz W., 2010, *Neutralizm powojennej Birmy w kontekście amerykańskiej i brytyjskiej polityki w regionie 1945-1962*, „Azja–Pacyfik”, t. 13.
- Ostaszewski P., 2000, *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata 1945-1975*, Warszawa.

- Ostaszewski P., 2006, *Wojna chińsko-wietnamska 1979*, [w:] P. Ostaszewski (red.), *Konflikty kolonialne i postkolonialne w Afryce i Azji 1869-2006*, Warszawa.
- Ostaszewski P., 2011, *Laos. Konflikt wewnętrzny i międzynarodowy 1945-1975*, Toruń.
- Pajewski J., 1996, *Historia powszechna 1871-1918*, wyd. 6, Warszawa.
- Panikkar K. M., 1972, *Azja a dominacja Zachodu 1498-1945*, tłum. K. Kęplisz, Warszawa.
- Peou S., 2000, *Intervention and Change in Cambodia. Towards Democracy?*, Bangkok–Singapore.
- Petrillo E. R., 2013, *Russian Foreign Policy Towards the Balkans: Which Perspective?*, „ISPI Analysis”, no. 169.
- Peyrouse S., 2011, *Turkmenistan: Strategies of Power, Dilemmas of Development*, New York.
- Polit J., 2004, *Smutny Kontynent. Z dziejów Azji wschodniej XX wieku*, Kraków.
- Polit J., 2008, *Pod wiatr. Czang Kaj-szek. 1887-1976*, Kraków.
- Polit J., 2013, *Stany Zjednoczone, Chińska Republika Ludowa i Republika Chińska wobec dwóch państw wietnamskich*, [w:] P. Benken (red.), *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 1, Oświęcim.
- Quinn-Judge S., 2002, *Ho Chi Minh: the missing years 1919-1941*, London.
- Roeder P. G., 1991, *Soviet Federalism and Ethnic Mobilization*, „World Politics”, vol. 43, no. 2, online: <http://dx.doi.org/10.2307/2010471>.
- Ross W., 2011, *Stosunki rosyjsko-chińskie: historia, współczesność, perspektywy*, [w:] P. Ostaszewski (red.), *Chińska Republika Ludowa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa.
- Seton-Watson H., 1967, *Nationalism and Imperialism*, [w:] A. J. Toynbee (ed.), *The Impact of the Russian Revolution. 1917-1967*, London–New York–Toronto.
- Simić P., 2009, *Tito – zagadka stulecia*, tłum. D. Ćirlić-Straszyńska, D. J. Ćirlić, Wrocław.
- Sławiński M. R., 1987, *Geneza Chińskiej Republiki Ludowej*, Warszawa.
- Smith M., 1999, *Burma. Insurgency and the Politics of Ethnicity*, Dhaka–Bangkok–New York–London.
- Smoleń M., 1994, *Stracone dekady. Historia ZSRR 1917-1991*, Warszawa–Kraków.
- Snow E., 1973, *Red Star over China*, London.
- Stępniewski T., 2011, *Geopolityka regionu Morza Czarnego w pozimnowojennym świecie*, Lublin–Warszawa.
- Suchecki W., 1961, *Geneza federalizmu radzieckiego*, Warszawa.
- Suny R. G., 1993, *The Revenge of the Past: Nationalism, Revolution, and the Collapse of the Soviet Union*, Stanford.
- Swearer D. K., 2010, *The Buddhist World of Southeast Asia*, Albany.
- Swift A., 1989, *The Road to Madiun. The Indonesian Communist Uprising of 1948*, Ithaca, N.Y.
- Szczesio S.L., 2009, *Balkańska beczka prochu (1980-2009)*, [w:] K. Janicki (red.) *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, Kraków–Warszawa.
- Szpala M., 2014, *Rosja w Serbii – miękka siła i twarde interesy*, „Komentarze OSW”, nr 150.

- Tanty M., 2003, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa.
- Taylor R. H., 2009, *The State in Myanmar*, London.
- The Light of the Dhamma. Summary of the Honorable Prime Minister's Speech Delivered in Parliament on 3rd October 1950 in Support of the Union of Burma*, 1952, Buddha Sasana Council Act.
- Toria M., 2016, *The Soviet Occupation of Georgia in 1921 and the Russian-Georgian War of August 2008. Historical Analogy as a Memory Project*, [w:] S. F. Jones (ed.), *The Making of Modern Georgia, 1918-2012. The First Georgian Republic and its Successors*, London.
- Tremewan Ch., 1996, *The Political Economy of Social Control in Singapore*, London, online: <http://dx.doi.org/10.1007/978-1-349-24624-3>.
- Trocki C. A., 1999, *Political Structures in the Nineteenth and Early Twentieth Centuries*, [w:] *The Cambridge History of Southeast Asia*, Cambridge, online: <http://dx.doi.org/10.1017/CHOL9780521355063.003>.
- Turnbull C. M., 1999, *Regionalism and Nationalism*, [w:] *The Cambridge History of Southeast Asia*, vol. 2, part 2: *From World War II to the present*, Cambridge, online: <http://dx.doi.org/10.1017/CHOL9780521355063.011>.
- Van der Kroef J. M., 1957, „Guided Democracy” in Indonesia, „Far Eastern Survey”, vol. 26, no. 8, online: <http://dx.doi.org/10.2307/3024455>.
- Végh Z., 2014, *Wyszehradzka pomoc rozwojowa w obszarze Partnerstwa Wschodniego*, Warszawa.
- Walicki A., 2002, *Rosja, katolicyzm i sprawa Polska*, Warszawa.
- Walicki A., 2005, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków.
- Walton M. J., 2012, *Politics in the Moral Universe: Burmese Buddhist Political Thought*, PhD dissertation, University of Washington.
- Wiatr J. J., 1978, *Marksizm i polityka*, Warszawa.
- Winichakul T., 1994, *Siam Mapped: A History of a Geo-Body of a Nation*, Honolulu.
- Wittfogel K. A., 2004, *Władza totalna. Studium porównawcze despotyzmu wschodniego*, Toruń.
- Wojnar M., 2015, *Obronić „czerwone imperium”. Polityka pamięci Federacji Rosyjskiej wobec państw bałtyckich – wybrane aspekty*, [w:] A. Nowak, M. Wojnar (red.), *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, Kraków.
- Wyciszkievicz E., 2008, *Rosyjska polityka energetyczna w basenie Morza Kaspijskiego*, [w:] E. Wyciszkievicz (red.), *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna a stosunki międzypaństwowe na obszarze postsowieckim*, Warszawa.
- Zöllner H.-B., 2009, *Neither Saffron nor Revolution: A Commentated and Documented Chronology of the Monks' Demonstrations in Myanmar in 2007 and their Background*, Berlin.
- Zyga S., 1971, *Chińska Republika Ludowa 1965-1970*, Warszawa.
- Арапов Д. Ю., 2003, *Россия и мусульманский мир*, [w:] *Сборник русского исторического общества*, t. 7 (155): *Россия и мусульманский мир*, Москва.
- Аринин А. Н., Марченко Г. В., 1999, *Уроки и проблемы становления российского федерализма*, Москва.

- Војводић М., 2011, *Српско-руски односи од почетка XVIII до краја XX века: међународне научни скуп 23-25. Септембар 2010*, Београд.
- Волобуев О., Карпачев С., Романов П., 2016, *История России. Начало XX – начало XXI века. Учебник*, Москва.
- Воскресенский А. Д., 2004, *Китай и Россия в Евразии историческая динамика политических взаимовлиянии*, Москва.
- Жебин А. З., 2006, *Эволюция политической системы КНДР в условиях глобальных перемен*, Москва.
- Жуков С. В. et al., 2010, *Глобализация рынка природного газа: возможности и вызовы для России*, Москва.
- Јовановић М., 2006, *Руска емиграција на Балкану (1920-1940)*, Београд.
- Јовановић М., 2012, *Срби и Руси 12-21 век (Историја односа)*, Београд.
- Каппелер А., 2000, *Россия – многонациональная империя*, Москва.
- Крюков М. В., 2010, *К вопросу о разночтениях в тексте «Декларации Карахана» 1919 г. (опыт текстологического анализа)*, [w:] С. Блюмхен (ред.) *Общество и государство в Китае: XI научная конференция Института востоковедения РАН*, Москва.
- Малашенко А., 2012, *Центральная Азия: на что рассчитывает Россия?*, Москва.
- Синицин Ф. Л., 2014, *Национальная политика СССР в предвоенный период (1938-1941 гг.)*, „Вестник РУДН”, *История России*, no. 1.
- Сталин Й., 1947a, *Сочинения*, т. 5, Москва.
- Сталин Й., 1947b, *Сочинения*, т. 12, Москва.
- Шульженко Ю. Л., 2005, *Из истории федерации в России*, Москва.

Źródła internetowe

- Abrahamyan E., 2015, *The Evolving Role of Russia's Military Presence in Armenia*, „Policy Forum Armenia”, online: <https://pfarmenia.wordpress.com/2015/09/12/the-evolving-role-of-russias-military-presence-in-armenia> – 12 VI 2017.
- Agreement (with Exchange of Notes) on Trade and Interchange between Tibet Region of China and India. Signed at Peking, on 29 April 1954*, 1958, „United Nations Treaty Series”, vol. 299, online: <https://treaties.un.org/doc/publication/unts/volume%20299/v299.pdf> – 31 V 2015.
- Armenia zacieśnia współpracę z Rosją*, 2014, „Niezależna”, online: <http://niezalezna.pl/82721-armenia-zaciesnia-wspolprace-z-rosja> – 6 VI 2017.
- Azerbaijan. Foreign Relations*, online: <http://countrystudies.us/azerbaijan/36.htm> – 15 V 2017.
- Berton P., 2000, *The Japanese Communist Party and Its Transformations*, „JPRI Working Paper”, no. 67, online: <http://www.jpri.org/publications/workingpapers/wp67.html> – 31 V 2017.
- Bohr A., 2016, *Turkmenistan: Power, Politics and Petro-Authoritarianism*, online: <https://www.chathamhouse.org/sites/files/chathamhouse/publications/research/2016-03-08-turkmenistan-bohr.pdf> – 22 IX 2017.

- BP Statistical Review of World Energy*, 2017, online: <https://www.bp.com/content/dam/bp/en/corporate/pdf/energy-economics/statistical-review-2017/bp-statistical-review-of-world-energy-2017-full-report.pdf> – 22 IX 2017.
- Brief History of CPI*, online: <https://sites.google.com/a/communistparty.in/cpi/brief-history-of-cpi> – 31 V 2017.
- Chikovani N., 2013, *The De-Sovietisation and Nationalization of History in Post-Soviet Georgia*, [w:] O. Karpenko, J. Javakhishvili (eds.), *Myths and Conflicts in the South Caucasus*, vol. 1: *Instrumentalisation of Historical Narratives*, online: http://cistr.ru/files/publ/Caucasus_2013_Myths_Vol1_EN1.pdf – 25 IX 2017.
- Chow E. C., Hendrix L. E., 2010, *Central Asia's Pipelines: Field of Dreams and Reality*, online: http://www.relooney.com/NS4053-Energy/0-Russia-Pipelines_1.pdf – 22 IX 2017.
- Ciešczyk B., 2016, *Gazprom żąda 5 miliardów dolarów od Turkmenistanu*, „Rynek wschodni.pl”, 7 VII, online: <http://www.rynekwschodni.pl/news/Gazprom-zada-5-miliardow-dolarow-od-Turkmenistanu,1651/> – 22 IX 2017.
- Czech Presidency of the Visegrad Group – Executive Report*, 2016, online: <http://www.visegradgroup.eu/documents/annual-reports/annual-report-of-the> – 26 VI 2017.
- Dodik: Puna podrška saradnji Policije Srpske i MUP-a Rusije*, 2016, „Nezavisne Novine”, 5 IV, online: <https://www.nezavisne.com/novosti/bih/Dodik-Puna-podrška-sa-radnji-policije-Srpske-i-MUP-a-Rusije/363326> – 9 X 2017.
- Dundua S., Karaia T., Abashidze Z., 2017, *National Narration and Politics of Memory in Post-Socialist Georgia*, „Slovak Journal of Political Sciences”, vol. 17, no. 2, online: <https://www.degruyter.com/downloadpdf/j/sjps.2017.17.issue-2/sjps-2017-0010/sjps-2017-0010.pdf> – 2 IX 2017.
- Dynamic Visegrad for Europe and Beyond–Program of the Slovak Presidency in the Visegrad Group (July 2014 – June 2015)*, 2014, online: <http://www.visegradgroup.eu/documents/presidency-programs/20142015-slovak> – 26 VI 2017.
- Factsheet and Figures*, 2017, online: https://eumm.eu/en/about_eumm/facts_and_figures – 29 VI 2017.
- Fuwa T., 2002, *Two Centuries and Japanese Communist Party*, online: http://www.jcp.or.jp/english/jps_weekly/2002-0708-fuwa.html – 31 V 2017.
- Fuwa T., 2015, *How the Japanese Communist Party Developed its Theory of Scientific Socialism*, online: <http://www.jcp.or.jp/english/jcpcc/blog/2016/04/how-the-japanese-communist-party.html> – 31 V 2017.
- Gawin D., 2015, *Polityka historyczna i demokratyczne państwo*, „Teologia Polityczna”, 30 VII, online: <http://www.teologiapolityczna.pl/polityka-historyczna-i-demokratyczne-panstwo-tekst-dariusza-gawina-2/> – 14 V 2016.
- Georgia Mulls Banning ex-KGB Members from Public Office*, 2009, „BBC News”, 26 XI, online: <http://news.bbc.co.uk/1/hi/world/europe/8380250.stm> – 25 IX 2017.
- Georgia: National Security Concept versus National Security. Programme Paper*, 2012, „Chatham House. The Royal Institute of International Affairs”, 1 VIII, online: <https://www.chathamhouse.org/publications/papers/view/185193> – 9 XI 2017.
- Georgia's New Security Concept*, 2011, „Civil Georgia”, online: <http://civil.ge/eng/article.php?id=24299> – 5 VI 2017.

- Georgian Deputy Ministers Visit Eurojust*, 2015, „EUROJUST. The European Union's Judicial Cooperation Unit”, 25 III, online: http://www.eurojust.europa.eu/press/News/News/Pages/2015/2015-03-25_Visit-Georgian-Deputy-Minister.aspx – 18 VI 2017.
- Hrvati, [w:] *Hrvatska Enciklopedija*, online: <http://enciklopedija.hr/Natuknica.aspx?ID=26386#poglavlje20850> – 22 IX 2017.
- Hungarian Presidency in the Visegrad Group (2013-2014)*, 2013, online: <http://www.visegradgroup.eu/documents/presidency-programs/20132014-hungarian> – 26 VI 2017.
- Khinchagashvili Sh., 2011, *A Georgian Perspective on Memory Conflicts*, „Memory at War: Blog”, 29 V, online: <http://cambridgeculturalmemory.blogspot.com/2011/05/georgian-perspective-on-memory.html> – 25 IX 2017.
- Kim Il Sung, 1955, *On Eliminating Dogmatism and Formalism and Establishing Juche in Ideological Work. Speech to Party Propagandists and Agitators*, online: <https://www.marxists.org/archive/kim-il-sung/1955/12/28.htm> – 31 V 2017.
- Kldiashvili N., 2009, *Okupatsiis kvireuli*, „1921 tslis 25 tebervali”, 2 II, online: <http://okupacia1921.blogspot.com/2009/03/37.html> – 25 IX 2017.
- Kublik A., 2013, *Putin dał Armenii tańszy gaz. Prezent za rezygnację ze stowarzyszenia z UE*, „Gazeta Wyborcza”, 2 XII, online: http://wyborcza.pl/1,75248,15063398,Putin_dal_Armenii_tanszy_gaz__Prezent_zarezygnacje.html – 24 VI 2017.
- Kumar Kar S., 2017, *India's Energy Supply Security: Prospects and Challenges*, „Modern Diplomacy”, 17 I, online: http://moderndiplomacy.eu/index.php?option=com_k2&view=item&id=2130:india-s-energy-supply-security-prospects-and-challenges&Itemid=208 – 22 IX 2017.
- Machaidze R., 2011, *Georgia's New National Security Concept*, online: <http://dfwatch.net/author/rusiko-machaidze> – 14 VI 2017.
- Markarov A., Galstyan N., Hayrapetyan G., 2016, *The Main Dimensions an Issues of Armenia a Foreign Security Policy*, [w:] K. Kakachia, A. Markarov (eds.), *Values and Identity as Sources of Foreign Policy in Armenia and Georgia*, online: https://www.researchgate.net/publication/312069316_values_and_identity_as_sources_of_foreign_policy_in_armenia_and_georgia – 22 VI 2017.
- Moniquet C., Racimora W. (eds.), 2013, *The Armenia-Iran Relationship. Strategic Implication for Security in the South Caucasus Region*, online: <http://www.esisc.org/upload/publications/analyses/the-armenian-iran-relationship/Armenian-Iran%20relationship.pdf> – 22 VI 2017.
- National Security Concept of Georgia*, 2005, online: <https://mod.gov.ge/assets/up-modul/uploads/pdf/NSC-ENG.pdf> – 23 VI 2017.
- National Security Concept of the Republic of Azerbaijan*, 2007, online: <https://www.files.ethz.ch/isn/154917/Azerbaijan2007.pdf> – 28 VI 2017.
- Nowosad P., 2017, *System polityczny Laosu: historia i współczesność*, Centrum Studiów Polska-Azja, online: <http://www.polska-azja.pl/p-nowosad-system-polityczny-laosu-historia-i-wspolczesnosc/> – 31 V 2017.
- Polska Prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej 2016-2017*, online: http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/europa/grupa_wyszehradzka/polska_prezydencja_w_grupie_wyszehradzkiej_2016_2017/?jsessionid=A96F03BB4308742260320ABBF5731B33.cmsap1p – 26 VI 2017.

- Ponczek E., 2013, *Polityka wobec pamięci versus polityka historyczna: aspekty semantyczny, aksjologiczny i merytoryczny w narracji polskiej*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2, online: <http://przeglad.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2013/09/pp-2013-2-007-022.pdf> – 25 IX 2017.
- Programme of the Polish Presidency of the Visegrad Group. 1 July 2016 – 30 June 2017*, 2016, online: <http://www.msz.gov.pl/resource/a5b2da03-00fa-454a-92e0-4f75a354a9d9:JCR> – 26 VI 2017.
- Protocol Concluded by Italy, Germany, and Japan, at Rome*, 1937, online: <http://avalon.law.yale.edu/wwii/tri3.asp> – 31 V 2017.
- Report of the Hungarian Presidency of the Visegrad Group. July 2013 – June 2014*, 2014, online: <http://www.visegradgroup.eu/documents/annual-reports/report-hu-v4-pres-07> – 26 VI 2017.
- Report of the Slovak Presidency of the Visegrad Group July 2014 – June 2015*, 2015, online: <http://www.visegradgroup.eu/documents/annual-reports/annual-report-sk-v4-pres> – 26 VI 2017.
- Republic of Armenia. National Security Strategy*, 2007, online: http://www.mfa.am/u_files/file/doctrine/Doctrineeng.pdf – 24 VI 2017.
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie sprawozdania na temat Bośni i Hercegowiny za 2015 r.*, 2016, online: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2016-0135+0+DOC+XML+V0//PL> – 9 X 2017.
- Rosyjsko-serbsko-białoruskie ćwiczenia przy granicy z Polską*, 2017, „Defence24.pl”, 6 VI, online: <http://www.defence24.pl/607136,rosyjsko-serbsko-bialoruskie-cwiczenia-przy-granicy-z-polska> – 22 IX 2017.
- Rurociąg BTC będzie uruchomiony 13 lipca*, 2006, „WNP.PL”, 30 V, online: http://nafa.wnp.pl/rurociag-btc-bedzie-uruchomiony-13-lipca,10499_1_0_0.html – 20 VI 2017.
- Sen Sarma A., 2012, *Uncertainty Still Looms Large Over TAPI*, „Indian Council of World Affairs. Issue Brief”, 28 IX, online: <http://icwa.in/pdfs/IBunsertanistill.pdf> – 22 IX 2017.
- The Burmese Way to Socialism*, 1962, online: http://www.ibiblio.org/obl/docs/The_Burmese_Way_to_Socialism.htm – 31 V 2017.
- The Final Declaration of The Geneva Conference: On Restoring Peace in Indochina*, 1954, online: <http://sourcebooks.fordham.edu/halsall/mod/1954-geneva-indochina.html> – 31 V 2017.
- Tomasiewicz J., 2012, *Maoizm, polpotyzm, dengizm: trzy formy azjatyckiego marksizmu*, Centrum Studiów Polska-Azja, online: <http://www.polska-azja.pl/maoizm-polpotyzm-dengizm-trzy-formy-azjatyckiego-marksizmu/> – 31 V 2017.
- Turkmen Leader Claims Massive New Gas Find*, 2006, „Reuters”, 2 XI, online: <http://uk.reuters.com/article/energy-turkmenistan-gas-idUKL0283934720061102?sp=true> – 22 IX 2017.
- Turkmenistan Takes Tough Measures*, 2017, „Natural Gas World”, 3 I, online: <http://www.naturalgasworld.com/turkmenistan-and-iran-the-gas-dilemma-35202> – 22 IX 2017.
- United Nations – Security Council, 1999, *Resolution 1244 (1999)*, online: <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N99/172/89/PDF/N9917289.pdf?OpenElement> – 22 IX 2017.

- V4 Trust-Program for the Czech Presidency of the Visegrad Group (July 2015 – June 2016), 2015, online: <http://www.visegradgroup.eu/documents/presidency-programs/20152016-czech> – 26 VI 2017.
- Vietnamese Declaration of Independence, 1960-1962, [w:] Ho Chi Minh, *Selected Works*, vol. 3, Hanoi, online: <https://www.marxists.org/reference/archive/ho-chi-minh/works/1945/declaration-independence.htm> – 31 V 2017.
- Wawrzyński P., 2013, *The Past, Polish Politics of Memory, and Stereotyping: an Intercultural Perspective*, online: http://www.academia.edu/7162078/The_Past_Polish_Politics_of_Memory_and_Stereotyping_an_intercultural_perspective_on-line – 25 IX 2017.
- Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych państw Grupy Wyszehradzkiej w sprawie Partnerstwa Wschodniego, 2017, online: <http://www.ms.gov.pl/resource/32106302-4d8d-4e86-bcc6-2e4a43c3e356:JCR> – 26 VI 2017.
- Završen miting vlasti i protest opozicije, 2016, „N1 BiH”, 14 V, online: <http://ba.n1info.com/a95738/Vijesti/Vijesti/Protesti-u-Banjaluci.html> – 9 X 2017.
- 4-сторонняя встреча по экспорту газа из Туркменистана в Европу состоялась в Ашхабаде, 2015, „Neftegaz.RU”, 2 V, online: <http://neftegaz.ru/news/view/137250-4-storonnyaya-vstrecha-po-eksportu-gaza-iz-Turkmenistana-v-Evropu-sostoyalas-v-g-Ashhabade> – 22 IX 2017.
- В Батуми начался демонтаж памятника советским солдатам, 2012, „Georgia Times”, 24 II, online: <http://www.georgiatimes.info/news/72447.html> – 25 IX 2017.
- ВЦИОМ, 2002a, А как Вы считаете, СССР - это был добровольный союз свободных республик - или он сохранил суть российской империи?, online: https://wciom.ru/zh/print_q.php?s_id=290&q_id=23150&date= – 15 XI 2002.
- ВЦИОМ, 2002b, Какую форму отношений между республиками бывшего СССР Вы бы лично поддержали?, online: https://wciom.ru/zh/print_q.php?s_id=290&q_id=23157&date= – 15 XI 2002.
- ВЦИОМ, 2005, Если Вы сожалеете о распаде СССР, то почему в первую очередь? (% от тех, кто сожалеет о распаде СССР), online: https://wciom.ru/zh/print_q.php?s_id=161&q_id=13438&date= – 21 X 2005.
- ВЦИОМ, 2009, Для начала ответьте, пожалуйста, можете ли вы сказать про себя, что Вы 2) интересуетесь историей других стран бывшего СССР, online: https://wciom.ru/zh/print_q.php?s_id=600&q_id=43501&date= – 26 IV 2009.
- Газпром договорился с Казахстаном и Узбекистаном о снижении цен на закупаемый газ, 2016, „Neftegaz.RU”, 26 V, online: <http://neftegaz.ru/news/view/149464-Gazprom-dogovorilsya-s-Kazakhstanom-i-Uzbekistanom-o-snizhenii-tsen-na-zakupamyj-gaz> – 22 IX 2017.
- Декларация прав народов России, [w:] Декреты Советской власти, 1957, online: <http://www.hist.msu.ru/ER/Etext/DEKRET/peoples.htm> – 31 V 2017.
- Ильин В., 2013, „Войны памяти” в Грузии, „7x7» Горизонтальная Россия”, 29 X, online: <https://7x7-journal.ru/post/33672> – 25 IX 2017.
- Кто в нефтегазовом комплексе Туркменистана назвал Газпром банкротом?, 2015, „Neftegaz.RU”, 8 VII, online: <http://neftegaz.ru/news/view/139268-Kto-v-neftegazovom-komplekse-Turkmenistana-nazval-Gazprom-bankrotom> – 22 IX 2017.

- Ниязов С., 1995, *Концепция внешней политики Туркменистана как нейтрального государства*, „Vector”, online: <http://www.iisr.ru/kpvptu.html> – 19 X 2017.
- Обращение Правительства РСФСР к китайскому народу и Правительствам Южного и Северного Китая, 1919, online: http://www.1000dokumente.de/index.html/index.html?c=dokument_ru&dokument=0015_kar&object=translation&tl=ru – 31 V 2017.
- Пауза на 2 года. Газпром не возобновит закупки газа у Туркменгаза до конца 2018 г., 2016, „Neftegaz.RU”, 14 IX, online: <http://neftegaz.ru/news/view/153425-Pauza-na-2-goda.-Gazprom-ne-vozobnovit-zakupki-gaza-u-Turkmengaza-do-kontsa-2018-g-22-IX-2017>.
- Президент Грузии не понимает претензий, предъявляемых ему Россией, 2010, „РИА Новости”, 16 VII, online: <https://ria.ru/world/20100716/255246843.html> – 1 IX 2017.
- Путин В., 2016, В. Путин о личности ЛЕНИНА и вредительстве коммунистов на форуме ОНФ в Ставрополе 25.01.16, online: <https://www.youtube.com/watch?v=uW7QvzWIV4w> – 19 X 2017.
- Саакашвили: В Грузии решается судьба нового мирового порядка, 2008, „Корреспондент.нет”, 17 VII, online: <http://korrespondent.net/world/525856-saakashvili-v-gruzii-reshaetsya-sudba-novogo-mirovogo-poryadka> – 25 IX 2017.
- Соглашение между Россией и Туркменстаном о сотрудничестве в газовой отрасли, 2003, Министерство иностранных дел Российской Федерации, 10 IV, online: http://www.mid.ru/ru/maps/tm/-/asset_publisher/32J0LjSL2Nmm/content/id/525094 – 22 IX 2017.
- Туркменский газ пойдет на восток, 2006, „Turkmenistan.ru”, 4 IV, online: <http://www.turkmenistan.ru/ru/node/17563> – 22 IX 2017.
- Цена вопроса, 2013, „Коммерсант”, но. 55, online: <http://www.kommersant.ru/doc/2156825> – 31 V 2017.
- Шустов А., 2007, *Сколько русских осталось в Центральной Азии?*, „Zakon.kz”, 20 XI, online: <https://www.zakon.kz/99229-skolko-russkikh-ostalos-v-centralnojj.html> – 22 IX 2017.
- 孙文越飞宣言 (Deklaracja Sun Jat-sen – Joffe), 1923年, 1月27日, online: <http://baike.baidu.com/item/孙文越飞宣言> – 31 V 2017.

Indeks nazwisk

- Abashidze Zviad 49-50, 52-53, 55
Abrahamyan Eduard 62
Adit, rewolucjonista 143
Albrycht Izabela 86
Aleksander I Karadziordziewić, król Jugosławii 102
Aleksander II, car Rosji 99
Aleksander Newski, książę ruski 39
Alijev Ilham 60
Anderson Benedict 19-20, 28
Applebaum Anne 85
Atatürk (Mustafa Kemal) 143
Aung San Suu Kyi 145
- Ba Swe 144-145
Ba Yin 144
Babbie Earl 87
Bandaranaike Sirimavo 130
Bandaranaike Solomon West Ridgeway Dias 129-130
Baranow Oleg 111
Batson Ben 117-119, 133, 135-136, 139, 142
Bauer Otto 33-34
Bayer Jerzy 119, 122
Bechev Dimitar 109-110
Benken Przemysław 136
Berdymuhamedow Gurbanguly Mälikgulyjewiç 74
Beria Ławrientij Pawłowicz 106
Berton Peter 124
- Bieri Matthias 109
Bohr Annette 78, 81-82
Bonczol Łukasz 143-144, 147
Borucińska-Dereszkiewicz Izabela 60
Breżniew Leonid Iljicz 40, 106
Brodowski Jan 15
Brodski Iosif Aleksandrowicz 57
Bromke Adam 43
Broz-Tito Josip 100-106, 112-113
Budda Siakjamuni 144, 146
Bukalska Patrycja 86
Burakowski Adam 127-129
- Carrère d'Encausse Hélène 10-11, 37
Carroll Warren H. 104
Castells Manuel 41-42
Chang Jung 120-121, 137
Cherniavskiy S. 69
Chikovani Nino 55
Chlebda Wojciech 37
Chow Edward C. 77
Chruszczow Nikita Sergiejewicz 40, 106
Cichocki Jacek 67
Ciężczyk Bartłomiej 81
Cristi Marcela 29
Cvijanović Željka 111
Czang Kaj-szek 122
Czolokaszwili Kakuca 52, 55
- Dawid IV Budowniczy, król Gruzji 50-51, 54

- de Lazari Andrzej 37
 Deng Xiaoping 138
 Dmochowski Tadeusz 123, 138-139
 Dobrzycki Wiesław 99
 Dodik Milorad 110-111
 Dundua Salome 49-50, 52-53, 55
 Durkheim Émile 28-29
 Dymarski Mirosław 98
 Dziak Waldemar Jan 119, 122, 126-127
 Dziewanowski Kazimierz 115
- Engels Fryderyk 20
- Falkowski Maciej 74, 79
 Fanon Frantz 12
 Fischer Ewa 67
 Fredholm Michael 77-78, 80
 Fukuyama Francis 21-22, 30
 Fuwa Tetsuzo 124-125
- Gacek Łukasz P. 80
 Galstyan Narek 68
 Gamsachurdia Zwiad 49
 Gandhi Indra 129
 Gandhi Mohandas Karamchand 128, 143
 Gawin Dariusz 57
 Gawlikowski Krzysztof 12, 118-119, 134
 Gellner Ernest 28
 Gittings 143
 Gizicki Wojciech 92
 Gniazdowski Mateusz 92
 Gomółka Krystyna 15, 60
 Gorbaczow Michaił Sergiejewicz 107, 125
 Gorkić Milan 103
 Górecki Wojciech 74
 Górnicki Wiesław 138
 Gyallay-Pap Peter 130
- Halilović Enver 110
 Halliday Jon 120-121, 137
 Hayrapetyan Grigor 68
 Hendrix Leigh E. 77
 Hitler Adolf 54, 102
 Ho Chi Minh (właśc. Nguyễn Sinh Cung)
 126, 135-137
- Hobsbawm Eric 50-51
 Holzer Jerzy 12
 Hyon Chun-Hyok 126
- Indraratna A. D. V. de S. 130
 Iwan IV Groźny, car Rosji („Wszechrusi”)
 40
 Iwanek Krzysztof 127-129
- Jacob Lucy M. 130
 Janicki Kamil 65-66, 107
 Jarosiewicz Aleksandra 67, 74, 79
 Jasińska-Kania Aleksandra 20, 41
 Jaskułowski Krzysztof 21
 Jefferson Thomas 143
 Jelavich Barbara 106
 Jelcyn Borys Nikołajewicz 67, 108
 Jelonek Adam W. 138-141
 Jesienin Siergiej Aleksandrowicz 57
 Jiang Jieshi zob. Czang Kaj-szek
 Joff Adolf 121
 Johnson Paul 128, 134, 143
 Jonson Lena 79
 Jovanović Miroslav 97-100, 106
- Kaczorowski Bartłomiej 59
 Kahin George McTurnan 142
 Kałan Dariusz 91
 Karachan Lew Michajłowicz 116
 Karadzić Radovan 110
 Karadziordzewicie, dynastia 99, 101
 Karaia Tamar 49-50, 52-53, 55
 Karimow Islam 11, 13
 Katarzyna II, caryca Rosji 24-25
 Khinchagashvili Shota 52
 Kieniewicz Jan 128-129
 Kim Dzong Il 127
 Kim Ir Sen (właśc. Kim Il Sung) 126-127,
 131
 Kldiashvili N. 56
 Kołakowski Leszek 32, 35
 Kozłowski Krzysztof 80
 Kramer Mark 104-106
 Kratoska Paul 117-119, 133, 135-136, 139,
 142

- Kublik Andrzej 68
 Kucharzewski Jan 26
 Kumar Kar Sanjay 77
 Kuryłowicz Michał 12
 Kyuichi Tokudo 124

 Lankov Andrei N. 125
 Lenin Włodzimierz (właśc. Władimir Iljicz Uljanow) 9-10, 12-14, 30-32, 35, 38, 121, 136, 143, 145
 Lermontow Michaił Jurjewicz 57
 Lintner Bertil 144-146
 Lipset Seymour Martin 118-119
 Lubina Michał 16
 Lukač Dragan 110
 Lüthi Lorenz M. 123, 137
 Lutz-Auras Ludmila 146

 Machaidze Rusiko 66
 Mamradze Petre 54
 Mao Zedong 122-123, 126, 131, 136
 Marciniak Włodzimierz 23
 Marcos Ferdinand Edralin 148
 Markarov Alexander 68
 Marks Karol 20, 144, 146
 Matković Hrvoje 101, 103
 Mauzy Diane K. 148
 McVey Ruth T. 142
 Mihailov Valentin 109
 Mikołaj I, car Rosji 26
 Mikołaj II, car Rosji 100
 Mikulicz Sergiusz 139
 Milne Robert Stephen 148
 Minin Kuźma 39
 Miyamoto Kenji 124
 Musso, rewolucjonista 142
 Myers Brian R. 126

 Nazarbajew Nursułtan 13
 Nehru Jawaharlal 128-129
 Nijazow Saparmurat, zw. Turkmenbasza 73-74, 79
 Nikolić Timoslav 110
 Nikolski Michaił Iwanowicz 120

 Nol Lon 141
 Nowosad Paweł 140

 Obrenowicie, dynastia 99
 Olszewski Wiesław 136
 Ostasz Wiktor 135
 Ostaszewski Piotr 136-138, 140

 Pająk Anna 14
 Pajewski Janusz 100
 Pak Hon-Yong 126
 Panikkar Raimon 116-118, 123, 128
 Peou Sorpong 141
 Petrillo Enza Roberta 110
 Peyrouse Sébastien 73, 76, 81
 Phoen Touch 141
 Phomvihan Kaysone (właśc. Nguyen Cai Song) 140
 Phouma Souvanna 140
 Pi Monin 145
 Piotr I, car Rosji 24-25, 39-40
 Pol Pot (Saloth Sar) 137, 141
 Polit Jakub 122, 136-138
 Ponczek Eugeniusz 53
 Potulski Jakub 14
 Pożarski Dymitr Michajłowicz 39
 Preah Bat Samdech Preah Norodom Siha-nouk Varman, król Kambodży 130, 140-141
 Primakov Jewgienij Maksimowicz 108
 Puszkina Aleksandr Siergiejewicz 57
 Putin Władimir Władymirowicz 9-10, 79, 108, 111

 Quinn-Judge Sophie 136

 Rabiasz Łukasz 15
 Ramiszwili Noe 47
 Roeder Philip G. 36
 Rogozin Dmitrij Olegowicz 110
 Romanowowie, dynastia 24, 27, 33, 45, 85, 99
 Ross Wiktor 117
 Roy Manabendra Nath (właśc. Narendra Nath Bhattacharya) 127

- Saakaszwili Micheil 14, 47, 49-52, 54-58, 60
 Samarin Jurij Fiodorowicz 26-27
 Samrin Heng 138
 Sananikone Phoui 140
 Sarkisjan Serż 67
 Sen Sarma Angira 78
 Seton-Watson Hugh 102
 Simić Pero 101, 103-105
 Sławiński Marian Roman 121
 Smith Martin John 145-146
 Smoleń Mieczysław 116, 120
 Sneevliet Hendricus Josephus Franciscus Marie (Henk), pseud. „Maring” 120, 141
 Snow Edgar 122
 Soe, *thakin* 145
 Souphanouvong Tiao 140
 Stalin Józef (właśc. Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili) 9, 35, 38-41, 53, 103-106, 112-113, 123-124, 126, 145
 Stepniewski Tomasz 67
 Strnad Grażyna 126
 Suchecki Wiktor 35
 Suharto 143-144
 Sukarno 126, 134, 143-144, 149
 Sun Jat-sen 121-122, 143
 Sun Zhongshan zob. Sun Jat-sen
 Suny Ronald Grigor 42
 Swearer Donald K. 130
 Swift Ann 142
 Szewardnadze Eduard 14, 49
 Szpala Marta 109
 Szydłowski Sebastian 16

 Tamara I Wielka, królowa Gruzji 51
 Tanty Mieczysław 103, 107
 Taylor Robert H. 146
 Ter-Petrosjan Lewon 67
 Than Tun 145
 Tomasiewicz Jarosław 117, 141
 Toria Malkhaz 49-51, 55-56
 Tortladze Gia 56
 Tremewan Chris 148

 Trocki Carl 115
 Tsereteli Nikusza 52
 Turnbull Constance Mary 147-148

 U Nu 130, 144-146
 Uwarow Sergiusz Siemionowicz 26

 Van der Kroef Justus M. 144
 Veth Vorn (właśc. Penh Thuok) 141
 Végh Zsuzsanna 92
 Vučić Aleksandar 110

 Walicki Andrzej 26-27
 Walton Matthew J. 145
 Wawrzyński Patryk 48
 Wiatr Jerzy Józef 31
 Winichakul Thongchai 148
 Wittfogel Karl August 118
 Wojnar Marek 11
 Wyciszkievicz Ernest 77-78

 Zasztowt Konrad 91
 Zöllner Hans-Bernd 145
 Zyga Stanisław 122

 Żordania Noe 47

 Арапов Дмитрий Юрьевич 24
 Аринин Александр Николаевич 34

 Војводић Михаило 102, 107-108
 Волобуев Олег 12
 Воскресенский Алексей Дмитриевич 121

 Жебин Александр Захарович 126
 Жуков Станислав Вячеславович 79

 Ильин Владимир 50

 Каппелер Андреас 26
 Карпачев Сергей 12
 Крюков М. В. 116, 120

Малашенко Алексей Всеволодович 75, 83	Романов Петр 12
Марченко Григорий Владимирович 34	Синицин Федор 39-40
Ниязов Сапармурат 74	Шульженко Юрий 23 Шустов Александр 75

Noty o autorach

JAN BRODOWSKI – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, historyk oraz kulturoznawca. Pracownik naukowy w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej Uniwersytetu Jagiellońskiego. W pracy badawczej zajmuje się szeroko pojętą problematyką kaukaską ze szczególnym uwzględnieniem współczesnej Gruzji i Azerbejdżanu.

KRYSTYNA GOMÓŁKA – kierownik Zakładu Nauk Społecznych na Wydziale Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej.

MICHAŁ KURYŁOWICZ – adiunkt w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w tematyce relacji państw Azji Centralnej z Rosją oraz w zagadnieniu polityki historycznej na obszarze postradzieckim. Autor monografii poświęconej polityce zagranicznej Uzbekistanu wobec Rosji.

MICHAŁ LUBINA – adiunkt w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor czterech monografii: trzech o Birnie oraz jednej o współczesnych relacjach rosyjsko-chińskich.

ANNA PAJĄK – doktorantka w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studentka studiów II stopnia na kierunku studia eurazjatyckie. Absolwentka studiów I stopnia na kierunku filologia ukraińska oraz kulturoznawstwo, specjalność: rosjoznawstwo, a także studiów II stopnia na kierunku kulturoznawstwo, specjalność: ukrainoznawstwo. W pracy badawczej zajmuje się szeroko pojętą tematyką kaukaską ze szczególnym uwzględnieniem polityki historycznej oraz konfliktów etnicznych w regionie.

JAKUB POTULSKI – jest pracownikiem Instytutu Politologii na Uniwersytecie Gdańskim. W swojej pracy naukowej koncentruje się na problematyce związków pomiędzy instytucjami politycznymi a ich otoczeniem społecznym. Od początku jego zainteresowania są także związane z badaniem funkcjonowania instytucji politycznych w Rosji oraz rosyjską myślą społeczno-polityczną. Jest autorem wielu artykułów i monografii naukowych poświęconych Rosji takich jak: *Idea i praktyka federalizmu w Rosji*, *Rola i znaczenie tradycji w funkcjonowaniu rosyjskich instytucji politycznych*, *System partyjny Rosji*, *Społeczno-kulturowy kontekst aktywności międzynarodowej Federacji Rosyjskiej*, *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej*.

ŁUKASZ RABIASZ – doktorant w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się tematyką stosunków międzynarodowych i polityki energetycznej na obszarze Azji Centralnej.

SEBASTIAN SZYDŁOWSKI – absolwent Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku stosunki międzynarodowe (w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych) oraz studiów euroazjatyckich (w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej). Interesuje się polityką międzynarodową, przede wszystkim obszarem Bałkanów Zachodnich oraz jego miejscem w regionalnej i światowej polityce.

W serii *Rosja. Wczoraj, dziś i jutro. Polityka – Kultura – Gospodarka – Religia* pod redakcją Joachima Dieca, Anny Jach i Michała Kuryłowicza ukazały się:

1. Anna Jach, *Rosja 1991-1993. Walka o kształt ustrojowy państwa*, 2011.
2. *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata*, cz. 1: *Federacja Rosyjska*, red. Anna Jach, 2011.
3. *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata*, cz. 2: *Wspólnota Niepodległych Państw*, red. Mieczysław Smoleń i Michał Lubina, 2011.
4. *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata*, cz. 3: *Kontekst międzynarodowy*, red. Joachim Diec, 2011.
5. *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata*, cz. 4: *Reinterpretacja po dwudziestu latach*, red. Anna Jach i Michał Kuryłowicz, 2012.
6. Olga Nadskakuła, *Kategorie „swój” i „obcy” w rosyjskim myśleniu politycznym*, 2013.
7. Joachim Diec, *Konserwatywny nacjonalizm. Studium doktryny w świetle myśli politycznej Igora Szafariewicza*, 2013.
8. *Rosyjskie siły zbrojne. Aspekty wewnętrzne i kontekst polski*, red. Anna Jach, 2013.
9. Дмитрий Романовский, Антоний Храповицкий. *философия, богословие, культура*, 2013.
10. Dymitr Romanowski, *Trzeci Rzym. Rozwój rosyjskiej idei imperialnej*, 2013.
11. *Ценности в политике. Опыт Польши и России*, red. Богдан Шляхта и Анна Ях, 2013.
12. Anna Kadykało, *Dzieciństwo jako rosyjski temat kulturowy w XX wieku*, 2014.
13. Małgorzata Flig, *Mitotwórcza funkcja kina i literatury w kulturze stalinowskiej lat 30. XX wieku*, 2014.
14. *Fenomen Rosji – pamięć o przeszłości i perspektywy rozwoju*, cz. 1: *Pamięć o przeszłości w idei i kulturze Rosji*, red. Martyna Kowalska i Michał Kuryłowicz, 2014.
15. *Fenomen Rosji – pamięć o przeszłości i perspektywy rozwoju*, cz. 2: *Kontekst polityczny i gospodarczy*, red. Joachim Diec i Anna Jach, 2014.
16. *Fenomen Rosji – pamięć o przeszłości i perspektywy rozwoju*, cz. 3: *Na wschód od linii Curzona. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Mieczysławowi Smoleniowi*, red. Renata Król-Mazur i Michał Lubina, 2014.
17. Elżbieta Żak, *Mieszkańcy rosyjskiej świadomości zbiorowej XX i XXI wieku. Bohater kryminalistów Aleksandry Marininej i Borysa Akunina*, 2014.
18. Michał Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja-Chiny 1991-2014*, 2015.
19. Michał Kuryłowicz, *Polityka zagraniczna Uzbekistanu wobec Rosji*, 2015.
20. Marta Lechowska, *Teatr misteryjny w kulturze rosyjskiej*, 2015.
21. *Rewolucja rosyjska. Spuścizna. „Implementacje strategii” zmiany*, red. Anna Jach, 2017.

Rewolucja rosyjska

Spółczesna

Międzynarodowe echa rewolucji



Lenin, a w ślad za nim partia komunistyczna tuż po zdobyciu władzy operowali równocześnie dwoma odrębnymi dyskursami rewolucyjnymi. O ile w Europie Zachodniej proletariat miał niszczyć stare struktury państw narodowych, o tyle na Wschodzie rewolucja miała przynieść zrazu wyzwolenie narodowe spod ucisku kolonizatorów. Ten drugi dyskurs, antyimperialny i pronarodowy zarazem, okazał się zdecydowanie płodniejszy. Umożliwił on wykreowanie rozwiązań wobec własnego, rosyjskiego Wschodu (np. odgórne utworzenie republik narodowych w Azji Centralnej), stał się również potężnym orężem w rękach komunistów w obliczu upadku świata kolonialnego. (...)

Dalekosiężne konsekwencje (...) flirtu radzieckiego socjalizmu z nacjonalizmem są przedmiotem analizy w niniejszej pracy. Autorzy zmagają się zarówno z sednem radzieckiej etnopolityki, z regionalnymi skutkami jej odrzucenia po 1991 roku, jak i z obliczem międzynarodowym sprzężenia komunizmu i myśli narodowej.

Z wprowadzenia



www.akademicka.pl

